

Rozmowa. Kolejki do lekarza nie będą krótsze, bo liczba miejsc się nie zwiększy **str. 2**



FOT. ARCHIWUM

Polska potrzebuje „partii przedsiębiorców” – str. 8
Upaź w pracy oznacza obowiązki dla pracodawcy – str. 9

BIZNES

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

KOSZALIŃSKI

Wtorek
30.06.2026

Nr 149 (5907)
Nakład: 4.155 egz.

www.gk24.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Region. Dodatkowe karetki dyżurują w miejscowościach nadmorskich **str. 3**

Wakacje. Koncerty, kabarety, atrakcje dla dzieci i kino plenerowe **str. 4**

Region. Biegiem rozpoczęli wakacje. Ratownicy zainaugurowali sezon **str. 3**

Nr ISSN 1231-8124

Nr indeksu 348-570



KOSZALIN

W gminie Polanów odnaleziono cztery naszyjniki sprzed 2,5 tysiąca lat! **str. 3**



FOT. DAVID JASKIEWICZ

Koncesjonowany kapitalizm PRL-u

Pół wieku temu władza ludowa wprowadziła możliwość tworzenia „przedstawicielstw przedsiębiorstw zagranicznych”. Przeszły do historii jako „firmy polonijne” **str. 13**

Kraj. Podpisano umowę na zakup dla polskiej Marynarki Wojennej trzech okrętów podwodnych **str. 6**

Świat. Cztery dni po trzęsieniu ziemi w Wenezueli ratownikom udało się wydostać kolejne żywe osoby **str. 7**

FINANSE NAJBOGATSZY ZARABIŁ W UBIEGŁYM ROKU 24,8 MLN ZŁ

Więcej milionerów w naszym regionie

Jakub Roszkowski
Region

Krezus zarobił w ubiegłym roku 24,8 miliona złotych i rozliczył się w Drugim Urzędzie Skarbowym w Koszalinie. Takich milionerów, którzy zarobili w rok co najmniej milion złotych, mamy w województwie już 3711. Prowadzą restauracje, hotele, firmy budowlane lub... gromadzą kryptowaluty. Urzędy Skarbowe właśnie nas podliczyły.

- W 2025 roku było w województwie zachodniopomorskim łącznie 3711 osób, które zarobiły w ciągu 12 miesięcy co najmniej milion złotych. Dotyczy to przychodów i dochodów z wszystkich podatków: PIT-28, PIT-36, PIT-36L, PIT-37, PIT-38 - informuje nas dr Sebastian Osiński, rzecznik Izby Administracji Krajowej w Szczecinie.

Dodaje, że liczba naszych milionerów wzrosła o 376 osób w porównaniu do 2024 roku.

Ten „największy” milioner rozliczył się w Drugim Urzędzie Skarbo-

wym w Koszalinie, który obejmuje swoim zasięgiem mieszkańców powiatu koszalińskiego i powiatu sławieńskiego. Zarobił 24,8 miliona złotych, które rozliczył w podatku PIT-28 (deklaracja przeznaczona do rozliczenia rocznego dla osób opłacających podatek w formie ryczałtu).

Kolejny z naszych milionerów zarobił 20,9 miliona złotych (1,75 mln zł miesięcznie, 58 tys. zł dziennie, 2430 zł na godzinę, nawet w nocy, gdy spał). Też rozliczył się w Drugim Urzędzie Skarbowym w Koszalinie, ale deklaracją PIT-36L (przedsiębiorcy opodatkowani 19-procentową stawką liniową). Kołobrzeski milioner „wyciągnął” w rok 12,7 mln zł, milioner z Drawsko Pomorskiego zarobił 11,4 mln zł, a z Białogardu 10,6 mln złotych.

Interesująco wygląda zestawienie branż, z których wywodzą się nasi milionerzy. Otóż w setce najbogatszych najwięcej z nich - 11 - prowadzi restauracje. Dziewięćcioro milionerów to osoby prowadzące hotele i ośrodki wczasowe, a ośmioro to przedsiębiorcy budowlani.

Czego jeszcze dowiedzieliśmy się o naszych milionerach? Że dobrze sobie żyją, skupiając i sprzedając kryptowaluty. Kryptowalutowy milioner z Kołobrzegu wykazał dochód w wysokości 1,6 miliona złotych, a ten z Koszalina (Pierwszy Urząd Skarbowy) milion złotych.

Najwyższy zwrot podatku dla osób fizycznych to 763 tysiące złotych dla podatnika z Koszalina. Zwrot 148 tysięcy złotych uzyskał też podatnik z Białogardu, 162 tysiące złotych z Drawsko Pomorskiego, 198 tysięcy złotych z Kołobrzegu i 124 tysiące złotych ze Szczecinka.

Najwyższe przypisy natomiast, czyli kwoty podatku do zapłaty, to 2,5 miliona złotych, które musiał zapłacić podatnik z Koszalina, 1,7 miliona złotych, które musiał zapłacić podatnik rozliczający się w Drugim Urzędzie Skarbowym w Koszalinie, 819 tysięcy złotych które musiał zapłacić mieszkaniec Białogardu, 835 tysięcy złotych mieszkaniec Kołobrzegu i 775 tysięcy złotych podatnik ze Szczecinka.



„Największy” milioner rozliczył się w Drugim Urzędzie Skarbowym w Koszalinie, który obejmuje swoim zasięgiem mieszkańców powiatu koszalińskiego i powiatu sławieńskiego. Zarobił 24,8 miliona złotych

FOT. ARCHIWUM

Jutro w naszej gazecie Strona Zdrowia

- Najlepsze polskie owoce dla cukrzyka
- Detoks dopaminowy i sen pod kontrolą - tak wygląd zdrowie w wersji 2.0

Zamów prenumeratę

Głos Pomorza
Głos Koszaliński
Głos Szczeciński ☎ 94 340 11 14
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gp24.pl

KALENDARIUM

30 CZERWCA POLSKA

1587

Po śmierci króla Stefana Bato-rego rozpoczęła się wolna elekcja w podwarszawskiej Woli, w wyniku której nowym królem został Zygmunt III Waza.

1941

Atak Niemiec na ZSRR: Do Lwowa o godz. 4.30 rano, 7 godzin przed zajęciem miasta przez 1. dywizję strzelców górskich Wehrmachtu, wkroczył złożony z Ukraińców batalion „Nachtigall”. O 20:00 ukraińscy nacjonaliści ogłosili Akt odnowienia Państwa Ukraińskiego oraz powstanie rządu Jarosława Stečki. Wydarzenia te toczyły się równoległe z pogromem Żydów lwowskich.

1946

Odbyło się sfalszowane przez władze komunistyczne referendum ludowe.

1983

Z linii montażowej FSM w Bielsku-Białej zjechała ostatnia Syrena.

1996

Zaprzestano całkowicie eksploatacji złoża w kopalni soli w Wieliczce.

2023

Oddano do użytku tunel pod Świną w Świnoujściu, łączący wyspy Uznam i Wolin oraz centrum miasta z resztą kraju.

ŚWIAT

1864

Na skutek nacisków ze strony ówczesnych obrońców przyrody, prezydent Abraham Lincoln podpisał ustawę zapewniającą ochronę Doliny Yosemite w Kalifornii i lasom gigantycznych sekwoi, położonym na południe od niej.

1905

Albert Einstein opublikował na łamach „Annalen der Physik” artykuł Zur Elektrodynamik bewegter Körper, będący podstawą szczególnej teorii względności.

1934

W III Rzeszy w czasie tzw. nocy długich noży ujęto i zamordowano 77 (nieoficjalnie ok. 400) przeciwników Adolfa Hitlera wewnątrz ruchu narodowosocjalistycznego.

1937

W Londynie uruchomiono pierwszy na świecie numer alarmowy.

1983

Krystyna Palmowska jako pierwsza kobieta weszła na szczyt ośmiotysięcznika Broad Peak w Karakorum.

Kolejki do lekarza nie będą krótsze, bo liczba miejsc się nie zwiększy

Jolanta Gromadzka-Anzelewicz
Rozmowa

Z dr. Andrzejem Zapaśnikiem, prezesem Przychodni BaltiMed

Zamiast wielu niezależnych list oczekujących, prowadzonych przez poszczególne placówki, funkcjonować ma jedna wspólna kolejka. To jedna z najpoważniejszych organizacyjnych rewolucji w ochronie zdrowia od lat. Dla przychodni i dla chorych oznacza zupełnie nowe zasady gry. Eksperti podkreślają, że jeśli e-rejestracja obejmie kolejne świadczenia, może realnie skrócić kolejki do specjalistów. Nie wszyscy są tego zdania.

Zgodnie z rozporządzeniem pacjent będzie mógł się rejestrować do kardiologa ze swojego internetowego konta pacjenta. O ile ma internet...

Powiedzmy, że już spora część pacjentów w naszej przychodni korzysta z internetowego konta pacjenta, bo my od dawna promujemy ten sposób komunikowania się, wypisywania leków itd. Pacjent będzie mógł skorzystać z tego internetowego konta pacjenta, jeżeli ma to konto i będzie mu łatwiej się zapisać do kardiologa, czy też zobaczyć, gdzie są jakieś wolne terminy. To jest pierwsza rzecz. Po drugie, będzie mu łatwiej zobaczyć, że gdzieś zwolnił się jakiś termin, i w to miejsce błyskawicznie się zapisać.

Czy rejestrować się trzeba na wizyty pierwsze, czy w ogóle na wszystkie?

Musimy do centralnej rejestracji sprawozdawać wszystkie terminy porad kardiologicznych, włącznie z terminami porad kontrolnych. Aczkolwiek, jeżeli chodzi o umawianie się na wizyty, to korzystając z IKP lub moje IKP, pacjenci mogą się rejestrować wyłącznie na porady pierwszorazowe, a na porady kontrolne w dalszym ciągu muszą się rejestrować poprzez placówkę.



Andrzej Zapaśnik: - Pacjenci mogą się sami rejestrować tylko na pierwsze wizyty. A jak jest kontrolna wizyta, to muszą się zarejestrować w rejestracji placówki

Czyli pierwsze wizyty też trzeba zgłaszać do tej centralnej rejestracji?

Tak. Wszystko jest w centralnej bazie zwanej P1. Pacjenci mogą się sami rejestrować tylko na pierwsze wizyty. A jak jest kontrolna wizyta, to muszą się zarejestrować w rejestracji placówki. Pacjent, rejestrując się w centralnej rejestracji, może na 40 dni wprzód wybrać sobie konkretną placówkę, jeżeli ma ona wolne terminy. My natomiast możemy przez tę rejestrację na wizyty pierwsze rejestrować wyłącznie do 40 dni do przodu.

A jak na 30 to już nie można?

Można - do 40 dni, bo ten kalendarz jest do 40 dni. A jeśli to będzie powyżej 40 dni, a my nie jesteśmy w stanie mu zaoferować wizyty, to on się może wpisać do nas do tzw. poczekalni i zaznaczyć swoje preferencje w tej poczekalni. Choćby to, że - dla przykładu - interesują go placówki w obrębie 20 km od jego miejsca zamieszkania. Zatem, jeżeli Kościerzyna będzie w zakresie 20 km, które ten pacjent zaznaczył, to on może dostać propozycję terminów wizyty w Kościerzynie.

Czyli nie będzie tak, że musi jechać na drugi koniec Polski...

Nie. To pacjent sam decyduje, ustawiając swoje indywidualne

preferencje przy swoim skierowaniu.

Założmy, że czeka w tej poczekalni, i co? Czy jak się zwolni gdzieś termin, to on dostanie informację, że jest wolny termin?

Założeniem systemu centralnej rejestracji jest to, żeby ustawodawca pilnował tej kolejki. Jak będzie miejsce dla tego pacjenta, to otrzyma on SMS-a, że jest zapisany. Nie musi, a nawet nie może tego potwierdzić. Równocześnie pacjent, który nie przyjdzie, a nie odwoła wizyty i nie usprawiedliwi się, „spada” na koniec kolejki.

Jedna z Czytelniczek mówiła, że dostała taki termin, ale dwa dni przed wizytą został odwołany.

Mieliśmy takie sytuacje, że nie dotarły do nas informacje z P1, że na przykład pacjent odwołał wizytę. Innym razem dwie pacjentki odpisały na tego SMS-a, że chcą wizytę odwołać. Z gabinet.gov.pl je usunięto, a one nadal widniały w naszym gabinecie terminarzu, jakby miały się zjawić. I de facto to były dwa terminy przez nas stracone, co okazało się dopiero, gdy lekarz przyjechał.

A przychodnia będzie miała z tego jakieś korzyści?

Jakie ma mieć korzyści moja przychodnia, to ja, prawdę

mówiąc, nie wiem. Bo nie zwiększy to możliwości „prze-robowych” moich lekarzy, nie będą więcej przyjmować. Oni i tak przyjmują na maksimum swoich możliwości, więc nie zwiększy to w sposób cudo-wy dostępności do moich lekarzy. Natomiast mamy z tym bardzo duży problem jako przychodnia, ponieważ cały koszt wdrożenia tej centralnej rejestracji w mojej przychodni został przez pomysłodawcę przerzucony na nas.

Niemożliwe! A ile to kosztuje?

Przygotowanie systemu i teraz jego wdrożenie, które jest bardzo trudne, oraz szkolenia, które musieli odbyć, z tymi wszystkimi - to są łącznie trzy tygodnie pracy moich dwóch pracowników. To są tygodnie, za które nikt mi nie zapłaci. Bo ja muszę swoim pracownikom zapłacić za ten czas pracy, częściowo za nadgodziny, bo to była nieplanowana wcześniej praca. Ponadto jeszcze za część tych nadgodzin muszę zapłacić dodatkowo, ja jako pracodawca, czyli ponoszę duże koszty wdrożenia.

Czy musiał pan wymienić oprogramowanie?

Musiałem zapłacić za wdrożenie i za indywidualne ustawienie również mojemu dostawcy oprogramowania ok. 1200 zł.

Naszym dostawcą jest doświadczona firma, która jest liderem na rynku. Ale jest wiele pomniejszych firm, które generalnie radzą sobie gorzej z tego typu integracjami, i myślę, że im jest niezbędne jeszcze przedłużenie tego okresu przejściowego, żeby się cały system nie wysypał.

Panie doktorze, czy w ogóle ta centralizacja ma sens?

Ja nie umiem powiedzieć, jaki jest cel systemowy. Nie chcę się wypowiadać na ten temat, niech mądrzejsi ludzie się wypowiedzą. Ja tylko mogę powiedzieć z perspektywy mojej przychodni. Jak na razie to jest dużo więcej wysiłku od nas, no mamy dodatkowy obowiązek, więc musimy mu sprostać, ale wiąże się to z dużym większym wysiłkiem i dodatkowymi kosztami z naszej strony.

W tym czasie moi pracownicy mogliby robić inne rzeczy poprawiające opiekę nad pacjentami, w obszarze profilaktyki na przykład, czy opieki koordynowanej, a ja muszę ich w to angażować. Zatem, z mojego punktu widzenia, jako szefa przychodni, na tym etapie to jest strata czasu i strata moich zasobów, która nic nie wnosi w poprawę jakości opieki mojej poradni kardiologicznej.

Mam nadzieję, że jednak jeszcze wejdzie jakiś okres przejściowy. Pojawiają się wstępne informacje, że Ministerstwo Zdrowia chce przedłużyć ten okres wdrożenia na kolejne trzy miesiące. I to by było racjonalne.

Czy w pana placówce funkcjonuje opieka koordynowana?

Oczywiście, trudno żeby nie funkcjonowała, skoro jestem jej pomysłodawcą i głównym współautorem jej założenia. Świetnie funkcjonuje cały czas. Obejmujemy nią ponad jedną trzecią wszystkich dorosłych zadeklarowanych do lekarza POZ w mojej przychodni, którzy mają rozpoznane choroby przewlekłe kwalifikujące się do opieki koordynowanej. przechodzić, a skład tego parlamentu może być zdecydowanie inny.

Odnaleziono cztery naszyjniki sprzed 2500 lat! Trafiły do Muzeum

Piotr Polechoński
Koszalin

Taki skarb to jak wygrana na archeologicznej loterii - tym razem szczęście uśmiechnęło się do muzealników w Koszalinie: do zbiorów koszalińskiego Muzeum trafiły cztery bogato zdobione naszyjniki kołnierzowate. Ile przeleżały w ziemi? Ponad 2,5 tysiąca lat!

Wrażenie robi nie tylko wiek znaleziska, ale również to w jak doskonałym stanie się zachowało. Jedne z naszyjników czas nagryzł mocniej, inne słabiej, ale wszystkie wyglądają dobrze, a jeden z nich prezentuje się tak, jakby przed chwilą został zdjęty z szyi.

- To brąz, a brąz ma tę właściwość, że jest bardzo trwały - mówi dr Andrzej Kasprzak, archeolog Muzeum w Koszalinie. Na skarb brązowych przedmiotów składają się cztery naszyjniki, tzw. kołnierzowate, które na powierzchni zdobione są

rozbudowanym ornamentem rytym.

- Tego typu ozdoby charakterystyczne są dla okresu Halsztatt C, przypadającym na lata około 750 - 600 przed Chrystusem, mają zatem ponad 2,5 tysiąca lat. To mniej więcej ten sam okres, w którym został wybudowany gród w Biskupinie - podkreśla dr Kasprzak.

Informacja o tym, że zostały odnalezione cenne, brązowe przedmioty do Muzeum w Koszalinie dotarła w połowie czerwca. Przekazała ją Artur Troncik, który prowadzi internetowy kanał dla poszukiwaczy.

- Okazało się, że człowiek, który znalazł te cenne artefakty dokonał tego niedaleko Rekowa, w gminie Polanów. Problem w tym, że teren przeszukiwał za pomocą wykrywacza metalu, bez wymaganego zezwolenia. Pomimo jednak, że robił to nielegalnie to zachował się na tyle przytomnie i przyczyniło się do ich odnalezienia, że anonimowo pozo-



Cztery odnalezione naszyjniki sprzed 2,5 tysiąca lat prezentują Joanna Chojecka, dyrektor Muzeum w Koszalinie oraz Jacek Borkowski, kierownik Działu Archeologii (z prawej) i archeolog dr Andrzej Kasprzak.

stał przedmioty tam, gdzie je znalazł i wskazał dokładne współrzędne geograficzne. Dzięki temu można było bez problemu zlokalizować miejsce odkrycia - informuje Andrzej Kasprzak. Przypomina jednocześnie, że takie samodzielne

poszukiwania, prowadzone bez specjalnego zezwolenia jest łamaniem prawa, zagrożonym wysokimi karami.

- Dlatego jeśli ktoś wpadnie na pomysł, aby tak spędzić wolny czas to powinien dowiedzieć się co trzeba zrobić, jakie

procedury trzeba wykonać, aby była to działalność w pełni legalna, z legalnym zezwoleniem - przypomina koszaliński archeolog.

O znalezisku niezwłocznie poinformowano Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków

w Szczecinie, Delegatura w Koszalinie. Fakt, że jest znana dokładna lokalizacja odkrycia umożliwia te dalsze prace archeologiczne, które mają tutaj ruszyć lada dzień.

- Nie jest wykluczone, że te cztery naszyjniki to nie cały skarb, ale tylko jego fragment, którego pozostała część cały czas tkwi w ziemi. Będziemy chcieli to sprawdzić - zapowiada dr Andrzej Kasprzak.

A jakie będą losy naszyjników już odnalezionych? Te zostaną poddane odpowiedniej konserwacji i oczyszczeniu, a potem trafią na muzealną wystawę.

- W zbiorach Muzeum w Koszalinie nie posiadamy tak dobrze zachowanych artefaktów z tego właśnie okresu historycznego, to prawdziwy archeologiczny rarytas. Wkrótce więc naszyjniki te zademonstrujemy publicznie, aby każdy kto tylko będzie chciał, będzie mógł podziwiać niezwyklej kunszt dawnych rzemieślników - mówi Joanna Chojecka, dyrektor Muzeum w Koszalinie.

Dodatkowe karetki dyżurują w miejscowościach nadmorskich

Joanna Boroń
Region

Dodatkowi ratownicy medyczni już dyżurują w nadmorskich miejscowościach. Wspiera ich podniebna karetka.

- Zespoły sezonowe będą wspierały system do końca sierpnia. Jest to siedem dodatkowych zespołów w paśmie nadmorskim, czyli w Dziwnowie, Ustroniu Morskim, Darłowie, Mielenku, Pobierowie, Międzyzdrojach i Kołobrzegu. Są to zespoły podstawowe,

czyli takie, w ramach których, w karetce jeździ dwóch medyków - ratowników medycznych lub ratownik medyczny i pielęgniarz systemu - zdradza Natalia Dorochowicz, rzeczniczka zachodniopomorskiej Stacji Pogotowia Ratunkowego.

- Zespoły sezonowe wspierają pracę zespołów całorocznych, z uwagi na zwiększoną liczbę osób przebywających na terenie naszego województwa w czasie wakacji.

W ubiegłym roku, w sezonie wakacyjnym, na terenie całego województwa, ratownicy odebrali 34 tysiące zgłoszeń!

Od początku czerwca działa też podniebna karetka w bazie HEMS w Zegrzu Pomorskim koło Koszalina. Lotnicze Pogotowie Ratunkowe będzie wspierać działania służb ratunkowych do 5 września, zabezpieczając mieszkańców regionu oraz turystów wypoczywających nad Bałtykiem.

W ubiegłym roku załoga bazy LPR interweniowała ponad 200 razy. Najwięcej wezwań dotyczyło różnego rodzaju wypadków i nagłych zachorowań, czyli sytuacji, w których kluczowe znaczenie ma czas dotarcia do poszkodowanych.



Na ulicy Lechickiej w Koszalinie kierowcy muszą liczyć się z pewnymi utrudnieniami

Biegiem rozpoczęli wakacje. Ratownicy zainaugurowali sezon

Joanna Boroń
Region

Zgodnie z tradycją sezon bezpiecznych kąpiei zainaugurował mieleński „Bieg po pracę” ratowników, którzy widowiskowym egzaminem sprawnościowym „wbiegli” w sezon 2026.

„Bieg po pracę” zgromadził kandydatów do pracy na kąpieliskach, mieszkańców oraz turystów, którzy mogli z bliska przyjrzeć się wymaganiom stawianym osobom czuwającym nad bezpieczeństwem wypoczywających.

Wydarzenie zostało zorganizowane przez Mieleński Ośrodek Sportu i Rekreacji w ramach naboru ratowników wodnych na sezon letni 2026. Uczestnicy mieli okazję sprawdzić swoją kondycję fizyczną, wytrzymałość oraz umiejętność działania pod presją czasu - cechy niezbędne w codziennej pracy ratownika.

W biegu udział wzięło około 80 kandydatów.

Ratownicy w Mielenie rozpoczęli swoje dyżury czerwca. Od tego dnia na wszystkich 17 kąpieliskach (7 w Mielenie, 4 w Sarbinowie, po 2 w Gąskach,



Ratownicy dyżurują na 17 kąpieliskach (7 w Mielenie, 4 w Sarbinowie, po 2 w Gąskach, Chłopach i Mielenku)

Chłopach i Mielenku) pojawiają się ratownicy.

Ile zarobią? Jak nam zdradził Leszek Pytel, szef mieleńskich ratowników, w gminie Mieleno początkujący ratownik zarobi 7,8 tys. zł miesięcznie.

Po biegu kąpielisko 216 w Mielenie zostało przyozdobione prestiżowym międzynarodowym certyfikatem - Błękitną Flagą. To międzynarodowy certyfikat uznawany w wielu krajach świata, który przyznawany jest na rok naj-

czystszym plażom i przystaniom spełniającym rygorystyczne kryteria. Pod uwagę brane są między innymi: czystość i jakość wody, porządek na plaży, dostęp oraz formy dojazdu do kąpieliska, bezpieczeństwo podczas kąpiei, udogodnienia dla osób niepełnosprawnych, działania edukacyjne.

Nagroda przyznawana jest przez międzynarodowe i krajowe jury pod patronatem Fundacji dla Edukacji Ekologicznej.

Koncerty, kabarety, atrakcje dla dzieci i kino plenerowe

Joanna Boroń
Koszalin

Centrum Kultury 105 zaprasza do udziału w cyklu wydarzeń „Lato w Mieście 2026”, który potrwa od końca czerwca do połowy września. W programie znalazły się koncerty największych gwiazd polskiej sceny muzycznej, spektakle kabaretowe, seanse kina plenerowego, warsztaty artystyczne dla dzieci i młodzieży oraz liczne wydarzenia rodzinne.

Początek wakacji upłynie pod znakiem atrakcji dla najmłodszych. W dniach 1-2 lipca o godz. 10.30 Kino Kryterium zaprosi na pokaz filmu „Dumna Królowa” w ramach cyklu „Bezpieczne Wakacje”. Tego samego dnia o godz. 10.00 w Centrum Kultury 105 odbędzie się bezpłatne wspólne rysowanie w plenerze, inaugurujące „Artystyczne Wakacje w CK105”.

Wieczorem, 2 lipca o godz. 22.00, w Amfiteatrze rozpocznie się sezon „Kina na Leżakach” pokazem filmu „Piep*zyć Mickiewicza 3”. Dzień później, 3 lipca o godz. 21.00, na Orliku przy ul. Wenedów wyświetlony zostanie rodzinny film „Ainbo. Strażniczka Amazonii”.

4 lipca o godz. 20.00 w Przystani Żeglarskiej w Jamnie odbędzie się koncert „Z Tamtej Strony Jeziora...” z udziałem Tamyry Behler i Grzecha Piotrowskiego Sextetu.

W dniach 6-9 lipca Kino Kryterium zaprosi najmłodszych na film „Tom i Jerry. Przygoda w muzeum”. Z kolei 7 lipca o godz. 10.00 w CK105 odbędą się warsztaty lampionów „Rozświetlony domek”.

9 lipca o godz. 22.00 w Amfiteatrze będzie można obejrzeć film „Anioł Stróż” w ramach bezpłatnego Kina na Leżakach.

Kolejny tydzień przyniesie projekcje filmu „Miss Moxxy. Kocia Ekipa” (13-16 lipca) oraz pokaz „Brzeziny” Andrzeja Wajdy, który odbędzie się 15 lipca o godz. 18.00 w ramach przeglądu „Wajda Re - Wizje”.

18 lipca w Amfiteatrze wystąpi Filharmonia Koszalińska. Dzień później, 19 lipca, Rynek



CK105 zaprasza do udziału w wydarzeniach kulturalnych

Staromiejski wypełni muzyka i taniec podczas wydarzenia „Kamerynki - Mozaika Tanezna”, natomiast wieczorem w Amfiteatrze jubileuszowy koncert zagra Lady Pank, świętując 45-lecie działalności.

W dniach 20, 21 i 23 lipca najmłodszy obejrzą film „Hitpig. Świniak Zawodowiec”, a 21 lipca w CK105 odbędą się warsztaty malarskie.

24 lipca o godz. 20.00 w Wodnej Dolinie wystąpi Jarosław Legońkoff w ramach Let-

niej Sceny Ludzika. Dzień później Amfiteatr będzie gospodarzem XXXI Festiwalu Kabaretu Koszalin 2026.

W dniach 27-30 lipca Kino Kryterium pokaże film „Fleak. Futrzak i ja”, a 30 lipca o godz. 20.30 w Amfiteatrze odbędzie się koncert Bungee Summer Edition.

Sierpień rozpocznie się podwójną dawką atrakcji. 1 sierpnia o godz. 20.00 w Wodnej Dolinie wystąpi Grzegorz Halamka, a w Amfiteatrze odbędzie się

koncert Kayah & Bregović „Huczne Poprawy 2026”.

7 sierpnia na scenie przy Amfiteatrze wystąpi laureat Letniej Sceny Ludzika. Kolejne spotkanie z laureatem konkursu zaplanowano także na 14 sierpnia. W dniach 10-13 sierpnia najmłodszy zobaczą film „O psie, który jeździł koleją 2”. 16 sierpnia w Amfiteatrze wystąpi Kabaret Skeczów Męczących.

19 sierpnia odbędzie się kolejny pokaz w ramach przeglądu filmów Andrzeja Wajdy -

„Kronika wypadków miłosnych”.

21 sierpnia Amfiteatr rozbrzmi latynoskimi rytmami podczas koncertu „Fiesta Cubana y Polaca” z udziałem Carlosa Sarduy, Sylwestra Ostrowskiego, Jose Torresa i Elizabeth Martinez. Tego samego dnia na Orliku przy ul. Wenedów odbędzie się bezpłatny pokaz filmu „Willow i tajemniczy las”.

22 sierpnia publiczność będzie mogła uczestniczyć w koncercie „Sercem z Ukrainą”, a dzień później teren przy Amfiteatrze zamieni się w kulinarne centrum miasta podczas wydarzenia „Ulica Smaków”.

W dniach 24-27 sierpnia Kino Kryterium pokaże film „Ozi: Głos Deszczowego Lasu”, a 25 sierpnia w CK105 odbędą się warsztaty rękodzielnicze „Mój mały sklepik”.

28 sierpnia w Przystani Żeglarskiej w Jamnie wystąpi Grzech Piotrowski w ramach cyklu „Z Tamtej Strony Jeziora...”. Finałem cyklu „Lato w Mieście 2026” będzie koncert Zalii, który odbędzie się 12 września o godz. 19.00 w Amfiteatrze.

W OBIEKTYWIE



22 pary obchodziły w niedzielę w Koszalinie jubileusz swojego długoletniego pożycia małżeńskiego. Przynane od prezydenta RP medale jubilatów wręczyli Tomasz Sobieraj, prezydent Koszalina, Izabela Wesółowska oraz Katarzyna Bassel, kierownik USC.

WROTNIEWSCY.PL

0011546865

„Bo śmierć to zbyt mały powód, żeby przestać kochać”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 26 czerwca 2026r. zmarł nasz Kochany Mąż, Tata, Teść i Dziadek



**Sp. Zygmunt
Wasilewicz**

Ceremonia pogrzebowa z wystawieniem urny odbędzie się w środę, 1 lipca 2026r. o godz. 14:00 w kaplicy na cmentarzu komunalnym w Koszalinie.

Msza Święta żałobna w intencji Zmarłego zostanie odprawiona w dniu pogrzebu o godz. 10:30 w kościele pw. św. Józefa Oblubieńca przy Katedrze w Koszalinie.

Rodzina

KRÓTKO

KOŁOBRZEG
Teatr emocji, rytmu i obrazów. Biblioteka zaprasza na spektakl „Drzewo”

2 lipca o godzinie 17 w Bibliotece przy ul. Frankowskiego 3 w Kołobrzegu odbędzie się wyjątkowe wydarzenie dla najmłodszych widzów i ich opiekunów. Na scenie zaprezentowany zostanie spektakl „Drzewo” w wykonaniu Teatru Atofri. Twórcy zapraszają publiczność do wspólnego odkrywania lasu pełnego szelestów, oddechów i muzyki wykonywanej na żywo. Wstęp bezpłatny. AB

W Sławnie „wydrapano” 2 000 000 złotych w zdrapce Lotto

Tomasz Turczyn
Region

W zdrapkach od LOTTO można wygrać naprawdę imponujące kwoty. Przekonała się o tym osoba, która 24 czerwca w Sławnie zakupiła los „KASA GIGANT” i wydrapała równo dwa miliony zł!

Jak informuje Lotto zdrapka „KASA GIGANT” zadebiuto-

wała zaledwie na początku tego miesiąca, a już trafiono główną wygraną - 2 000 000 zł.

Szczęśliwiec zakupił los w cenie 30 zł w punkcie LOTTO przy ul. Basztowej 17C w Sławnie. W tej loterii sicrobialnej nadal pozostają do wydrapania liczne cenne wygrane, m.in. aż pięć wygranych po 45 000 zł. Aktualnie w puli na wygrane pozostaje ponad 36 milionów złotych!

Warto dodać, że osobom grającym w gry LOTTO w

Sławnie sprzyja szczęście. To w tym mieście położonym nieopodal popularnych nadmorskich kurortów w grudniu 2022 roku padła jedna z najwyższych wygranych w Lotto - „szóstka” warta 33 357 545,90 zł! Kasa Gigant to popularna gra liczbowa w formie zdrapki Lotto. Jej celem jest zdrapanie pół na specjalnym losie i porównanie ujawnionych tam liczb lub symboli. ©©



Szczęśliwiec zakupił los w cenie 30 zł w punkcie LOTTO przy ul. Basztowej 17C w Sławnie. Wygrał 2 miliony złotych!

AKCJA CHARYTATYWNA

0011545624



KRÓTKO

POGODA

Upały wciąż paraliżują kolej

Trwająca od kilku dni fala upałów powoduje poważne problemy na polskiej kolei. W poniedziałek do godz. 11 przewoźnicy kolejowi odwołali prawie 130 pociągów - wynika z danych PKP PLK. PKP Intercity wcześniej w poniedziałek poinformowało o odwołaniu tego dnia 21 swoich pociągów. Przewoźnik tłumaczy, że wynika to z trudnych warunków atmosferycznych. Spółka poinformowała, że wprowadziła honorowanie biletów PKP Intercity w pociągach Polregio na terenie ca-

łego kraju, Łódzkiej Kolei Aglomeracyjnej na obsługiwanych przez nią trasach oraz Kolei Mazowieckich w warszawskim węźle kolejowym. Pierwsze poważne problemy pojawiły się już w niedzielę. Na Dworcu Centralnym i innych stacjach w Warszawie pasażerowie musieli mierzyć się z dużymi opóźnieniami, które w niektórych przypadkach przekraczały nawet 100 minut. Przyczyną utrudnień była awaria sieci trakcyjnej między Modlinem a Legionowem.

WIARA

Polscy duchowni wyróżnieni



Papież Leon XIV przewodniczył w poniedziałek mszy świętej w uroczystość świętych apostołów Piotra i Pawła. W jej trakcie nałożył paliusze 35 metropolitom. Byli wśród nich trzej Polacy: kardynałowie Konrad Krajewski i Grzegorz Ryś oraz arcybiskup Andrzej Przybylski.

WYPADKI

Tragiczny weekend nad wodą

W niedzielę utonęło 17 osób, a przez cały weekend 24 - przekazało w poniedziałek na platformie X Rządowe Centrum Bezpieczeństwa. Tylko w warmińsko-mazurskim w sobotę i niedzielę utonęły cztery osoby. Rzecznik prasowy warmińsko-mazurskiej policji Tomasz Markowski poinformował, że wyjaśniane są okoliczności uto-

nień w powiatach: mrągowskim, ełckim i działowskim. Najmłodsza ofiara wody w regionie miała 24 lata, najstarsza 77. Od 1 czerwca w całym kraju odnotowano 55 utonięć, z czego 17 w niedzielę. Według danych policji, to największy jednodniowy bilans tragedii nad wodą od początku roku. PAP

POLICJA

Nie żyje dwóch zawodników biorących udział w niedzielnych zawodach kolarskich Poland Bike Marathon zorganizowanych w podwarszawskich Markach. Jak przekazała policja, w niedzielę około godz. 14 na linię mety nie dotarło dwóch uczestników. Wszczęto poszukiwania. Ciało 30-letniego kolarza odnaleziono po południu w niedzielę. Drugiego, 71-letniego mężczyznę, odnaleziono w poniedziałek przed południem.

Podpisano umowę na zakup trzech okrętów podwodnych

oprac. Robert Szulc
Gdynia

Podczas polsko-szwedzkich konsultacji międzyrządowych w Gdyni podpisana została umowa na zakup dla polskiej Marynarki Wojennej trzech szwedzkich okrętów podwodnych A26.

Poniedziałkowe konsultacje między rządami premiera Donalda Tuska i premiera Ulfa Kristerssona towarzyszą podpisanie umów na zakup trzech okrętów podwodnych typu A26 dla Marynarki Wojennej RP w ramach programu Orka.

Premier Donald Tusk podkreślił po konsultacjach z rządem Szwecji, że współpraca między oboma krajami na Bałtyku jakościowo zmieniła sytuację w obszarze bezpieczeństwa.

Jak zaznaczył premier Tusk podczas konferencji prasowej z premierem Szwecji Ulfem Kristerssonem, jest to historyczna umowa o dużym znaczeniu dla obronności i współpracy między oboma krajami.

- Szwecja jest jednym z najlepiej kooperujących państw w dziedzinie przemysłu obronnego i obrony. Mimo dość świeżego członkostwa w NATO, nasza współpraca na Bałtyku jakościowo zmieniła sytuację bezpieczeństwa. Podzielamy poglądy na temat sytuacji w całym regionie. Jesteśmy zdeterminowani we wsparciu Ukrainy wo-



Premierzy Donald Tusk i Ulf Kristersson wzięli udział w polsko-szwedzkich konsultacjach międzyrządowych

bec agresji rosyjskiej - oświadczył szef polskiego rządu.

Jak stwierdził, podpisana w poniedziałek umowa nie jest zwieńczeniem współpracy, a jednym z jej etapów. - Będziemy dalej współpracować i mamy ambitne plany, żeby ten wielki projekt Orka był zaledwie etapem, a nie finałem naszej współpracy - podkreślił Tusk.

Premier Szwecji Ulf Kristersson powiedział, że obecnie relacje Polski i Szwecji są „najlepsze w całej historii i są one głębsze i silniejsze niż kiedykolwiek wcześniej”.

„*Szykujemy się do kwestii związanych z aborcją. Chcemy, żeby to weszło na agendę. Być może Fundusz Kościelny również*

Joanna Scheuring-Wielgus wiceprzewodnicząca Nowej Lewicy

zakupy te przyczynią się do „ogromnej siły wojskowej obu naszych krajów”.

Oprócz umów na szwedzkie okręty podwodne dla polskiego wojska, podpisana została międzyrządowa umowa ustanawiająca ramy współpracy w zakresie zakupu sprzętu i usług wojskowych. Zawarte zostało też porozumienie RATOWNIK, które ustanawia organizacyjne i prawne ramy zakupu przez Szwecję budowanego w Polsce okrętu ratowniczego „Ratownik”.

Poza porozumieniami międzyrządowymi zawarte zostały ponadto umowy między podmiotami państwowymi, w tym porozumienie finansowe między Bankiem Gospodarstwa Krajowego a Szwedzką Agencją Kredytów Eksportowych, memorandum o porozumieniu między Polską Grupą Zbrojeniową i Saab dotyczące stworzenia specjalnego pojazdu odpowiedzialnego m.in. za naprawę statków, a także list intencji między Grupą WB i Saab.

Polska ma pozyskać trzy okręty podwodne typu A26 klasy Blekinge, budowane przez szwedzki koncern Saab Kockums dla marynarki Szwecji. W listopadzie ub.r. Szwecja została wybrana na partnera programu Orka, a oba państwa podpisały międzyrządowe porozumienie otwierające drogę do realizacji projektu. PAP

Prokuratura sprawdzi, czy ktoś chciał otruć Karola Nawrockiego. Chodzi o wydarzenia z kampanii wyborczej

Karolina Wrońska
Świdnica

Prokuratura Okręgowa w Świdnicy wszczęła postępowanie ws. narażenia obecnego prezydenta Karola Nawrockiego na utratę życia lub zdrowia - przekazali świdniccy śledczy.

Chodzi o wydarzenia z kampanii wyborczej z 2025 r. Postępowanie wszczęto po publikacjach medialnych.

Jak poinformował w poniedziałek rzecznik Prokuratury Okręgowej w Świdnicy prok. Mariusz Pindera, postępowanie zostało wszczęte z urzędu. „Dotyczy podejrzenia narażenia obecnego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Karola Nawrockiego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w toku kampanii wyborczej w 2025 r.” - poinformował.

Podaje, że chodzi o wydarzenia, do których doszło 15 maja

ub.r. w trakcie spotkań Karola Nawrockiego w kampanii wyborczej z mieszkańcami Żąbkowic Śląskich i Dzierżoniowa. Według informacji medialnych, na których opierają się śledczy, miało wówczas dojść do gwałtownego pogorszenia stanu zdrowia i chwilowej utraty przytomności ówczesnego kandydata na prezydenta, które mogło być skutkiem podania substancji zagrażających życiu lub zdrowiu.

Napisał o tym portal wpolityce.pl, który oparł się na

książce będącej wywiadem rzeką prof. Andrzeja Nowaka z prezydentem Nawrockim pod tytułem „Skąd się wziął Karol Nawrocki”.

Prok. Mariusz Pindera pytany przez PAP o czynności, które będzie podejmowała prokuratura, zaznaczył, że jest to na razie postępowanie sprawdzające, które ma wykazać, czy złe samopoczucie ówczesnego kandydata, a obecnie prezydenta RP, było efektem działania osób trzecich. PAP

„Partnerstwo na każdą pogodę”. Chiny i Białoruś zacieśniają współpracę

Anna Nagel
Pekin

Przywódcy Chin i Białorusi, Xi Jinping i Aleksander Łukaszenko, ogłosili w poniedziałek w Pekinie zacieśnienie współpracy.

Zgodnie z komunikatem MSZ w Pekinie Xi oświadczył, że Białoruś i Chiny łączy „wszechstronne partnerstwo na każdą pogodę”. Przywódca ocenił, że dwustronne relacje przetrwały międzynarodowe zawirowania, a Pekin wspiera obronę przez Mińsk „własną drogą rozwoju”.

Chiński lider zapewnił o poparciu dla suwerenności oraz integralności terytorialnej Białorusi, dodając, że obustronne relacje „wytrzymały próby międzynarodowych zawirowań i weszły obecnie w najlepszy okres w swojej historii”.

Użycie określenia „partnerstwo na każdą pogodę” oznacza w dyplomacji Państwa Środka najwyższą rangę relacji i pozycjonuje Mińsk jako kluczowy przyczółek w Europie – zwracają uwagę analitycy. Z kolei sformułowanie o „stabilizującej sile” to w praktyce retyoryczna odpowiedź na presję Zachodu, traktowaną przez Pekin jako źródło „międzynarodowych zawirowań”.

Rozmowy w Pekinie odbyły się zaledwie tydzień po bezpośrednim spotkaniu Łukaszenki z przywódcą Rosji Władimirem Putinem. Poprzednia wizyta białoruskiego lidera w Chinach miała miejsce we wrześniu 2025 roku. PAP

W tym momencie wielu traci nadzieję. Widać to na ich twarzach. Gdy kogoś udaje się uratować, tego ojca i syna, to coś więcej niż przebłysk, to prawdziwa nadzieja dla ludzi – ocenił dziennikarz AP Juan Pablo Arraez, który był świadkiem akcji.

Według agencji Reutersa mężczyźni i chłopca uratowano po 12 godzinach żmudnych wysiłków, przeszukiwania ruin przy użyciu specjalistycznych kamer i mozołnego

Anna Nagel
Caracas

Cztery dni po trzęsieniu ziemi w Wenezueli ratownikom udało się wydostać kolejne żywe osoby.

Ratownikom pracującym w Wenezueli udało się w niedzielę wydostać żywego mężczyznę i jego syna spod gruzów zawałonego budynku. Powodzenie akcji ratunkowej w czwartym dniu po trzęsieniach ziemi dało nadzieję tysiącom Wenezuelczyków, którzy wciąż poszukują swoich bliskich.

Ojca i syna wydostali na powierzchnię ratownicy z USA, Francji i Wenezueli pracujący w stanie La Guaira, który najbardziej ucierpiał w śródowych trzęsieniach – podała agencja AP, podkreślając, że sukces odnotowano w czasie, gdy nadzieje na odnalezienie ocalałych słabną.

W tym momencie wielu traci nadzieję. Widać to na ich twarzach. Gdy kogoś udaje się uratować, tego ojca i syna, to coś więcej niż przebłysk, to prawdziwa nadzieja dla ludzi – ocenił dziennikarz AP Juan Pablo Arraez, który był świadkiem akcji.

Według agencji Reutersa mężczyźni i chłopca uratowano po 12 godzinach żmudnych wysiłków, przeszukiwania ruin przy użyciu specjalistycznych kamer i mozołnego



Kolumbijski ratownik i jego pies tropiący poszukują zaginionych osób na obszarze dotkniętym trzęsieniem ziemi w Catia La Mar w Wenezueli

przedzierania się przez niestabilne rumowisko, by w bezpieczny sposób dotrzeć do ocalałych.

To niejedynie osoby odnalezione w niedzielę. Zespół z amerykańskiego stanu Wirginia poinformował, że tego dnia udało mu się wydostać spod gruzów łącznie trzy osoby. Prezydent Salwadoru Nayib Bukele ogłosił zaś, że ratownicy z jego kraju wraz ze strażakami z Peru uratowali 60-letnią kobietę, która była uwięziona pod gruzami przez 86 godzin.

Argentyńscy żołnierze pomagający w akcji ratunkowej

przyczynili się w niedzielę do odnalezienia dwojga żywych dzieci pod gruzami jednego z zawałonych budynków – ogłosiło na platformie X ministerstwo obrony Argentyny. W komunikacie podkreślono, że ocalałych zlokalizował pies poszukiwawczo-ratowniczy

W tym momencie wielu traci nadzieję. Gdy kogoś udaje się uratować, to coś więcej niż przebłysk, to prawdziwa nadzieja dla ludzi

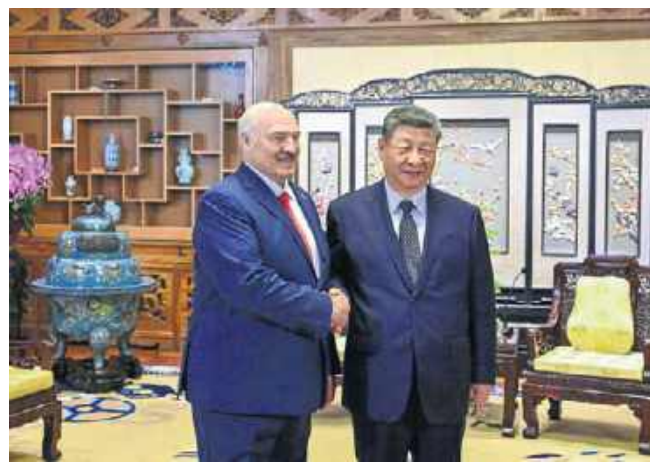
Bart, który wszedł do tunelu między gruzami i zasygnalizował obecność osób, pomagając w wyznaczeniu właściwego kierunku dalszych prac.

„Po zakończeniu operacji obecni na miejscu przedstawiciele służb wenezuelskich podziękowali Bartowi za jego działania podczas akcji” – napisano we wpisie udostępnionym również przez prezydenta Argentyny Javiera Mileia.

Eksperci przyznają, że szanse na przeżycie osób przebywających w zawałonych budynkach maleją z każdą mijającą godziną. Mimo to ekipy ratunkowe z Wenezueli i wielu państw świata oraz rzesze miejscowych ochotników kontynuują poszukiwania ocalałych

Według władz Wenezueli do kraju przybyło około 2,7 tys. ratowników z zagranicy. Tymczasem wielu Wenezuelczyków skarży się na niedobór ciężkiego sprzętu i opieszałość państwowych służb. Pojawiły się informacje o napięciach między mieszkańcami a żołnierzami, którzy pilnowali terenu, ale nie pomagali w przeszukiwaniu gruzów.

Przewodniczący wenezuelskiego parlamentu Jorge Rodriguez ogłosił w niedzielę, że w wyniku trzęsienia ziemi zginęło co najmniej 1450 osób, a 3150 jest rannych. Eksperti obawiają się, że ten bilans znacznie wzrośnie. ONZ szacowała liczbę zaginionych na ponad 50 tysięcy. PAP



Xi Jinping i Aleksander Łukaszenko potwierdzili w Pekinie najwyższą rangę wzajemnych relacji

„Zapomniała o dzieciach”. Chłopcy skonałi w aucie

Kazimierz Sikorski
Paryż

Czteroletni Kassim Benouali i jego brat, dwuletni Sadek, zostali znalezieni martwi w samochodzie w Carpentras we Francji.

Chłopców znalazła ich matka, Wafa El Boubkari, po powrocie z basenu i zakupów w supermarkecie w Carpentras w południowej Francji. Ten region – jak wiele innych w Europie – zmaga się teraz z potwornymi upałami.

Wszczęto śledztwo w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci. U czteroletniego Kassima Benoualiego i jego młodszego brata, Sadeka, doszło do zatrzymania akcji serca po tym, jak zostali uwięzieni w aucie, w którym temperatura wzrosła do 70 °C. Prokuratorzy początkowo badali, czy dzieci

nie „zamknęły się” same w aucie bez wiedzy matki. Później pojawiły się doniesienia, że kobieta mówiła policjantom, iż „zapomniała o dzieciach”.

Wydarzenie wstrząsnęło całą Francją. Matka zmarłych dzieci – która ma także dwoje innych dzieci poniżej 10. roku życia – ostatnio mieszkała ze swoją matką po rozstaniu z mężem.

Fatiha, babcia chłopców, mówiła mediom, że nie doszło do przestępstwa. – To była pomyłka, nie doszło do przestępstwa – oświadczyła.

Wstępne wyniki sekcji zwłok potwierdziły, że chłopcy zmarli z powodu odwodnienia wywołanego „narażeniem na nadmierne ciepło”.

Boubkari jest w szpitalu, gdzie leczona jest z powodu szoku. Kobieta została oskarżona o nieumyślne spowodowanie śmierci.

„Zabrakło ludzi”. Rosja przygotowuje poligony na nową mobilizację do wojska w październiku

Grzegorz Kuczyński
Moskwa

Władze rosyjskie rozważają możliwość przeprowadzenia nowej fali mobilizacji w celu uzupełnienia sił zbrojnych walczących w Ukrainie po zaplanowanych na wrześniu wyborach do Dumy Państwowej – donoszą portale Wiorstka i Ważne Historie.

Przygotowania do masowego naboru do armii, według jednego z informatorów, trwają już od kilku miesięcy, przy czym oficjalnie tego, co się planuje, „nigdy nie nazwą mobilizacją”.

– Począwszy od października wojsko będzie gotowe przyjąć na przyspieszone szkolenie dziesiątki tysięcy osób na poligonach, a następnie w takich grupach rozdzielać je do działających oddziałów – opowiadał



Rosyjskiej armii zaczyna brakować ludzi

informator nadzorujący nabór na kontrakt w jednej z korporacji państwowych.

Według niego na froncie „nieustannie skarżą się na dotkliwy niedobór ludzi”, a osobom odpowiedzialnym za uzupełnienie sił zbrojnych posta-

wiono zadanie „przygotowania się”.

Ostateczna decyzja w tej sprawie nie została podjęta – podkreśla źródło bliskie administracji prezydenta Putina. – Nie wszystko idzie tak jak planowano, a osoby zaangażowane w ten proces zaczęły wykazywać się kreatywnością – wyjaśnia informator. Według niego mobilizacja jest możliwa jesienią 2026 roku – po wyborach.

Inne źródło, bliskie administracji prezydenta, wie o „różnych planach działania dotyczących uzupełnienia sił zbrojnych”. – Są tam różne scenariusze, a mobilizacja jest jednym z nich – podkreśla.

Nie ma chętnych do wojska

Napływ żołnierzy kontraktowych, których na front wabi się milionowymi premiami z Mini-

sterstwa Obrony, maleje. W pierwszym kwartale spadł on do 800-1000 osób dziennie i, według szacunków zachodnich służb wywiadowczych, przestał pokrywać straty na froncie.

Tempo rekrutacji w Moskwie spadło niemal o połowę: 1708 osób w kwietniu, 1378 w maju, czyli o tysiąc mniej niż rok wcześniej – poinformowało źródło w ratuszu.

– Jakby zabrakło ludzi – powiedział Wiorstce jeden z wcześniej zmobilizowanych. Według niego jego pułk jest uzupełniony w najlepszym razie w 40%, a nowo przybywający żołnierze „nie są zdolni do walki”. – Kogoś zabierają z więzienia, kogoś z ulicy. Bezdomni w dosłownym tego słowa znaczeniu. Przystępcy, przy czym w takim wieku i z takimi dolegliwościami, że ledwo stoją na nogach – narzeka.

strefa BIZNESU

strefabiznesu.pl

DOLAR
AMERYKAŃSKI
1 USD

3,76

EURO
1 EUR

4,28

FRANK
SZWAJCARSKI
1 CHF

4,65

FUNT
SZTERLING
1 GBP

4,97

JEN
100 JPY

2,32

DANE WG NBP Z DNIA 29.06.2026, G. 12:00

GOSPODARKA PROBLEM W TYM, ŻE POLITYKA TO NIE EXCEL

Polska potrzebuje „partii przedsiębiorców”

Paweł Zielewski
pawel.zielewski@polskapress.pl

Pomysł „partii przedsiębiorców” brzmi w Polsce jak coś, co „od zawsze” czai się gdzieś za rogiem albo - kiedy nic ciekawego w polityce czy gospodarce się nie dzieje - idea taka robi za „danie dnia w medialnym menu”.

Wystarczy przygotować: jeden kongres gospodarczy, pięć paneli o deregulacji, szczytę jęków rozczarowanego liberalnego polityka w popularnej telewizji, kilka kuluarowych ploteczek i ze trzy ziarenka spekulacji. Gotowe danie to pachnące ugrupowanie, które spowoduje ślinotok uczestników sceny politycznej, a następnie zmieni tę scenę jak porządnie napisany plan pod biznesowy pivot.

Polska potrzebuje „partii przedsiębiorców”! Jakże to proste, prawda?

No właśnie nie. A w ogóle to dlaczego temat „partii przedsiębiorców” znów się pojawia w przestrzeni? Powód jest prosty: 23 czerwca odbędzie się konferencja inauguracyjna program Polska Przedsiębiorcza, na której przedstawiony zostanie dokument pn. „Wyzwania Polski Przedsiębiorczej”. Teoretycznie nic specjalnego, ale... po pierwsze - dokument został nazwany programowym, po drugie - firmuje go think tank i Rada Biznesu, za którymi stoją - w różnej konfiguracji - takie nazwiska, jak Brzoska, Solowow, Misiak, Gałęzowski, Jarski, Lipka, Pawiński, Adamkiewicz i masa innych, które zwyktemu Polakowi mówią niewiele lub nic, czytelnikowi Strefy Biznesu zaś każą przysiąc z wrazenia. Toteż nic, że z miejsca pojawiły się głosy „Może to już?”, może zaczyna się właśnie sklepanie czegoś, co ostatecznie przerodzi się w ruch polityczny, partię?

Brzmi to atrakcyjnie, dlaczego nie? Problem w tym, że poli-

tyka to nie Excel i ma tę fatalną cechę, iż wynik w ostatniej komórce nie ma zwykle nic wspólnego z danymi we wszystkich komórkach powyżej.

Poparcie kupi tylko człowiek głupi

Jakakolwiek deklaracja o konieczności/chęci/potrzebie wzięcia odpowiedzialności za (tu wstaw dowolnie patriotyczny podmiot) ma nikłe szanse na przeobrazenie się w siłę zdolną pokierować krajem. Próg do Sejmu wynosi 5 procent dla pojedynczego komitetu i 8 proc. dla koalicji, toteż - przyjmijmy założenie, że „partia przedsiębiorców” jednak istnieje - projekt polityczny nie może bazować jedynie na przedsiębiorcach, mimo że jest ich w Polsce 2 miliony, a nawet więcej.

Myślenie, że oto mamy do dyspozycji fajny, zwarty, świadomy elektorat to zwykła naiwność. Nowy projekt musiałby przekonać setki tysięcy ludzi, którzy przedsiębiorcami nie są, ale chcieliby uwierzyć, że państwo prostsze w obsłudze, mniej opresyjne i bardziej przewidywalne i ułożone jak dobrze pracujące przedsiębiorstwo jest w ich interesie.

Teoretycznie nisza istnieje: zmęczenie wojną dwóch największych obozów powoduje depresję części elektoratu po obu stronach, widać ogromne rozczarowanie umiarkowanych wyborców, polityczne pozostawienie na łasce losu klasy średniej, zubożenie tej ostatniej, brak rozliczenia grzeszków i przestępstw zwiększające frustrację i popychające umiarkowanych w stronę ekstremów i populistów - skąd tylko krok do politycznej korupcji na najniższym szczeblu. Patopaństwo w praktyce. Brak słów.

W centrum nie znaczą w sercu (polityki)

I w tym całym chaosie jest - teoretycznie - miejsce dla tak zwanego rozsądnego centrum,



FOT. MARIUSZ KAPALA

Raz po raz w przestrzeni medialnej wybucha dyskusja, czy polscy przedsiębiorcy mają ambicje polityczne i czy Polska potrzebuje „partii przedsiębiorców”. To poważny dylemat - zła odpowiedź wyleje dziecko z kąpielą

ale to centrum trzeba sobie wymyślić. „Partia przedsiębiorców” - założyliśmy, że taka istnieje - nie może mówić językiem przedsiębiorców. Zero ulg, składek, amortyzacji, regulacji, kontroli skarbowych i trudnego otoczenia makroekonomicznego. I cały kłopot w tym, że innym językiem po prostu mówić nie umie. Spójrzmy na proces deregulacji, w który zaangażowani są wszyscy znaczący biznesmeni i który jest bardzo potrzebny, by kraj się rozwijał, a państwo było coraz silniejsze - nikomu nie udało się (nie chciało?) wyrwać z narracji korzyści dla biznesu.

Pani Jadzia, kwiaciarka z Borowiny, czy pan Waldek, taksówkarz spod Pabianic, nie mają zielonego pojęcia, czy ta cała deregulacja cokolwiek zmieni w ich życiu, chociaż całymi dniami słuchają w pracy radia.

To raz. Po drugie: wybory wygrywa się głosami ludzi, którzy generalnie mają wszystkiego dość. I wszystkich. Kto więc powinien/mógłby firmować nazwiskiem i twarzą taki projekt? Czy jest w środowisku bizneso-

wym ktoś, kto budziłby powszechny szacunek z racji swoich umiejętności budowania dużego, uczciwego, dbającego o pracowników nawet podczas najgorszych rynkowych zawirowań i odpowiedzialnego społeczeństwa niemieckiego? Ja w głowie odpowiem mam, ale jej tu jednak nie opublikuję.

Nie tacy odważni podejmowali już rękawicę

No i w końcu - na czym taka partia miałaby się wzorować? Na Forza Italia Silvio Berlusconi? Partii osobistej, medialnej, mocno osadzonej w jego własnych biznesach, choć potężnie wolnorynkowej. W polskich warunkach to idealna recepta na katastrofę. A może na przypadku Andreja Babisa, założyciela Agrofertu, dużego czeskiego biznesu, który powołał ruch ANO i wszedł do polityki, bo potrafił zauroczyć część wyborców metaforą, że państwo można prowadzić jak firmę i dość szybko ich rozczarować, bo nawet największa korporacja przypomina konstrukcją

cepu przy złożoności mechanizmów państwa.

To może iść w kierunku, który wybrała niemiecka FPD, funkcjonująca od dekad jako partia liberalna, wolnorynkowa i przyjazna biznesowi, chociaż niemiecki biznes jej bezpośrednio nie tworzył. Albo inaczej: to może być jak nowozelandzka ACT, bardziej ideowa, libertariańska, wolnorynkowa, z wyraźnym, ostrym prorynkowym programem, który nie pomaga jednak w zajęciu pozycji w centrum sceny politycznej.

Intelektualna igraszka o gigantycznej wadze

Na razie polskie spekulacje pozostaną jeszcze długo w pozycji intelektualnej igraszki. „Partia przedsiębiorców” nie ma twarzy, jej potencjalni twórcy zbyt często mówią o Polsce jak o źle działającym urzędzie i bardzo, ale to bardzo nadużywają słowa „ja”. Jeden głupi narracyjny błąd przy procesie deregulacji kazałby poza tym zadać z miejsca pytanie, czy taka partia chce naprawić państwo, czy tylko napisać

regulamin pod siebie? I byłoby to pytanie zasadne.

Największą szansą byłoby zbudowanie formacji nie „klasowej”, lecz „antyabsurdowej”: przeciw chaosowi legislacyjnemu, przeciw podatkowemu tołotkowi, przeciw państwu, które najpierw uchwała przepisy, a potem wydaje objaśnienia do objaśnień. Taka partia mogłaby mówić: stabilne prawo pracy jest dobre i dla pracodawcy, i dla pracownika; szybkie sądy gospodarcze pomagają firmom, ale też konsumentom; cyfryzacja administracji to nie fanaberia technokratów, tylko mniej kolejek dla wszystkich. W takim ujęciu przedsiębiorczość nie byłaby interesem jednej grupy, lecz metodą opisu sprawnego państwa.

Polska polityka ma wyjątkowy talent do mielenia projektów centrowych na pył, a nowe ugrupowanie musiałoby konkurować z liberalnym skrzydłem KO, z gospodarczymi hasłami Konfederacji, z niedobitkami dawnego centrum oraz z powszechnym przekonaniem, że nowa partia to zwykle stara ambicja w świeżym garniturku. Dla tego nie ma większego sensu zastanawiać się, czy „partia przedsiębiorców” miałyby szanse przebić 5-procentowy próg wejścia do Sejmu. Miałyby, gdyby: a) powstała, b) nauczyła się rozmawiać ze sfrustrowanym elektoratem centrum, c) rozumiała, że wyczekiwane państwo to takie, które nie przeszkadza żyć. Na razie tylko ten trzeci warunek jest spełniony.

Dziś przedsiębiorcy mówią o sobie i do siebie. Może już 23 czerwca, może później, stanie się coś, co sprawi, że opuszczą tę pełną wielkich słów bańkę i - form jest wiele - włączą kolejny bieg w budowie przyznanego państwa. Partia przedsiębiorców nie ma szans, „partia przedsiębiorców” musi. Inaczej któregoś dnia wszyscy obudzimy w Polsce koloru braun.

©©

NIERUCHOMOŚCI I BUDOWNICTWO POLKA KUPIŁA 100-HEKTAROWĄ FARMĘ W MURCJI

Hiszpania okazała się spełnieniem marzeń

Grzegorz Gajda
grzegorz.gajda@polskapress.pl

Słońce, dostęp do morza, spokojniejszy styl życia i świetna infrastruktura. Wszyscy turyści znają walory Hiszpanii. Dla coraz większej grupy Polaków kraj przestaje jednak być wyłącznie miejscem wakacyjnych wyjazdów. Staje się przestrzenią do życia, prowadzenia biznesu oraz inwestowania kapitału.

O tym, dlaczego Polacy coraz częściej wybierają hiszpańskie wybrzeże, jak wygląda zakup nieruchomości oraz z jakimi wyzwaniami trzeba się liczyć, opowiada Edyta Tadeusiak - przedsiębiorczyni, inwestorka i doradca strategiczny na rynku nieruchomości, od kilkunastu lat związana z Hiszpanią.

Od Londynu do Hiszpanii, czyli decyzja o zmianie stylu życia

Historia przeprowadzki dr Edyty Tadeusiak do Hiszpanii nie zaczęła się od kalkulacji inwestycyjnych czy poszukiwania okazji na rynku nieruchomości.

Decyzja o przeprowadzce do Hiszpanii nie była przypadkowa. - Przez wiele lat mieszkałam w Londynie, gdzie urodziły się moje córki. Z czasem zaczęłam jednak dostrzegać, że dzieci wychowujące się w dużej metropolii mają znacznie mniej swobody niż ja miałam w swoim dzieciństwie, mieszkając w Polsce na zielonych terenach. Marzyło mi się, aby mogły samodzielnie jeździć rowerem, poznawać świat bez ciągłej kontroli dorosłych i dorastać bliżej natury. Chciałam również, aby poznały nową kulturę i nauczyły się kolejnego języka w naturalny sposób. Hiszpania okazała się idealnym miejscem do realizacji tych planów - objaśnia Edyta Tadeusiak.

Początkowo plan zakładał kupno niewielkiego mieszkania nad morzem.

Podczas poszukiwań okazało się jednak, że znalazłam znacznie większą nieruchomość, wymagającą kapitalnego remontu. Jako już wtedy aktywna inwestorka - widziałam w nim nie tylko wygodne miejsce do realizacji celu, ale i duży potencjał inwestycyjny. Zaryzykowałam i kupiłam ją. Dziś wiem, że była to jedna z najlepszych decyzji w moim życiu. Wartość nieruchomości szybko wzrosła, a co najważniejsze - to właśnie wtedy zakochałam się w hiszpańskim stylu życia, kli-

macie, otwartości ludzi i atmosferze tego kraju.

Zakup nieruchomości krok po kroku

Hiszpańskie procedury są stosunkowo przejrzyste.

Zakup nieruchomości w Hiszpanii jest procesem znacznie prostszym niż wielu osobom się wydaje. Kluczową rolę odgrywa tutaj prawnik, który reprezentuje interesy kupującego. To on sprawdza stan prawny nieruchomości, analizuje dokumentację i upewnia się, że transakcja jest bezpieczna. Dzięki temu kupujący nie musi samodzielnie poruszać się w gąszczu przepisów i formalności. Dobrze przeprowadzony proces pozwala uniknąć problemów, które mogłyby pojawić się nawet wiele miesięcy po zakupie - podkreśla Edyta Tadeusiak.

Dużym udogodnieniem jest możliwość przeprowadzenia większości formalności zdalnie. Po odpowiednim przygotowaniu dokumentów klient nie musi wielokrotnie podróżować do Hiszpanii.

Kredyt hipoteczny dla Polaków

Czy uzyskanie kredytu hipotecznego za granicą jest trudne? Zdaniem Edyty Tadeusiak to procedura bardzo przyjazna.

Hiszpańskie banki bardzo dobrze znają klientów z Polski i generalnie podchodzą do nich pozytywnie. W zdecydowanej większości przypadków osoby posiadające stabilne dochody bez problemu uzyskują finansowanie. Banki analizują historię finansową, wysokość dochodów oraz poziom zadłużenia, ale sam fakt pochodzenia z Polski nie stanowi żadnej przeszkody. Wielu klientów jest zaskoczonych, że procedury kredytowe są znacznie bardziej dostępne, niż wcześniej zakładali.

Standardowo możliwe jest uzyskanie finansowania na poziomie około 70 proc. wartości nieruchomości. Oceniając zdolność kredytową, banki zwracają uwagę przede wszystkim na stabilność dochodów oraz historię finansową klienta. W przypadku pracowników etatowych procedury są zwykle prostsze, natomiast przedsiębiorcy muszą przedstawić dokumentację obejmującą ostatnie dwa lata działalności. Co istotne, zdecydowana większość klientów otrzymuje pozytywne decyzje kredytowe.

Coraz popularniejsze modele inwestowania

Nieruchomości w Hiszpanii to coraz rzadziej apartament



Hiszpańska farma Edyty Tadeusiak

na wakacje. Coraz większą popularność zdobywa model hybrydowy.

Obecnie najpopularniejszym rozwiązaniem jest zakup nieruchomości, która pełni jednocześnie funkcję prywatnego apartamentu wakacyjnego i inwestycji. Właściciele przyjeżdżają do niej kilka razy w roku, a przez pozostały czas mieszkanie pracuje na siebie poprzez wynajem koordynowany bezpośrednio przez właściciela lub firmę zewnętrzną. Dzięki temu można połączyć przyjemność korzystania z nieruchomości z budowaniem dodatkowego źródła dochodu - podkreśla Edyta Tadeusiak.

Popularność zyskuje najem średnioterminowy dla pracujących zdalnie. Cyfrowi nomadzi, freelancerzy i przedsiębiorcy coraz częściej spędzają kilka miesięcy w Hiszpanii, szukając komfortowych mieszkań z dostępem do infrastruktury mieszkowej.

Nie brakuje również przedsiębiorców wykorzystujących nieruchomości jako narzędzie motywacyjne dla pracowników. Apartamenty nad morzem stają się elementem programów benefitowych lub nagrodą w konkursach sprzedażowych.

Jakiej rentowności można się spodziewać?

Nie można oczywiście mówić o jednej, uniwersalnej stopie zwrotu. Wiele zależy od lokalizacji, jakości zarządzania oraz strategii wynajmu.

Zdaniem Edyty Tadeusiak dobrze prowadzona nieruchomość może przynosić wysokie dochody, ale pod pewnymi warunkami.

Dobrze prowadzony apartament może generować bardzo satysfakcjonujące przychody z najmu. Trzeba jednak pamiętać, że nieruchomości jest biznesem. Wymaga odpowiedniego marketingu, zarządzania rezerwacjami i dbałości o obłożenie. Jeśli te elementy są dobrze zorganizowane, inwestor może liczyć zarówno na do-

chód z wynajmu, jak i na wzrost wartości samej nieruchomości.

Dlaczego Costa Blanca i Murcja?

Większość zagranicznych inwestorów kojarzy Hiszpanię przede wszystkim z Costa del Sol, ale Edyta Tadeusiak wskazuje inne regiony jako szczególnie interesujące z punktu widzenia inwestycyjnego.

Największy potencjał widzę obecnie w regionach Costa Blanca oraz Murcji. To miejsca, które wciąż oferują rozsądne ceny zakupu, a jednocześnie posiadają bardzo dobrą infrastrukturę i wysoki potencjał wzrostu wartości nieruchomości. Zarówno dla siebie jak i klientów szukam lokalizacji, które nie są jeszcze tak zatłoczone jak największe kurorty, ale jednocześnie oferują wszystko, czego potrzebują mieszkańcy i turyści przez cały rok.

Dodatkowym atutem jest potencjał wzrostu wartości nieruchomości, który wynika z rozwoju infrastruktury, nowych inwestycji publicznych i rosnącego zainteresowania zagranicznych nabywców.

Polacy coraz bardziej widoczni

Jeszcze kilkanaście lat temu język polski na hiszpańskich ulicach należał do rzadkości. Dziś wyraźnie przybywa Polaków osiedlających się w Hiszpanii. Coraz więcej osób rozważa przeprowadzkę nie tylko ze względu na klimat, ale również jako sposób na poprawę jakości życia.

Hiszpania, z kolei postrzegają Polaków jako osoby pracowite, przedsiębiorcze i dobrze wykształcone. Dzięki temu nowi mieszkańcy stosunkowo łatwo odnajdują się w lokalnych społecznościach.

Coraz więcej osób przyjeżdża nie tylko na wakacje, ale również po to, by kupić nieruchomość, prowadzić biznes lub nawet przeprowadzić się na stałe. Po pandemii i po wy-

buchu wojny w Ukrainie wiele osób zaczęło szukać bezpiecznych miejsc oferujących wysoką jakość życia. Hiszpania stała się jednym z naturalnych kierunków takich poszukiwań. Nasi rodacy znajdują tu świetne szkoły dla dzieci, przyjazne polskie społeczności i spełnienie wizji o spokojnej emeryturze w przyszłości.

Praca i biznes pod hiszpańskim słońcem

To jasne, że hiszpański rynek pracy nie jest pozbawiony problemów. Bezrobocie jest tam wyższe niż w wielu krajach Europy Zachodniej. Nie oznacza to jednak braku możliwości. Co może zaskakiwać, wiele sektorów wciąż jest niedostatecznie rozwiniętych, zwłaszcza pod kątem obsługi zagranicznych klientów. Dotyczy to m.in. usług remontowych, zarządzania najmem, sprzątnia, marketingu czy wsparcia administracyjnego.

Generalnie, Hiszpania daje wiele możliwości przedsiębiorczym osobom. Szczególnie duży potencjał mają usługi związane z nieruchomościami, turystyką czy obsługą zagranicznych klientów. Oczywiście prowadzenie firmy wiąże się z kosztami i formalnościami, ale dla osób gotowych zaangażować się w rozwój własnego biznesu jest to rynek oferujący wiele niewykorzystanych jeszcze możliwości - uważa Edyta Tadeusiak.

Grunt to dobre przygotowanie

Zdaniem ekspertki większość problemów, jakie spotykają zagranicznych inwestorów, wynika nie z hiszpańskiego prawa, lecz z niewłaściwego przygotowania do zakupu.

Najczęstszym błędem jest korzystanie z usług przypadkowych pośredników lub podejmowanie decyzji wyłącznie na podstawie ofert znalezionych w internecie.

Zawsze powtarzam, że warto współpracować z osobami, które znają lokalny rynek, rozumieją specyfikę regionu i potrafią ocenić nie tylko samą nieruchomość, ale również jej otoczenie. To właśnie wiedza lokalna bardzo często decyduje o tym, czy inwestycja okaże się sukcesem.

Niebezpieczne mogą być również inwestycje w projekty deweloperskie na bardzo wczesnym etapie realizacji. Szczególną uwagę należy zwracać na gwarancje bankowe zabezpieczające wpłacone środki. Przed zakupem warto dokład-

nie przeanalizować nie tylko sam budynek, ale także okolicę, sąsiedztwo oraz plany rozwoju danego obszaru.

A co z „okupas”?

Według Edyty Tadeusiak problem dzikich lokatorów zajmujących cudze nieruchomości jest wyolbrzymiony. Zmiany prawne znacząco ograniczyły skalę zjawiska.

Media często przedstawiają problem okupas w bardzo sensacyjny sposób. W praktyce większość właścicieli nieruchomości nie spotyka się z tym zjawiskiem. Wystarczy zadbać o podstawowe zabezpieczenia, takie jak profesjonalny system alarmowy. Obecnie sytuacja prawna również wygląda inaczej niż kilka lat temu, dlatego nie jest to temat, który powinien odstraszać inwestorów od zakupu nieruchomości w Hiszpanii. Dziś już nie ma takiego zagrożenia.

Koszty życia, edukacja i opieka zdrowotna

Produkty spożywcze, owoce, warzywa czy usługi gastronomiczne często kosztują mniej niż w Polsce.

Jednym z największych zaskoczeń dla osób przeprowadzających się do Hiszpanii są codzienne wydatki. Wiele produktów spożywczych, świeże warzywa, owoce czy usługi kosztują mniej niż w Polsce. Kiedy przyjeżdżam do kraju, często mam wrażenie, że ceny w Polsce bardzo mocno wzrosły. W Hiszpanii nadal można prowadzić komfortowe życie przy relatywnie rozsądnych kosztach.

Rodziny przeprowadzające się do Hiszpanii mają dostęp zarówno do publicznego, jak i prywatnego systemu edukacji. Dużą popularnością cieszą się szkoły dwujęzyczne, które przygotowują dzieci do funkcjonowania w międzynarodowym środowisku. Bardzo wysoko oceniam również opiekę zdrowotną. Prywatne ubezpieczenia są stosunkowo niedrogie, a dostęp do lekarzy i specjalistów jest szybki i wygodny.

Hiszpania to nie tylko pogoda i piękne plaże. To przede wszystkim styl życia oparty na większym spokoju, relacjach międzyludzkich i umiejętności cieszenia się codziennością. Właśnie dlatego tak wiele osób po pierwszej wizycie zaczyna myśleć o zakupie nieruchomości lub przeprowadzce na stałe. Dla wielu moich klientów była to decyzja, która całkowicie zmieniła ich życie na lepsze - podsumowuje Edyta Tadeusiak. ©©

Upał w pracy oznacza obowiązki dla pracodawcy

Dorota Marińska
dorota.marianska@polskapress.pl

Podczas upałów gorzej się czujemy, mamy problemy z koncentracją, szybciej się męczymy. Ekstremalnie wysoka temperatura to zagrożenie dla naszego zdrowia, a nawet życia.

Dlatego wysokie temperatury w miejscu pracy nie są wyłącznie kwestią komfortu, ale podlegają ścisłym regulacjom prawnym.

Minimalne i maksymalne temperatury w pracy

Polskie prawo zabezpiecza pracowników pracujących w czasie występowania wysokich temperatur. Poszczególne wytyczne zawarte są w szeregu ustaw i rozporządzeń. Do najważniejszych aktów prawnych należą Kodeks pracy oraz Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r.

Co nam mówi litera prawa? Przede wszystkim temperatura w miejscu pracy powinna być dostosowana do rodzaju wykonywanej pracy. Obowiązują też konkretne minimalne limity:

- 18°C - w przypadku lekkich prac fizycznych i pracy biurowej,

- 14°C - przy pracy o większym wysiłku fizycznym.

W przypadku osób młodocianych i kobiet w ciąży maksymalna dopuszczalna temperatura w pomieszczeniach biurowych wynosi 30°C.

Kobiety w ciąży i kobiety

karmiące nie mogą wykonywać prac mogących wpływać niekorzystnie na ich zdrowie, przebieg ciąży lub karmienie. Jak informuje Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej chodzi o prace w mikroklimacie gorącym lub wykonywane w środowisku o dużych wahanach parametrów mikroklimatu, szczególnie przy występowaniu nagłych zmian temperatury powietrza.

Natomiast pracowników młodocianych, czyli takich, którzy ukończyli 15 lat, ale nie przekroczyli 18 lat, nie można zatrudniać przy pracach w pomieszczeniach, w których nie tylko temperatura powietrza przekracza 30°C, ale i wilgotność względna powietrza jest powyżej 65 proc., a także w warunkach bezpośredniego oddziaływania otwartego źródła promieniowania.

Przypomnijmy również, że od 2025 roku w przepisach pojawiły się limity maksymalne. Mimo że pełne wejście przepisów w życie nastąpi dopiero 1 stycznia 2027 r., do tego czasu obowiązują progi „reakcji”. Chodzi o momenty, w których pracodawca ma obowiązek działać, nawet jeśli formalnie limit temperatury nie jest przekroczony. Wyglądają one następująco:

- 28°C - w pomieszczeniach: trzeba zapewnić techniczne lub organizacyjne środki łagodzące (np. klimatyzację, wentylację, przerwy),

- 25°C - na otwartej przestrzeni: obowiązkowe napoje i możliwość skracania czasu pracy,



Jednym z obowiązków pracodawcy jest dbanie o sprawne oraz bezpieczne funkcjonowanie systemu klimatyzacji i wentylacji

- 32°C - maksymalna temperatura przy dużym wysiłku fizycznym na otwartej przestrzeni (np. prace budowlane).

Natomiast wraz z początkiem przyszłego roku obowiązkowe limity maksymalnej temperatury w miejscu pracy będą nieco inne:

- 35°C stanie się maksymalną temperaturą w pomieszczeniach - po jej przekroczeniu praca powinna być wstrzymana lub ograniczona,

- 32°C przy pracach fizycznych na zewnątrz.

Pojawi się także obowiązek dokumentowania działań pracodawcy w sytuacjach przekroczenia temperatury, poprzez np. monitoring czy decyzje organizacyjne. Przewidziano jednak wyjątki dla niektórych branż. Tu na liście są np. służby ratunkowe, transport publiczny czy przemysł z procesami technologicznymi wymagającymi wysokich temperatur.

Kiedy można powstrzymać się od pracy?

Przede wszystkim jednak, zgodnie z Kodeksem pracy, w przypadku, gdy warunki pracy nie odpowiadają przepisom bezpieczeństwa i higieny pracy i stwarzają bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia lub życia pracownika, albo gdy wykonywana przez niego praca grozi takim niebezpieczeństwem innym osobom, pracownik ma prawo powstrzymać się od wykonywania pracy, zawiadamiając o tym niezwłocznie przełożonego.

Kodeks pracy przewiduje również, że jeżeli warunki pracy nie są zgodne z przepisami bezpieczeństwa i higieny pracy, a w efekcie stwarzają bezpośrednie zagrożenie dla życia lub zdrowia pracownika, pracownik może - informując o tym przełożonego - powstrzymać się od pracy. Co ważne, zachowuje on przy tym prawo do wynagrodzenia.

Pakiet obowiązków, z których musi wywiązać się pracodawca

Poza tym przepisy nakładają na pracodawców określone obowiązki.

Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy jasno wskazuje, że pracodawca ma obowiązek zapewnienia klimatyzowanych pomieszczeń do wypoczynku pracownikom wykonującym pracę w pomieszczeniach, w których temperatura spowodowana procesami technologicznymi jest stale wyższa niż 30°C.

Zgodnie z rozporządzeniem pracodawca ma również obowiązek dbania o sprawne oraz bezpieczne funkcjonowanie systemu klimatyzacji i wentylacji. Chodzi m.in. o regularne przeglądy i serwis urządzeń. Do tego klimatyzacja nie może zbyt mocno wychładzać pomieszczeń ani powodować przeciągów. Natomiast wentylacja nie powinna być uciążliwa dla pracowników (hałas, drgania).

Dodatkowo pracownicy wykonujący swoją pracę na zewnątrz muszą być chronieni przed niebezpiecznymi czynnikami, również warunkami atmosferycznymi, takimi jak zbyt wysoka lub niska temperatura, silny wiatr czy opady. Ochrona może polegać m.in. na zapewnieniu odpowiedniej odzieży i nakryć głowy. Poza tym pracodawca może wprowadzić dodatkowe przerwy

w pracy, system rotacyjny, a nawet skrócić czas pracy. Nie może się to jednak wiązać z obniżeniem należnego pracownikom wynagrodzenia.

Jest jeszcze obowiązek odpłatnego zapewnienia napojów. Dotyczy on:

- pracowników zatrudnionych w warunkach gorącego mikroklimatu, charakteryzującego się wartością wskaźnika obciążenia termicznego (WBGT - Wet Bulb Globe Temperature) powyżej 25°C, WBGT; chodzi o wskaźnik obciążenia cieplnego uwzględniający ciężkość wykonanej pracy (tempo metabolizmu), warunki środowiska, a także zastosowaną odzież,

- osób na stanowiskach pracy, na których temperatura spowodowana warunkami atmosferycznymi przekracza 28°C,

- prac na otwartej przestrzeni przy temperaturze otoczenia powyżej 25°C.

Przy czym ilość, rodzaj i temperatura napojów powinny być dostosowane do warunków wykonywania pracy i potrzeb fizjologicznych pracowników.

Pracodawca, który nie realizuje tych obowiązków, musi liczyć się z grzywną w wysokości od 1 000 do 30 000 zł. Jest to uznawane za wykroczenie przeciwko przepisom BHP.

Przypomnijmy, że przegrzanie organizmu może mieć poważne konsekwencje zdrowotne, powodować udar, omdlenie, odwodnienie czy pogorszenie problemów kardiologicznych. ©

Europa odbiera dzieciom TikToka. I może mieć rację

Michał Piękoś
michal.piekos@polskapress.pl

Przez lata relacja państw z mediami społecznościowymi przypominała sytuację z początku XX wieku, gdy kolejne rządy odkrywały, że fabryki nie są jedynymi miejscami produkcji, lecz także przestrzeniami mogącymi szkodzić zdrowiu ludzi.

Dziś Europa dochodzi do podobnego wniosku: Facebook, Instagram czy TikTok nie są neutralnymi narzędziami komunikacji. Są produktami projektowanymi po to, by maksymalizować czas spędzony przed ekranem, szczególnie przez najbardziej podatnych użytkowników - dzieci i nastolatki.

Kontynent, który jeszcze dekadę temu walczył przede wszystkim o „wolny internet”, zaczyna budować coś zupełnie

innego: cyfrowe państwo opiekuńcze.

Nie jest to zresztą wyłącznie moralna panika rodziców. Dane są niepokojące. Według badań OECD ponad 95 proc. piętno-latków w krajach rozwiniętych korzysta z mediów społecznościowych codziennie, a niemal co piąty deklaruje problematyczne, wręcz kompulsywne używanie platform. Światowa Organizacja Zdrowia alarmuje, że odsetek nastolatków wykazujących cechy uzależnienia od social mediów wzrósł w Europie w ciągu kilku lat niemal dwukrotnie. Wśród młodych ludzi rosną także wskaźniki depresji, zaburzeń lękowych, problemów ze snem i cyberprzemocy.

Wielka Brytania: zakaz dla osób poniżej 16 lat

Brytyjski rząd Keira Starmera zapowiedział zakaz korzystania z mediów społecznościowych przez osoby poniżej 16. roku ży-

cia. Przepisy mają wejść w życie na wiosnę 2027 roku i obejmą najważniejsze platformy, takie jak TikTok, Instagram, Facebook, Snapchat czy X. W praktyce oznacza to obowiązek skutecznej weryfikacji wieku użytkownika przez platformy oraz możliwość nakładania kar na firmy, które nie będą przestrzegać nowych przepisów.

Brytyjczycy nie zaczynają jednak od zera. Już obowiązująca ustawa Online Safety Act wymusza na platformach weryfikację wieku i ograniczanie dzieciom dostępu do szkodliwych treści. Reddit, Bluesky i część innych serwisów już wdrożyły mechanizmy potwierdzania wieku użytkowników.

Francja: algorytmy na cenzurowanym

Francja jest prawdopodobnie najbardziej radykalnym laboratorium europejskiej polityki cyfrowej. Już od 2023 r. osoby po-

niżej 15. roku życia potrzebują zgody rodziców na założenie konta w mediach społecznościowych, a rodzice mogą domagać się usunięcia kont dziecka.

To jednak dopiero początek. W styczniu 2026 r. francuskie Zgromadzenie Narodowe przyjęło projekt ustawy całkowicie zakazujący korzystania z mediów społecznościowych osobom poniżej 15. roku życia. Platformy miałyby wdrożyć obowiązkową weryfikację wieku, a państwowy regulator sporządziłby listę szczególnie szkodliwych serwisów. Jednocześnie Francuzi rozważają utworzenie kategorii „mniej szkodliwych” platform, dostępnych wyłącznie za zgodą rodziców.

Francja idzie nawet dalej. Parlamentarna komisja zaproponowała cyfrową godzinę policyjną dla osób poniżej 18. roku życia i ograniczenie działania mechanizmów takich jak nieskończone przewijanie czy automatyczne odtwarzanie filmów.

Cyfrowy Dzik Zachód

Południowcy też nie marnują czasu. Premier Pedro Sánchez określił współczesny internet mianem „cyfrowego Dzikiego Zachodu”. Hiszpania przygotowuje przepisy zakazujące korzystania z mediów społecznościowych osobom poniżej 16. roku życia. Platformy będą zobowiązane do stosowania rzeczywistej, a nie deklaratywnej, weryfikacji wieku.

Projekt wykracza poza same media społecznościowe. Ograniczenia mają objąć również fora internetowe, platformy komunikacyjne oraz niektóre usługi wykorzystujące generatywną sztuczną inteligencję. Osoby między 16. a 18. rokiem życia mogłyby korzystać z platform samodzielnie.

A Polska?

Polska również weszła na tę ścieżkę. Koalicja Obywatelska zapowiedziała projekt zakazu-

jący korzystania z mediów społecznościowych osobom poniżej 15. roku życia. Zakłada on wykorzystanie Europejskiego Portfela Tożsamości Cyfrowej do weryfikacji wieku oraz możliwość nakładania na platformy kar sięgających nawet 6 proc. rocznych przychodów za nieprzestrzeganie przepisów. Projekt przewiduje również zakaz korzystania z telefonów komórkowych podczas lekcji.

Europa doszła do momentu, w którym uznana, że dzieci należy chronić nie tylko przed alkoholem, nikotyną czy hazardem, ale również przed produktami cyfrowymi projektowanymi tak, by uzależniały uwagę.

Pytanie nie brzmi już, czy państwo ma prawo ingerować w relację dzieci z mediami społecznościowymi. Pytanie brzmi raczej, dlaczego zajęło mu to tak długo. ©

GIEŁDA PZU MA JUŻ 48 MILIARDÓW ZŁOTYCH

Polacy przestali wierzyć w ZUS

Marek Knitter
marek.knitter@polskapress.pl

Fundusze emerytalne zarządzane przez Powszechne Towarzystwo Emerytalne PZU przekroczyły łącznie 48 miliardów złotych aktywów netto. To wynik zarówno wyjątkowo dobrego roku na rynkach kapitałowych, jak i konsekwentnej strategii inwestycyjnej uważa prezes PTE PZU Andrzej Soldek. - OFE PZU osiągnęło w 2025 r. imponującą stopę zwrotu wynoszącą niemal 45 proc. i równoległe rośnie mocno nasz Dobrowolny Fundusz Emerytalny, który przyciąga coraz więcej oszczędzających w ramach IKE i IKZE - dodaje w rozmowie ze Strefą Biznesu prezes Soldek.

Przekroczenie 45 miliardów złotych aktywów netto to imponująca liczba. Co ona oznacza dla PTE PZU i dla samych klientów?

To przede wszystkim potwierdzenie, że konsekwentna strategia inwestycyjna przynosi realne efekty. Przekroczenie tego progu nie jest przypadkiem - to wynik lat systematycznej pracy nad budowaniem wartości portfeli naszych klientów. Za tą liczbą stoją konkretne oszczędności konkretnych ludzi, które dzięki aktywnej obecności na rynku kapitałowym realnie rosną. Warto też spojrzeć na to w szerszym kontekście. Dynamiczny wzrost aktywów wpisuje się w trend rosnącej świadomości emerytalnej wśród Polaków. Coraz więcej osób rozumie, że system emerytalny oparty wyłącznie na ZUS może nie wystarczyć i że warto aktywnie budować swój kapitał na przyszłość. My chcemy być partnerem w tej drodze - nie tylko zarządzać pieniędzmi, ale też edukować i pokazywać, jak działa rynek kapitałowy. Dla samych klientów ta liczba oznacza jedno: ich oszczędności pracują efektywnie. Aktualnie mamy już blisko 48 miliardów złotych w obu funduszach ulokowanych w akcjach, obligacjach i innych instrumentach finansowych, które generują realne zyski. To nie jest pieniądź leżący w przysłowiowej skarpecie - to kapitał aktywnie budujący wartość.

Rok 2025 był wyjątkowo dobry dla inwestorów. Jak OFE PZU wykorzystało tę koniunkturę?

Rok 2025 był rzeczywiście wyjątkowy. Główne wskaźniki polskiego rynku kapitałowego

należały do czołówki najbardziej rosnących indeksów giełdowych na świecie. OFE PZU „Złota Jesień” osiągnęło stopę zwrotu na poziomie 44,94 procent, co przełożyło się na wzrost wartości dla naszych klientów i przy okazji zapewniło nam nagrodę Złoty Portfel 2026 za najwyższy wynik wśród wszystkich otwartych funduszy emerytalnych w Polsce. To, co pozwoliło nam tak dobrze wykorzystać koniunkturę, to przede wszystkim wysoka ekspozycja na akcje. OFE ze swojej natury są mocno zaangażowane w rynek akcji, co w czasach hossy przekłada się na ponadprzeciętne stopy zwrotu. W perspektywie długoterminowej - dziesięciu czy dwudziestu lat - ta strategia udowadnia swoją skuteczność. W ciągu ostatnich dwudziestu lat stopa zwrotu OFE PZU wyniosła 313 procent. Jednocześnie chcę powiedzieć wprost: na 2026 rok patrzymy z ostrożną nadzieją. Rynki mają swoje cykle i dynamikę. Nie możemy zakładać, że każdy kolejny rok będzie równie spektakularny. Wyniki inwestycyjne podlegają zmianom i zależą od wielu czynników, w tym od koniunktury gospodarczej i zachowania rynków akcji. Naszym zadaniem jest jednak to, by w perspektywie wieloletniej systematycznie budować wartość oszczędności klientów i to właśnie robimy.

Czy OFE to nadal opłacalna forma oszczędzania w porównaniu z innymi dostępnymi na rynku?

Dane mówią same za siebie. Z raportu o efektywności OFE na tle innych form oszczędzania, przygotowanego przez Izby Gospodarczej Towarzystw Emerytalnych, wynika, że OFE należą do najbardziej efektywnych form długoterminowego inwestowania. Wewnętrzna stopa zwrotu (IRR) dla OFE w analizowanym okresie wyniosła około 13 procent rocznie, co przewyższa zarówno subkonto w ZUS, jak i fundusze akcji polskich czy indeksy giełdowe. Aby to zobrazować liczbami z raportu: hipotetyczny uczestnik, który odkładał składki od początku 2014 roku do końca stycznia 2026, wpłacił łącznie 24,4 tysiąca złotych. Wartość jego konta osiągnęła 49,4 tysiąca złotych - to stopa zwrotu rzędu 102,5 procent. Zgodnie z przedstawioną w raporcie projekcją po piętnastu latach oszczędzania przy utrzymaniu do-



FOT. PZU

- Aktualnie mamy już blisko 48 miliardów złotych w obu funduszach ulokowanych w akcjach, obligacjach i innych instrumentach finansowych - ujawnia prezes Andrzej Soldek

tychczasowego IRR, OFE wypracowuje ponad 308 tysięcy złotych zysku, podczas gdy subkonto ZUS niecałe 110 tysięcy. Mamy też realne przykłady naszych klientów pokazujących korzyści z inwestowania oszczędności na rynku kapitałowym. Jeden z nich, pięćdziesięciodwuletni mężczyzna, rozpoczął 2025 rok z kapitałem 180,5 tysiąca złotych. Przez rok wpłacił składkę w wysokości 7,6 tysiąca złotych, a stan jego konta na koniec roku wyniósł 270,5 tysiąca złotych - wzrost o niemal 50 procent. Inny klient, oszczędzający przez ponad ćwierć wieku, wpłacił łącznie 100,5 tysiąca złotych. Dziś jego konto warte jest ponad 322,8 tysiące złotych, co oznacza wypracowany zysk na poziomie ponad 221,2 procent. To są rzeczywiste pieniądze, rzeczywistych ludzi. Należy jednak pamiętać, że wyniki inwestycyjne funduszu podlegają zmianom, dlatego ani OFE, ani DFE nie gwarantuje osiągnięcia takich samych rezultatów w przyszłości.

PTE PZU prowadzi kampanię edukacyjną „Jesteś inwestorem”. Na czym ona polega i do kogo jest kierowana?

Kampania wynika z prostej obserwacji: większość Polaków nie zdaje sobie sprawy, że będąc członkiem OFE czy DFE, jest jednocześnie inwestorem. Ich pieniądze nie czekają bezczynnie - one pracują na rynku kapitałowym, finansując realne projekty gospodarcze. W ramach kampanii pokazujemy konkretnie, w co inwestujemy środki naszych klientów. Przykładowo,

w portfelu OFE PZU w 2025 roku znalazły się listy zastawne Millennium Banku Hipotecznego wspierające finansowanie rynku mieszkaniowego, papiery dłużne Europejskiego Funduszu Leasingowego umożliwiające polskim firmom leasing maszyn i technologii, a także obligacje Enea finansujące rozwój farm wiatrowych i fotowoltaicznych. Kiedy klient to widzi, zaczyna rozumieć, że jego oszczędności emerytalne mają realny wpływ na gospodarkę. Równie ważnym elementem kampanii są nasze ankiety dotyczące walnych zgromadzeń akcjonariuszy. Dajemy klientom możliwość wejścia w rolę akcjonariusza i zobaczenia, jak w praktyce wyglądają decyzje właścicielskie. To unikalne doświadczenie, które pozwala lepiej zrozumieć rynek kapitałowy. Wierzymy, że świadomy inwestor podejmuje lepsze decyzje finansowe i ma większe poczucie kontroli nad swoją przyszłością. Dlatego stawiamy nie tylko na wyniki, ale na wiedzę i zaangażowanie naszych klientów. Kampanię zdecydowaliśmy się uruchomić po wspólnym ustaleniu przez Izbę Towarzystw Emerytalnych w dialogu z KNF katalogu działań edukacyjnych zgodnych z regulacjami zakazującymi działalności reklamowej OFE.

Przejdźmy do drugiego filaru Państwa działalności - DFE PZU. Czym jest dobrowolny fundusz emerytalny i do kogo jest skierowany?

DFE PZU to fundusz działający w ramach tak zwanego

trzeciego filaru emerytalnego, oferujący dwa produkty: IKE, czyli Indywidualne Konto Emerytalne oraz IKZE, czyli Indywidualne Konto Zabezpieczenia Emerytalnego. Oba pozwalają na dobrowolne, długoterminowe oszczędzanie z korzyściami podatkowymi. IKZE daje ulgę podatkową już dziś - wpłaty można odliczyć od podstawy opodatkowania. IKE z kolei zwalnia z podatku od zysków kapitałowych przy wypłacie środków po osiągnięciu wieku emerytalnego. DFE jest skierowane do wszystkich, którzy chcą świadomie budować dodatkowy kapitał na emeryturę, niezależnie od tego, czy są pracownikami etatowymi, czy prowadzą własną działalność. Co ważne, dla przedsiębiorców przewidziany jest wyższy limit wpłat na IKZE, co czyni ten produkt szczególnie atrakcyjnym dla tej grupy klientów. Nasze wyniki potwierdzają, że to dobry wybór. Zmiana wartości jednostki rozrachunkowej DFE PZU wyniosła 24,29 procent w 2025 roku, a od początku działalności funduszu w 2012 roku - ponad 318,50 procent. To liczby, które naprawdę robią różnicę w perspektywie kilkudziesięciu lat oszczędzania.

Jak rozwija się DFE PZU i jakie plany ma PTE PZU na przyszłość?

DFE PZU jest dziś liderem rynku dobrowolnych funduszy emerytalnych pod względem aktywów netto, które przekroczyły 1,8 miliarda złotych. Co istotne, według danych KNF ponad 50 procent wszystkich oszczędzających

na IKZE w ramach dobrowolnych funduszy emerytalnych wybrało właśnie DFE PZU. To ogromna odpowiedzialność, ale też dowód zaufania, z którego jesteśmy bardzo dumni. Plany na przyszłość? Przede wszystkim chcemy kontynuować to, co robimy dobrze - czyli aktywnie zarządzać środkami klientów i osiągać wyniki plasujące nas w ścisłej czołówce rynku. Równoległe rozwijamy nasze działania edukacyjne, bo widzimy, że Polacy coraz chętniej interesują się własną sytuacją emerytalną, ale wciąż potrzebują rzetelnych informacji i narzędzi, które pomogą im świadomie decydować. Zmianami też identyfikację wizualną, włączając naszą ofertę do submarki Grupy - PZU Inwestycje. To sygnał dla rynku, że PTE PZU i cała Grupa PZU wzmacnia i konsoliduje swoje kompetencje inwestycyjne. Pomoc w długoterminowym inwestowaniu na przyszłość emeryturę to jedno z kluczowych zadań Grupy PZU i my jako PTE PZU zamierzamy je wspierać z rosnącą siłą.

Czy OKI są szansą dla rynku czy mogą one stanowić konkurencję dla innych form oszczędzania pod kątem przyszłych emerytur?

Uważamy, że OKI mogą być istotnym impulsem dla dalszego rozwoju rynku kapitałowego w Polsce, przede wszystkim poprzez poszerzenie bazy długoterminowych oszczędności inwestowanych na rynku. Nie traktujemy ich jako konkurencji dla istniejących rozwiązań, lecz raczej naturalne uzupełnienie zwiększające dostępność i atrakcyjność oszczędzania na cele emerytalne. Biorąc pod uwagę skalę środków zgromadzonych na niskoprocentowanych rachunkach bankowych, widzimy duży potencjał, aby OKI przyciągnęły nowe oszczędności gospodarstw domowych. W dłuższej perspektywie oznacza to większy napływ na rynek, z korzyścią zarówno dla inwestorów jak i całej gospodarki. Widzimy też dużą rolę instytucji finansowych w oferowaniu tego nowego produktu w taki sposób, żeby część z oszczędności popłynęła z lokat na rynek kapitałowy. To powinno dać w długim terminie bezpośrednie pozytywne efekty oszczędzającym poprzez wyższe stopy zwrotu, jak i pośrednio dzięki rozwojowi polskiej gospodarki. ©©

Można mówić o mnie różne rzeczy, można oceniać mój wygląd, intelekt i nie robi to na mnie wrażenia



Ewa Chodakowska w podcaście Małgorzaty Rozenek Fot. Lucyna Nenow

Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 98

Filip Chajzer odnalazł skarb

Celebryta związał się z 19-letnią dziewczyną Blanką i zamieszkał z nią w Krakowie. Teraz korzysta w najlepsze z przywilejów bycia w związku i pochwalił się na Facebooku domowym obiadem przygotowanym przez jego ukochaną. „Taka narzeczona to jest skarb. Czym ja sobie zasłużyłem, nie wiem, ale Bogu dziękuję” – podpisał foto posiłku.



Polowanie na czarownicę TV Puls, 20:00

Rycerze Behmen i Felson, którzy biorą udział w wyprawach krzyżowych, postanawiają zdezerterować. Wracają w rodzinne strony i zastają kraj wyniszczony przez dżumę. Wkrótce bohaterowie zostają schwytni, a o ich losie ma zdecydować kardynał. By uniknąć egzekucji, podejmują się konwojowania uznanej za czarownicę młodej kobiety do odległego opactwa, gdzie zostanie osądzona.

Joanna Koroniewska nie ma z tym nic wspólnego

Maciej Dowbor ogłosił ostatnio, że kończy przygodę z „Dzień Dobry TVN” i będzie się skupiał na internetowych programach realizowanych z żoną. Joanna Koroniewska odniosła się do obwieszczenia męża na InstaStories: „Kochani, to decyzja Macieja Dowbora. Żeby nie było – ja nie mam z tym nic wspólnego”.

Sebastian Fabijański nie chce zmuszać

Aktor odwiedził ostatnio program „Party u Simony”. Prowadząca zapytała go, dlaczego – choć sam deklaruje się jako osoba wierząca – zdecydował, że jego syn Bastian nie zostanie ochrzczony. – Nie chciałem zmuszać nikogo do niczego. Natomiast jeżeli mój syn wybierze taką drogę, jaką ja staram się podążać, czyli chrześcijańską, ze zdrowym podejściem, nie radykalnym, to się ochrzci. To co mogę, to robię, na przykład nauczyłem się „Aniele Boży” i zawsze przed snem odmawia paciorek. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



Szpieg

Ale Kino+ HD, 20:10
Rok 1973. George Smiley, pracownik brytyjskiego wywiadu MI6, zwanego „Cyrkiem”, ma ustalić personalia podwójnego agenta umieszczonego przez Sowietów w ścisłym kierownictwie agencji.

Przynęta TVN, 20:50

Baker Dill mieszka na malowniczej wyspie, gdzie organizuje połowy dla amatorów wędkarstwa. W jego życie wkracza niespodziewanie była żona i chce, aby mężczyzna pomógł pozbyć się jej drugiego męża.

Pitbull TVP 2, 23:25

Opowieść o stołecznych policjantach z Wydziału do Walki z Terrorem Kryminalnym i Zabójstw. Nielukrowana historia twardych facetów nakręcona w konwencji paradokumentu.

Poziomo:

- 3) serial paradokumentalny o eksploracji terenów Polski,
- 10) stadium rozwojowe owadów,
- 11) srebrzystobiały metal,
- 12) wyuczony zawód Jana Himlsbacha,
- 14) bezzałogowy statek kosmiczny,
- 15) opiekuje się jelonkiem,
- 16) znakomita opinia o firmie,
- 19) czterokołowy pojazd konny,
- 23) ośrodek hodowli arabów,
- 27) zawijana potrawa mięsna,
- 28) kluczowy element ogłowia konia,
- 29) tytułowy bohater sztuki Bertolda Brechta,
- 30) Poppea ..., żona Nerona,
- 33) „... leśniczanka”, operetka Georga Jarno,
- 37) Północny lub Południowy,
- 38) najlepszy wynik w sprincie,
- 39) John, filmowy komandos,
- 40) afrykański lud,
- 41) „Sprzedana ...”, opera Bedřicha Smetany.

Pionowo:

- 1) sromotna przegrana,
- 2) greckie boginie zemsty,
- 3) ... Wielki Egipski, święty katolicki,
- 4) mało wartościowy utwór literacki,
- 5) grecka bogini nieszczęścia,
- 6) fotograficzny lub tlenowy,
- 7) brak porządku, zamieszanie,
- 8) przygotowywane przez barmana,
- 9) „... Gorgonowej”, polski dram

1	■	2	■	3		4		5	■	6		7	■	8	■	9
10					■		■		■			11				
	■		12					13				■		■		
14				■		■	■		■			15				
	■		■		16	17			18		■		■		■	
19	20		21		22			■	■	23		24		25		26
■	■	■	■		■	27				■		■		■	■	■
28								■	■	29					■	
■	■	■										■	■		■	■
30		31		32								33	34		35	36
	■		■		■							■		■		■
37												38				
	■		■		■							■		■		■
39												■	40			
	■		■	41									■		■	

AUTOPROMOCJA 0110990363

GŁOS

w prenumeracie z Tele Magazynem

☎ 94 340 11 14

ROZWIĄZANIE NR 97

P	P	S	T	O	S	■	H	A	R	T	■	M	■	A												
S	L	O	J	E	■	M	A	T	R	O	S	■	R	E	Z	I	M									
I	■	R	■	K	R	E	W	■	N	A	T	O	■	A	■	O										
K	U	T	T	E	R	■	G	A	W	R	O	N	■	T	O	W	A									
U	■	E	■	E	T	A	N	■	L	I	S	Y	■	K	■	K										
S	T	R	A	T	A	■	T	O	F	U	■	A	L	T	A	N	A									
■	A	■	W	■	R	■	K	■	L	■	F	■	O	■	A	■										
O	J	■	C	■	I	E	■	C	Z	■	A	D	■	Z	■	I	U	M	I	O	N	Y	C	H		
■	G	■	Z	■	Z																					
■	D	■	A	■	K	■	O	■	T	■	A															
■	Y	■	A	■	E	■																				
■	G	■	A	■	L	■	E	■	R	Y																
■	A	■	O	■	I	■																				
■	N	■	O	■	S	■	Z	■	E	■																
T	■	Z	■	R	■	A	■	D	■	I	■	E	■	S	■	T	■	E	■	T	■	A	■	A	■	N

- mat kryminalny,
- 13) bohater serii filmów „Matrix”,
- 17) ... Ferrari, włoski kierowca wyścigowy,
- 18) „... za miasto Arras”, powieść Szczypiorskiego,
- 20) aromatyczna przyprawa kuchenna,
- 21) cienkie gałązki do chlusty,
- 22) reprezentacja kraju w piłce nożnej,

- 24) cenny, wiekowy przedmiot,
- 25) stalowe, trzymane na wodzy,
- 26) humanistyczne lub przyrodnicze,
- 30) japoński konkurent Toyoty,
- 31) na oku waćpana Zagłoby,
- 32) główna jednostka siły,
- 34) np. „Myśliciel” Augusta Rodina,
- 35) między cegłami w murze,
- 36) łamliwe ciasto, wafel.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dzień sprzyja odważnym decyzjom. Horoskop dzienny radzi zaufać intuicji. Przypadkowe spotkanie przyniesie ciekawą inspirację i uśmiech.
Ryby (19.02 - 20.03)
Zachowaj spokój wobec zmian. Horoskop na dziś wróży, że cierpliwość pozwoli dostrzec szansę, która pojawi się niespodziewanie.
Baran (21.03 - 19.04)
Rozmowa otworzy nowe możliwości. Słuchaj uważnie, bo horoskop dzienny na wtorek mówi, że ktoś przekaze Ci ciekawą wiadomość.

Byk (20.04 - 20.05)
Poświęć więcej czasu bliskim. Horoskop dzienny mówi, że wspólne chwile dodadzą energii i pomogą odzyskać wewnętrzny spokój.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Nie bój się pokazać talentów – horoskop na dziś zapowiada, że zostaną docenione przez otoczenie.
Rak (22.06 - 22.07)
Dobra organizacja ułatwi realizację planów. Horoskop dzienny na wtorek radzi znaleźć wieczorem chwilę na odpoczynek i ulubione zajęcia.

Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia wróci dzięki szczerzej rozmowie. Horoskop dzienny radzi otworzyć się na kompromis, a relacje staną się jeszcze silniejsze.
Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja będzie wyjątkowo trafna. Horoskop na dziś podpowiada, by kierować się nią przy podejmowaniu ważnych decyzji.
Waga (23.09 - 22.10)
Dobry moment na nowe wyzwania. Horoskop dzienny na wtorek wróży, że odwaga oraz optymizm pomogą osiągnąć wyznaczony cel.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Wytrwałość przyniesie oczekiwane efekty. Horoskop dzienny zapowiada, że docenisz własny wysiłek i zyskasz uznanie ważnej osoby.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywne pomysły znajdą praktyczne zastosowanie. Horoskop na dziś radzi nie odkładać ich na później i działać z przekonaniem.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Wysłuchaj się w swoje emocje. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że spokojne tempo dnia pozwoli znaleźć wszelkie odpowiedzi...

Firmy polonijne, czyli koncesjonowany kapitalizm PRL-u

Mariusz Grabowski
mariusz.grabowski@polskapress.pl

Pół wieku temu, 6 lutego 1976 r. ówczesny Urząd Rady Ministrów ogłosił rozporządzenie wprowadzające możliwość tworzenia „przedstawicielstw przedsiębiorstw zagranicznych”. Przeszły do historii jako „firmy polonijne”.

Idea była prosta, choć całkowicie niezgodna z linią propagandową socjalizmu: firmy miały działać za zgodą i pod kontrolą odpowiednich central handlu zagranicznego. Ich właścicielem nie mógł być obywatel PRL, ale obywatele PRL mogli być pracownikami tych przedsiębiorstw.

Ideowa schizma

Jaki zamysł kierował ekonomistami ekipy tow. Edwarda Gierka, że zdecydowali się na taki pomysł? Władze liczyły, że możliwość tworzenia przedstawicielstw zagranicznych spowoduje w konsekwencji napływ do kraju walut i technologii, czyli jak wtedy mówiono „wiedzy technicznej”.

Idea firm polonijnych dowodzi zarazem chaosu ideowego w strukturach socjalistycznej władzy. Z jednej strony skupieni wokół niej partyjni technokraci marzyli o imperialistycznych dolarach i funtach, z drugiej zaś partyjni beton wciąż wierzył w idee ustroju. Kilka dni po rozporządzeniu o przedsiębiorstwach zagranicznych Sejm uchwalił poprawki do Konstytucji PRL, wprowadzając zapis o przewodniej roli PZPR i przyjaźni z ZSRR. Była to realizacja też na VII Zjazd PZPR, który odbył się w grudniu 1975 r.

Uśmiech tow. Gierka

Przewodnia rola partii komunistycznej to jedno, co innego pragmatyzm i rachunek ekonomiczny. Już kilka lat wcześniej, 12 lutego 1972 r. Biuro Polityczne przyjęło dokument, zamieniony później na szczeblu rządowym w tekst „Plan pracy z Polonią w krajach kapitalistycznych”. Stanowił on fundament nowej, „bardziej aktywnej” polityki wobec Polonii zamieszkującej kraje zachodnie.

Czytamy w nim: „Po raz pierwszy kierownictwo partyjne oceniło sytuację w środowiskach polonijnych i wytyczyło zasadnicze kierunki polityki w odniesieniu do szerokiego



Sklepy polonijne wprowadziły zupełnie nowe reguły gry w szarej rzeczywistości PRL. Firmy polonijne rozkwitły w latach 80.

reszce Polonii zagranicznej. Dokonując tego Biuro Polityczne wzięło pod uwagę fakt, że Polska posiada ilościowo jedną z największych emigracji za granicę (...) Chcemy, by rosła wśród Polonii sympatia dla starożytności i kultury światowej, by umacniała się sympatia do Polski Ludowej i jej nowoczesnego rozwoju; pragniemy, by Polonia broniła dobrego imienia Polski, szerzyła w kraju zamieszkania obiektywne informacje o rozwoju swojej ojczyzny i kraju swych przodków, a także współdziałała w rozwoju stosunków pomiędzy jej krajem zamieszkania a Polską we wszystkich dziedzinach, a zwłaszcza handlowo-ekonomicznej, kooperacji technicznej i przemysłowej oraz wymiany naukowej i kulturalnej”.

Polska pozwala

Wydany 6 lutego akt prawny, z podpisem Prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza został zapisany w Dzienniku Ustaw pod nr. 11 poz. 63. W paragrafie 1 czytamy: „Zagraniczna osoba fizyczna lub prawna, zwana dalej »przedsiębiorstwem zagranicznym«, może utworzyć przedstawicielstwo na terytorium Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej dla wykonywania działalności gospodarczej wyłącznie po uzyskaniu zezwolenia przewidzianego w rozporządzeniu”. W punkcie 2 paragrafu zapisano: „Przedstawicielstwo przedsiębiorstwa zagranicznego może być utworzone dla wykonywania działalności gospodarczej w zakresie handlu zagranicznego, transportu, usług turystycznych i kulturalnych”.

Dzisiejsze fortuny

Na tle prawodawstwa państw bloku socjalistycznego firmy polonijne stanowiły niezwykły przypadek ponadnarodowej, niepaństwowej działalności gospodarczej. Badacze i historycy mówią wręcz o „wymłomie w systemie” czy „koniu trojańskim kapitalizmu”.

Na seminarium naukowym „Firmy polonijne w PRL”, które odbyło się w marcu 2023 r. w Warszawie niemal wszyscy uczestnicy zgodzili się z tezą, że były one zjawiskiem „przyspieszającym schyłek realnego socjalizmu, a także elementem procesów globalizacji socjalistycznej, transformacji gospodarczej i dokonujących się wówczas przemian stratyfikacji społecznej”. Z lektury tomu „Wyłom w systemie? Firmy polonijne w PRL” pod redakcją prof. Jerzego Kochanowskiego wynika, że były one „enklawą zachodniego kapitału i rynkowych reguł gry wewnątrz komunistycznej gospodarki” i początkiem historii tzw. „długiej transformacji” ustroju.

To z nich wyrosły pierwsze wielkie biznesy lat 80., mające znaczący wpływ na gospodarkę PRL – zwłaszcza w dziedzinach produkcji kosmetyków, odzieży, żywności i urządzeń kontrolno-pomiarowych. Z dawnych przedsiębiorstw polonijnych, które rozmyły się w wolnej amerykance lat 90., wyrosło też wiele współczesnych fortun.

Konta i ułatwienia

Wiemy już, że liberalizacja ekonomiczna z 1976 r. miała wpływ na duży wpływ na gospodarkę. Jak duży? Sięgnijmy do tekstu Bernardetty Nitschke

„Firmy polonijno-zagraniczne jako przejaw rozwoju sektora prywatnego u schyłku PRL-u”: „Dopuszczając tworzenie w Polsce firm polonijno-zagranicznych, zrezygnowano z wymogu dokumentowania pochodzenia dewiz lokowanych na kontakach dewizowych oraz wprowadzono uregulowania umożliwiające przejmowanie uspołecznionych placówek handlowych i gastronomicznych przez prywatnych agentów”.

Było to novum w rzeczywistości PRL. Utworzenie firmy wymagało przedstawienia: kosztorysu przedsięwzięcia, zobowiązania do pokrycia przez wnioskodawcę pełnego kosztu inwestycji w walutach wymiernych oraz zaświadczenia z Banku Polska Kasa Opieki S.A. o zdeponowaniu przez wnioskodawcę na swym rachunku inwestycyjnym równowartości 30 proc. kwoty przewidzianej w kosztorysie przedsięwzięcia w walutach wymiernych. Zezwolenia na prowadzenie działalności wydawano na okres 10 lat. Wymagano również, aby osoby stale zamieszkałe zagranicą ustanowiły pełnomocnika do załatwiania spraw związanych z uzyskaniem zezwolenia na prowadzenie działalności gospodarczej, a po uzyskaniu zezwolenia do prowadzenia tej działalności.

Bezpieka patrzy

W praktyce jednak przepisy dewizowe oraz liczba wymaganych zgód, a także konieczność poddania się kontroli państwowych central handlu zagranicznego powodowały, że tworzenie tego rodzaju przedstawi-

cielstw przez duże koncerny zachodnie było nie tylko skomplikowane prawnie, ale też ekonomicznie wątpliwe. Co więcej, w istnieniu firm polonijno-zagranicznych dostrzegano nie tylko korzyści, ale i zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa. Dlatego cieszyły się one szczególnym zainteresowaniem ze strony Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz Wojskowej Służby Wewnętrznej.

Na potwierdzenie można przytoczyć fragmenty pisma wystosowanego do Wojewódzkich Urzędów Spraw Wewnętrznych przez Naczelnika Wydziału XIII Departamentu II MSW z 12 lutego 1987 r., gdzie podkreślano: Naniesienie na mapę geograficzną Polski firm polonijnych wskazuje nie tylko na wyłumaczalną etnicznie koncentrację kapitału niemieckiego w rejonach Górnego Śląska, Poznania i Mazur, lecz również w pobliżu Nowego Miasta nad Pilicą (jednostka wojskowa) i Lublina (obszar szczególnie penetrowany przez KPN”.

Utрудnić życie

Mirosław Sikora w tekście „Koncesjonowany kapitalizm. Służba Bezpieczeństwa MSW a »spółki polonijne« w PRL (1976-1989)” dowodzi wręcz, że „swoista protoprywatyzacja

i legislacyjne »flirtowanie« z kapitałem zagranicznym w latach osiemdziesiątych stworzyły pole do szeroko pojętych nadużyć gospodarczych, zwłaszcza w kręgach partyjno-administracyjnych”.

MSW już od samego początku owego „flirtu” władz PRL z kapitałem zagranicznym, reprezentowanym przez firmy polonijne, trzymało rękę na pulsie. W praktyce nie chodziło tylko o inwigilację, ale też o wpływ na składane przez od obcokrajowców wnioski czy o wydanie pracownikom firm zagranicznych legitymacji uprawniających do wykonywania czynności zawodowych.

„Jeszcze przed przyjazdem takich osób do Polski opinię o tym, czy w ogóle otrzymają one wizę na wyjazd do kraju, wydawać miało Biuro Paszportów MSW. W przypadku, gdy obcokrajowcy podjęli decyzję o zatrudnieniu się w PPZ już po przyjeździe na teren PRL, wydziały paszportów KWMO/WUSW zobligowane były do przesłania dotyczącej ich dokumentacji do zaopiniowania w Biurze Paszportów (...) Osoby, którym wydano legitymacje, były rejestrowane w Wydziałach »C« KWMO/WUSW. Zakładano im akta i wprowadzano do ewidencji”.

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?
Telefonicznie: 94 347 35 12
Przez internet: ibo.polskapress.pl

W Biurze Ogłoszeń:

Koszalin: ul. Partyzantów 17, tel. 94 347 35 12
Słupsk: ul. Henryka Pobożnego 19, tel. 59 848 81 03
Szczecin: Al. Niepodległości 26/U1, tel. 91 48 13 310

Nieruchomości

LOKALE UŻYTKOWE - KUPIĘ

KUPIĘ Twój problem z udziałem w nieruchomości, spadku! Nie wiesz co robić, nie dogadujesz się z rodziną, współwłaścicielem? Sprzedaj mi swój udział! 602738759

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

MALOWANIE DACHÓW.
788-016-988.

USŁ. łazienki, hydraulika 696498391.

AUTOREKLAMA

TELEMAGAZYN

Twój wybór programów telemagazyn.pl

Wielki transfer „Lewego”. Zostanie Strażakiem

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Robert Lewandowski spełni swój amerykański sen w najbardziej polonijnym mieście. Jeszcze w tym tygodniu ma podpisać kontrakt z Chicago Fire.

W niedzielę wieczorem media z całego świata obiegła informacja, że Lewandowski osiągnął ustne porozumienie ze Strażakami, bo taki przydomek nosi klub założony dopiero dziewięć lat po jego narodzinach - w 1997 roku. Nasz rodak dwa tygodnie temu udał się za ocean, by poznać szczegóły. Zaproponowane warunki, wizja działaczy, ale też imponująca baza treningowa czy powstający stadion wywarły na nim ogromne wrażenie. Teraz więc wraca, by dopełnić formalności. Lada dzień przejdzie badania medyczne, po których złoży podpis pod dwuletnią umowę z opcją przedłużenia o kolejny sezon.

„Polak nie chciał dłużej czekać, a ofert z Arabii Saudyjskiej jak nie było, tak nie ma. Amerykanie zrobili natomiast wszystko, by pozyskać »Lewego«” - napisał na portalu X Sebastian Staszewski, autor najnowszej biografii Lewandowskiego. „Teraz czas na załatwianie dokumentów, jak choćby pozwolenie na pracę. Od tego procesu będzie zależał termin debiutu Polaka” - dodał Tomasz Włodarczyk z Meczyków.

Lewandowski zagwarantował sobie gwiazdorski kontrakt. Według różnych źródeł ma zarabiać około 18-20 mln dolarów rocznie, czyli mniej więcej tyle, ile wcześniej w Bayernie Monachium czy FC Barcelonie. Więcej za oceanem zarabia jedynie Lionel Messi z Interu Miami - około 28 mln USD.



FOT. PAMEŁ RELIKOWSKI

Lewandowski po raz pierwszy w swojej karierze zagra poza Europą. Dołącza do Major Soccer League

Jeszcze w lipcu Lewandowski ma zadebiutować w nowych barwach. Kiedy dokładnie i przeciwko komu? Tego jeszcze nie można przesądzać. W każdym razie pierwsze okazje od razu będą szczególne.

Otóż 17 lipca (godz. 2.30) Chicago Fire rozegra domowy mecz z kanadyjskim Vancouver Whitecaps. W tym zespole występuje przyjaciel Lewandowskiego z czasów Bayernu Monachium, Niemiec Thomas Mueller.

Kolejny mecz też jest wyjątkowy na debiut. 23 lipca (godz.

1.30) Chicago Fire wybiera się bowiem do Interu Miami, w którym grają przecież Lionel Messi czy Luis Suarez.

Chicago Fire obecnie zajmuje trzecie miejsce w Konferencji Wschodniej. Właściciel klubu, czyli Joe Mansueto, ma mocarstwowe plany. Za dwa lata powstanie nowy stadion. Do tego czasu ma również powstać wielka drużyna. Lewandowski będzie jej największą gwiazdą.

Niewykluczone, że wkrótce dołączy do niego dobry znajomy z Bayernu Monachium,

z Chicago Fire łączony jest bowiem Leon Goretzka. Środkowy pomocnik już w USA jest - w poniedziałek wieczorem razem ze swoją kadrą rozegrał mecz 1/16 finału mistrzostw świata przeciwko Paragwajowi.

W przeszłości dla Chicago Fire występowało ośmiu Polaków. Największy sukces świętowali Jerzy Podbrożny, Roman Kosecki i Piotr Nowak, którzy w 1998 roku w terczie wygrali MLS. Ten ostatni trafił nawet do galerii sław klubu. „Strażakami” byli też Tomasz Frankowski, Przemysław Frankowski, Krzysztof Król, Kacper Przybyłko czy David Poręba. Nie zabrakło też gwiazd futbolu. Na ostatniej prostej kariery na grę w Fire zdecydowali się Bastian Schweinsteiger, Xherdan Shaqiri, Freddie Ljungberg czy Christo Stoiczkow.

Lewandowski nigdy dotąd nie grał poza Europą. - Dla mnie jego transfer nie jest niespodzianką. Znakomity wybór. Nastrzela tam trochę bramek, nawiąże wiele kontaktów. Angielski będzie perfekcyjny - stwierdził Zbigniew Boniek na kanale „Prawda Futbolu”. Według niego Lewandowski wybrał „słodką drogę zakończenia kariery”. - Gdyby chciał wybrać twardą, to zdecydowałby się na europejski klub za mniejsze pieniądze. Uważam, że Robert zdecydował się na optymalny, fajny wariant. Co my będziemy z tego mieli jako reprezentacja Polski? Życie pokaże - zastanawia się Boniek.

Póki co Lewandowski nie zamierza kończyć reprezentacyjnej kariery. Pod koniec września - już jako piłkarz Chicago Fire - zamelduje się w Warszawie na zgrupowaniu poprzedzającym mecze Ligi Narodów z uczestnikami mundialu: Bośnią i Hercegowiną oraz Szwecją. ©©

Maja Chwalińska odpadła z Wimbledonu. Dziś grają Świątek i Majchrzak

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

TENIS. Maja Chwalińska przegrała już w pierwszej rundzie tenisowego turnieju na kortach Wimbledonu. Polka przegrała z Tajką Manancharayą Sawangkaew (164. WTA) 6:2, 5:7, 2:6.

Chwalińska, która otrzymała od organizatorów Wimbledonu tzw. dziką kartę, była rozstawiona z numerem 20, natomiast jej rywalka, obecnie 164. w światowym rankingu, dostała się do drabinki głównej z kwalifikacji. W drugim secie - przy stanie 6:2, 5:3 - Polka poprosiła o przerwę medyczną. Krótka wcześniej poślizgnęła się na korcie przy piłce meczowej. Wróciła na kort, ale widać było, że kontuzja coraz mocniej jej dokucza, ostatecznie przegrała dwa kolejne sety i cały mecz, szybko żegnając się z turniejem.

Inna z naszych reprezentantek, Magda Linette (59. WTA), grała w poniedziałek z rozstawioną z numerem piątym

Mirrą Andriejewą, ćwierćfinalistką poprzedniego Wimbledonu, a Magdalena Fręch (44. WTA) zmierzyła się z grającą z numerem 19 Anną Kalinską. Oba mecze rozegrane zostały już po zamknięciu naszego wydania. We wtorek obronę tytułu rozpocznie Iga Świątek, która zagra z Amerykanką Taylor Townsend.

- Czuję, że startuję z zupełnie innej pozycji i naprawdę staram się nie nakładać na siebie zbyt wielkich oczekiwań. Mimo że wszyscy o tym mówią, czuję, że muszę po prostu rozegrać mecze - mówi w rozmowie z Polska Press Iga Świątek.

Mecz Polki zaplanowano na godz. 14.30. W turnieju mężczyzn Hubert Hurkacz (96. ATP) rywalizował w poniedziałek z Norwegiem Casperem Ruudem (12. ATP), ten mecz także zakończył się po zamknięciu wydania. We wtorek Kamil Majchrzak (45. ATP) zmierzy się z notowanym o dwaście lokat wyżej Chilijczykiem Alejandro Tabilo. ©©



FOT. EAST NEWS

Maja Chwalińska szybko pożegnała się z Wimbledonem. Polka przegrała już w pierwszej rundzie

Francja, Meksyk i Norwegia walczą o awans. Kto sprawi niespodziankę?

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Wczoraj i w nocy z wtorku na środek zostaną wyłonieni kolejni uczestnicy 1/8 finału mistrzostw świata. Czy Francja, Meksyk i Norwegia sprostają roli faworytów?

Najpierw wzrok skierujemy w stronę amerykańskiego Arlington. O godzinie 19.00 czasu polskiego Wybrzeże Kości Słoniowej zmierzy się z Norwegią. Te drużyny w rankingu FIFA

dzielią zaledwie dwa miejsca. Zdaniem bukmacherów zdecydowanym faworytem są jednak Europejczycy, którzy celują w swój trzeci awans do 1/8 finału w historii - pierwszy od 1998 roku. Imają ku temu argumenty. W doskonałej formie jest autor czterech trafień, Erling Haaland, urodzony dwa lata po ostatnim mundialowym sukcesie. W przegranej wysoko hicie fazy grupowej z Francją (1:4) nie wybiegł w jedenaste ani nawet nie został poderwany z ławki. Selekcjoner Stale Solbakken postanowił oszczędzić swojego lidera (tak jak

i wielu innych czołowych zawodników), aby był gotowy właśnie na Iworyjczyków, którzy zdążyli już na turnieju napędzić strachu Niemcom (1:2). Transmisja meczu w TVP 2 i TVP Sport. Widowisko skomentują Aleksander Roj i Adam Marciniak.

O godzinie 23.00 przekonamy się, ile jest warta drużyna pogromców Polski w barażach, czyli Szwecja. Ekspert skazują ją na pożarcie. Los skrzyżował ją bowiem z głównym pretendenciem do tytułu, a więc z Francją, która przeszła przez fazę grupową jak burza, wbijając po trzy

bramki Senegalowi (3:1) i Irakowi (3:0) oraz cztery wspomnianej Norwegii. Do drużyny powrócił selekcjoner Didier Deschamps, który w ubiegły piątek pożegnał w ojczyźnie zmarłą matkę. U Trójbarwionych błyszczą właściwie wszyscy najważniejsi z Kylianem Mbappe i Ousmane Dembele na czele. Obaj strzelili już po cztery gole. Czy ze Szwedami, którzy stracili dotąd aż siedem bramek w trzech meczach, pójdzie im równie gładko? Transmisja w TVP 1 i TVP Sport. Komentuje duet Mateusz Borek - Grzegorz Mielcarski.

Najpóźniej, bo o godzinie 3.00, wystartuje mecz Meksyku z Ekwadorem na legendarnym Estadio Azteca. Te zespoły mierzyły się w ostatnich latach trzykrotnie i zawsze padał remis. Za faworyta uchodzi drużyna współgospodarzy turnieju, niepokonana od blisko roku, ale to Ekwadorczycy mają na rozkładzie Niemców (2:1). Transmisja w TVP Sport, komentują Jan Micygiewicz i Adam Burek.

Przypomnijmy: jako pierwsza w kolejności awans do 1/8 finału wywalczyła Kanada.

W niedzielę po wyjątkowo słabym meczu wyeliminowała Republikę Południową Afryki, a jedyną bramką padła dopiero w doliczonym czasie gry.

1/16 finału potrwa aż sobotniego poranka. W ostatnim meczu tej rundy Kolumbia zmierzy się z Ghaną (godz. 3.30). Bezpośrednio przed tym spotkaniem broniąca tytułu Argentyna spróbuje wyeliminować jedyną niepokonaną drużynę w historii MŚ, czyli debiutującą Republikę Zielonego Przylądka (godz. 0.00), która zaliczyła serię trzech remisów. ©©

ROZMOWA DYREKTOR CRACOVII FILIP TRUBALSKI MÓWI NAM GŁÓWNIEM O SPRAWACH EKONOMICZNYCH

Budżet jest na poziomie połowy tabeli

Jacek Żukowski
jacek.zukowski@polskapress.pl

- Jeżeli Polak jest o połowę droższy, to siłą rzeczy wybieramy piłkarzy innych narodowości - mówi Filip Trubalski, dyrektor generalny Cracovii.

Miał pan niedawno rozmowę z kibicami. Była owocna?

Spotkanie trwało trzy godziny. Zależało nam na rozmowie z kibicami i wspólnym podsumowaniu sezonu. Chciałbym, żebyśmy takie otwarte spotkania organizowali częściej, frekwencja była wyższa, a jego tematy pozostaną w gronie obecnych.

Jakie jest najważniejsze przesłanie z tego spotkania?

Transparentność, raz jeszcze podkreślę - chcemy rozmawiać z kibicami i tłumaczyć nasz punkt widzenia.

Ogłosiliście pierwszy letni transfer. Przyszedł obrońca austriacki Dominik Baumgartner. To zapowiedź gorącego lata?

To zapowiedź tego, że nie byliśmy zadowoleni z poprzed-

niego sezonu i formy poszczególnych zawodników. Stąd też pierwszą decyzją była o niekorzystaniu z opcji transferu zawodników wypożyczonych. Ale też tego, że chcemy się na poszczególnych pozycjach wzmocnić, gdzie widzieliśmy, że zmiany są konieczne, czy też podniesienie rywalizacji. Chcemy spróbować też zmienić ustawienie.

To wolny zawodnik, czy to wyznacza jakiś trend, jaki będzie obowiązywał u was?

Cieężko powiedzieć. Wcześniejsze okienka transferowe pokazały, że nowy właściciel klubu nie ma problemu z zapłaceniem opłaty transferowej.

Ile może być latem tych transferów do klubu?

Może to być około 5. Chcemy na pewno wzmocnić jakość sportową. Szukamy napastnika, pomocnika i bramkarza.

Jeśli się patrzy na Cracovię i na ten nieudany sezon, to jednak nie dla wszystkich był on nieudany. Bo np. dla Oskara Wójcika był to niezły sezon.



FOT. CRACOVIA.PL

Przed Filipem Trubalskim i pionem sportowym gorące transferowe lato

Czy są już oferty za niego, czy też za Mauro Perkovicia albo Ajdina Hasicia?

Nie, oficjalnych ofert nie dostaliśmy, natomiast nie wykluczamy, że mogą się pojawić.

Na ewentualne straty musicie się przygotować.

No tak, jak każdy polski klub. Z tym się liczymy, że za kluczowych zawodników mogą pojawić się ciekawe oferty finansowe. Nie zamykamy się na takie możliwości. Wręcz kiedyś ta sytuacja nastąpi, że będziemy

chcieli sprzedać tych zawodników z zyskiem. Kluczem jest znalezienie piłkarzy, którzy ich zastąpią. I też będą mogli być w perspektywie sprzedani.

Przez ostatnie lata mało Polaków tutaj przychodziło, w zeszłym sezonie tylko Dominik Piła.

Główny czynnik nie jest narodowościowy, a ekonomiczny. Kluby odstępujące mają wysokie oczekiwania, a ponadto sami zawodnicy mają wysokie oczekiwania i często jeszcze

polscy agenci mają wysokie oczekiwania, jeżeli chodzi o ich prowizję. Chcielibyśmy, by zawsze pierwszym wyborem był polski zawodnik, najlepiej, jeśli byłby on związany z Cracovią w przeszłości. Natomiast nie jest łatwo pozyskać zawodników, jeżeli czynnik ekonomiczny jest taki, że tej samej klasy zawodnik - Polak - jest o połowę droższy, to siłą rzeczy wybieramy piłkarzy obcych.

Przez ostatnie lata było z wazszej strony łaskawe spojrzenie na rynku typu Skandynawia, czy Bałkany. Teraz też tak będzie i jeszcze dojdzie do tego Afryka poprzez to, że jest współpraca z Rock Nation?

Jeżeli chodzi o transferowe cele pierwszej drużyny to cały czas Bałkany, czy Skandynawia będą ciekawymi kierunkami ze względów ekonomicznych. Tematy afrykańskie to są tematy, które będziemy rozważać pod kątem drugiej drużyny, pod kątem testów w lipcu i ewentualnie podpisania bądź wykorzystania innych klubów współpracujących z klubem czy będących we współpracy z wła-

ścicielem, tak aby ten pierwszy krok w Europie był u nich.

Czyli to będą zawodnicy na dorobku, młodzi, a nie tacy już do pierwszego zespołu.

W lutym decyzją ówczesnego zarządu finalny proces decyzyjny został przekazany pod pion sportowy I drużyny, czyli przede mną jako wtedy dyrektora technicznego i pod dyrektora skautingu Jarka Gambala. Zablokowaliśmy trzy ruchy transferowe do drugiej drużyny, ponieważ nie wyobrażam sobie ściągania trzydziestokilkuletniego zawodnika czy dwudziestokilkuletniego rezerwowego z innego klubu III ligi, dodatkowo niezwiązanego nigdy z klubem. Oczywiście przed połową lutego zapadło kilka decyzji dotyczących drugiej drużyny bez naszego udziału, jak chociażby wypożyczenie zawodnika bez opcji wykupu do akademii klubu ekstraklasowego, aby ogrywać innemu klubowi piłkarza czy sam wybór pierwszego trenera, którego wizję zmian w sztabie szkoleniowym na rundę wiosenną uszanowaliśmy i zrealizowaliśmy. ©©

Antoni Kowalski: Cieszyłem się jak małe dziecko. To było jak marzenie!

Cezary Konarski
ckonarski@gazetalubuska.pl

SNOOKER. Zielonogórzanin Antoni Kowalski jako pierwszy z Polaków zagrał w snookerowych MŚ w słynnym Crucible Theatre.

W „świętyni” snookera, legendarnej arenie w Sheffield, mistrzostwa świata rozgrywane są od 1977 roku. Przez 49 lat gra w „Teatrze Marzeń” pozostawała w sferze fantazji i pragnień polskich zawodników. Historię zmienił 22-letni Zielonogórzanin Antoni Kowalski, zawodowy gracz, który w kwietniu 2026 roku przedł się do fazy zasadniczej turnieju, nieosiągalnego dla wielkiej rzeszy snookerzystów.

Polak po męczących, trzech pojedynkach kwalifikacyjnych, w pierwszej rundzie mistrzostw świata trafił na prawdziwą gwiazdę snookera - Marka Williama. 51-letni Walijszczyk to m.in. trzykrotny mistrz świata i dwukrotny zwycięzca turniejów masters. Jest pierwszym w historii leworęcznym snookerzystą, który zdobył mistrzostwo świata. Był numerem jeden światowej listy rankingowej, w trakcie im-



FOT. FACEBOOK/ANTONI MAX KOWALSKI

Antoni Kowalski

prezy w Sheffield zajmował 16. lokatę w klasyfikacji (Antoni Kowalski był 69.).

Walijszczyk był zdecydowanym faworytem w grze z zielonogórzskim debiutantem. I choć początek starcia był w miarę wyrównany, to w jego końcówce doświadczenia Marka Williama wzięło górę, wygrał 10:4. Antoni Kowalski rzecz jasna odpadł z turnieju, ale awans do mistrzostw świata dał mu utrzymanie w Main Tourze, cyklu turniejów dla zawodowych snookerzystów.

- Jestem zadowolony ze swojego występu. Być może mogłem zagrać trochę lepiej, ale mam nadzieję, że za rok dostanę kolejną szansę. Po prostu zabrał mi „prąd”, byłem bardzo zmę-

czony po trzech meczach kwalifikacyjnych - mówił Antoni Kowalski tuż po zakończeniu gry przed kamerami Eurosportu. - Brakowało mi energii, ale i tak jestem dumny z siebie, że awansowałem do mistrzostw świata. Oczywiście to nie jest wynik, jakiego bym oczekiwał. Przede mną teraz cały sezon, już nie mogę doczekać się przyszłorocznych kwalifikacji. W Crucible Theatre wszystko spełniło moje oczekiwania, dlatego już nie mogę doczekać się swojego powrotu tutaj.

Mark Williams, dla którego tegoroczny turniej był 28. startem w MŚ komplementował Zielonogórzanina: - Niektóre długie bile, które wbijał, to było coś niesamowitego. Ja takie wbijałem, jak miałem 20 lat. Oczywiście zabrakło mu doświadczenia, ale wygrał 10:4 nie oddaje tego, jak dobrze grał. Debiutował, ale zaprezentował się naprawdę dobrze. Sporo się nauczył i na pewno tu wróci.

Antoni Kowalski tuż po swojej grze w Crucible Theatre pojawił się w Zielonej Górze, w której uczył się gry m.in. pod okiem Marcina Nitschke, zawodnika, trenera, od kilkudziesięciu lat

wielkiego propagatora „szachów na zielonym suknie”.

- Moim jedynym celem były kwalifikacje i utrzymanie się w Main Tourze, na tym skupiła się cała moja energia, a zakwalifikowanie się do mistrzostw świata było wisienką na torcie. W Crucible Theatre grało mi się cudownie, nie czułem żadnej presji, cieszyłem się, jak małe dziecko - wspominał.

Zielonogórzanin w ostatnich tygodniach doświadczył zdecydowanie większego niż do tej pory zainteresowania swoją osobą, m.in. ze strony mediów, a jak sam przyznaje, nie przepada za światłami reflektorów.

- Lubię ciszę i spokój, lubię sam spędzać czas, z dala od innych. Ale, gdy sytuacja tego wymaga, staram się być miły i otwarty. Pod tym względem ciągle pracuję nad sobą - powiedział Antoni Kowalski. - Mentalnie jestem „wyzerowany”, nie ma we mnie w ogóle energii. Później będę startował od początku, mam przed sobą dwa kolejne sezony w Main Tourze. Utrzymałem się z listy jednorocznej, więc zaczynam od zera. Mam nadzieję, że nie będą to tak słabe sezony, jak dwa poprzednie. Wydaje mi

się, że grałem kiepsko, z przebłyskami dobrej gry. Na koniec było super, więc mam nadzieję, że będę kontynuował tę dobrą formę.

Oprócz Antoniego Kowalskiego Zielona Góra wypuściła w świat jeszcze dwóch zawodowych graczy - Mateusza Baranowskiego i Adama Stefanowa. Całą trójkę łączy osoba Marcina Nitschke, który od kilkudziesięciu lat stara się, by o snookerze głośno było nie tylko w Winnym Grodzie. Wymienieni zawodnicy swoje kariery rozpoczęli pod jego okiem.

- Jako propagator snookera w Polsce jestem bardzo dumny z tych młodych ludzi - powiedział Marcin Nitschke. - Nigdy bym nie przypuszczał, że po 33 latach istnienia Polskiego Związku Snookera i Bilarda Angielskiego, na pięciu polskich zawodowców z Main Touru, trzech będzie z Zielonej Góry. To jest wielka wartość. Oni wszyscy bardzo ciężko pracują. Nie chcą sobie przypisywać ich wspaniałych sukcesów. Ja jestem tylko od tego, żeby pokazać drogę, a to oni muszą wiedzieć, ile godzin dziennie powinni stać przy stole. To jest ich zasługa, ich praca. Ale dopóki nasza

akademia istnieje, będziemy dbać o swoich zawodników. Zgłaszają się do nas gracze z całej Europy, którzy proszą o pomoc, ale dla mnie zawsze najważniejsi będą Adam Stefanów, Mateusz Baranowski i Antek Kowalski. To są moje „snookerowe dzieciaki”. Dopóki w tym siedzę, zawsze będę ich wspierał.

Marcin Nitschke dodał, że Antoni Kowalski nie potrzebuje jego „nianczenia”.

- Jest na tyle wykwalifikowanym profesjonalistą, że, on jest świadomy tego co robi, w ostatnim roku zrobił bardzo duży progres, myślę, że to też zasługa jego życiowej partnerki Weroniki. Ja go znam od dziecka i wtedy, gdy biegał taki mały chłopczyk wokół stołu, zauważyłem w nim błysk, dlatego jestem bardzo szczęśliwy - powiedział Marcin Nitschke, szef Nitschke Akademii Snookera, który namiastkę zawodowego snookera pokazywał swoim wychowankom już kilkanaście lat temu, gdy w Zielonej Górze organizował pokazowe turnieje Hot Shots Masters. Można było zobaczyć w akcji takie gwiazdy jak Ronnie O'Sullivan, Shaun Murphy, czy Mark Selby. ©©



naszemiesto.pl

wydanie bezpłatne | CZERWIEC 2026 r.

NAD MORZEM

KOŁOBRZEG • DŹWIRZYNO • GRZYBOWO



REKLAMA

0011526825


skakun
PARK

**MULTIMEDIALNY
PARK TRAMPOLIN
SKAKUN**

**POSKACZ
ZE MNA!**



ul. 1 MAJA 21, KOŁOBRZEG WWW.SKAKUNPARK.PL

„To inwestycja o znaczeniu państwowym”

Przedsiębiorcy apelują do rządu o pieniądze dla Portu Kołobrzeg

PORT

Przedsiębiorcy z regionów nadmorskich apelują do rządu o pilne uruchomienie finansowania przebudowy wejścia do Portu Morskiego Kołobrzeg.

#I. Marciniak - Gierszewska

Unia Regionów, federacja organizacji przedsiębiorców regionów nadmorskich, skierowała do Prezesa Rady Ministrów, Ministra Obrony Narodowej, Ministra Energii oraz Ministerstwa Infrastruktury apel o uruchomienie źródeł finansowania dla przebudowy wejścia do Portu Morskiego wraz z pogłębieniem i poszerzeniem toru wodnego. Przypomnijmy, po przebudowie do Kołobrzegu mogłyby wpływać statki o długości do 130 m (dziś maksymalnie do 100m), 20 m szerokości (obecnie do 15) i głębokości do 7,5 m (jest 5,5m).

Pod dokumentem podpisali się przedstawiciele środowisk

gospodarczych Pomorza i Pomorza Zachodniego: Jolanta Szydłowska - prezes Forum Pracodawców Północy, Mariusz Ławro - prezes Regionalnego Stowarzyszenia Turystyczno - Gospodarczego w Kołobrzegu oraz Piotr Huzar - prezes Koszalińskiej Izby Przemysłowo - Handlowej. W ich ocenie porty regionalne nie powinny być traktowane jako infrastruktura drugiego szeregu.

Zdaniem autorów apelu, przebudowa wejścia do kołobrzegskiego portu może stworzyć warunki do rozwoju sektora offshore, logistyki, usług portowych i nowych form turystyki, a także zwiększyć znaczenie portu dla obronności bezpieczeństwa energetycznego kraju. Ten ostatni argumenty zyskuje na znaczeniu w kontekście rozwoju morskiej energetyki wiatrowej. Port Kołobrzeg wprawdzie już dziś obsługuje jednostki badawcze pracujące na rzecz budowy wiatraków na morzu, ale jak podkreślają przedstawiciele Za-



Trzy instytucje, jeden projekt

FOT. IWONA MARCINIAK - GIERSZEWSKA

ządu Portu Morskiego Kołobrzeg, przebudowa wejścia nie ma umożliwić rozpoczęcia działalności w sektorze ofshore, lecz przygotować Kołobrzeg do obsługi przedsięwzięć

o skali, której oczekują deweloperzy i partnerzy biznesowi. Bez inwestycji, której koszt szacuje się na ok. 500 mln zł, część usług związanych z obsługą morskiej energetyki wiatrowej

może zostać przejęta przez inne porty, również zagraniczne. Apel przedsiębiorców docenia prezes Zarządu Portu Morskiego Kołobrzeg Artur Lijewski.

Przygotowanie inwestycji jest wyjątkowo złożone, ponieważ obejmuje infrastrukturę portową pozostającą w gestii trzech podmiotów: komunalnego Zarządu Portu Morskiego Kołobrzeg, Urzędu Morskiego w Szczecinie oraz Ministerstwa Obrony Narodowej.

Po długotrwałych i niełatwych rozmowach, Zarząd Portu Morskiego Kołobrzeg doprowadził do podpisania trójstronnego porozumienia i podjął się przygotowania programu funkcjonalno-użytkowego - dokumentu niezbędnego do dalszego projektowania inwestycji oraz ubiegania się o finansowanie. Obecnie prace nad PFU znajdują się na końcowym etapie. O ile jednak Ministerstwo Infrastruktury zadeklarowało wzięcie pod uwagę możliwości sfinansowania planowanej inwestycji na swoim terenie, to strona wojskowa projekt popiera, ale odcina się od jego finansowania. Kołobrzegski samorząd, nie ma szans na sfinansowanie prac.

Sunrise Festival 2026 w Kołobrzegu. Kto wystąpi, co będzie się działo?

SUNRISE

Scooter będzie główną gwiazdą tegorocznego Sunrise Festivalu. To mega-gwiazda muzyki techno z lat 90. ubiegłego wieku, wciąż licząca się na scenie.

#Jakub Roszkowski

Festiwal potrwa jak zawsze trzy dni, ale po latach wraca też impreza Before Sunrise w kołobrzegskim amfiteatrze.

Krzysztof Bartyzel, pomysłodawca i twórca Sunrise Festivalu, który w Kołobrzegu odbędzie się już po raz 23. w historii, zapowiedział w kołobrzegskim hotelu Radisson, że pod względem technicznym impreza jest już dopięta na ostatni guzik. - Można więc zamawiać bilety - zachęcił.

Organizatorzy spodziewają się w tym roku około 20-22 tysięcy gości każdego dnia. Koncerty odbywać się będą od rana do nocy na kilku scenach, wszystko zacznie się 31 lipca, a potrwa do 2 sierpnia.

- W tym roku, po wieloletniej przerwie, wracamy też na Before Sunrise do kołobrze-



Sunrise 2026 odbędzie się w od 31 lipca do 2 sierpnia

FOT. ADAM WOJCIK

skiego amfiteatru - cieszy się Bartyzel.

- To wydarzenie, do którego długo się przygotowaliśmy, ale na które czeka też mnóstwo osób - dodaje.

- Chcą tu przyjechać rodzice ze swoimi dziećmi, pokazać jak kiedyś się bawiliśmy. To będzie świetna sprawa.

Before Sunrise w amfiteatrze zaplanowany jest na czwartek, 30 lipca. Tego dnia

będzie już można także wejść na teren głównego festiwalu.

- Działać będzie pole kempingowe, parkingi, gastronomia - słyszymy.

Sunrise Festival to jeden z największych festiwali w Europie. Pierwszy odbył się w 2003 roku właśnie w amfiteatrze w Kołobrzegu. W 2019 roku, m. in. ze względu na coraz większą liczbę gości, przeniosł się do Podczela, na teren

byłego lotniska. Festiwal powiększył się więc kilkukrotnie, dzięki czemu od tamtej pory powstaje nawet pięć scen.

Każdego roku może tu wystąpić nawet 100 artystów z Polski i zagranicy, reprezentujących niemal wszystkie gatunki muzyki elektronicznej. W tym roku, oprócz wspomnianego już Scootera, wystąpią m. in. Hardwell, Holy Priest, Afrojack, Paul Van Dyk, Sigala.

PIĄTEK (31 LIPCA 2026)

Scooter - legendarna grupa techno i rave wystąpi jako główna gwiazda na Red Stage. White Stage (scena house) - w tym dniu zagrają: Hugel, Sigala, Bartes, Marc Vedo, Pequeno oraz Tom Enzy.

SOBOTA (1 SIERPNI 2026)

Meduza - włoskie trio produkcyjne, autorzy hitów „Lose Control” czy „Piece Of Your Heart”, zagra na Black Stage.

Yellow Stage (Mocne Brzmienia - Hardstyle & Hard Techno): Reinier Zonneveld b2b Dikke Baap, Sound Rush, Vertile, Adrenalize b2b Ecstatic, B-Front f2f Phuture Noise, Hard Driver b2b The Purge.

NIEDZIELA (2 SIERPNI 2026)

Dave Clarke - legenda muzyki techno przejmie stery nad festiwalem ostatniego dnia.

Red Stage: Afrojack, Axwell b2b Sebastian Ingrosso, Hardwell, HI-LO, Cosmic Gate, Fa-faq, Tai Woffinden, Cream

Yellow Stage (Mocne brzmienia & Hardstyle): 999999999, Kobosil, Alignment, Holy Priest, elMefti, Clara Curve, Noemi Black, Adrenalize b2b Ecstatic.

naszemiasto.pl

ADRES REDAKCJI

75-411 Koszalin, ul. Partyzantów 17,
tel. 94 347 35 52

redakcja.koszalin@naszemiasto.pl

PREZES MAKROREGIONU POMORZE

Piotr Grabowski

REDAKTOR NACZELNY

Jarosław Jaz

DYREKTOR REKLAMY MAKROREGIONU POMORZE

Ewa Zelazko,

ewa.zelazko@polskapress.pl

REDAKTOR PROWADZĄCY

Natalia Sobierajska

natalia.sobierajska@polskapress.pl

PRODUCT MANAGER

Monika Burchardt

monika.burchardt@polskapress.pl
tel. 500 324 451

BIURO REKLAMY

Mateusz Dziuk

mateusz.dziuk@polskapress.pl
tel. 697 770 133

WYDAWCA

Polska Press Sp. z o.o.

02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45,
tel. 22 201 41 00

PREZES ZARZĄDU POLSKA PRESS GRUPY

Zenon Nowak

DRUK

Polska Press Oddział Poligrafia,
85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy.

REKLAMA

0011528396

Biedronka NA FALI



MOJE WAKACJE. MOJE OKAZJE.
MOJA BIEDRONKA.



BĄDŹ NA FALI WYDARZEŃ. AKTUALNY HARMONOGRAM SEZONOWY JUŻ DOSTĘPNY NA WWW.BIEDRONKA.PL*

*KALENDARZ EVENTÓW OBOWIĄZUJE W OKRESIE WAKACYJNYM.



Biedronka
Codziennie niskie ceny

Ile zarabia ratownik wodny nad Bałtykiem? Wynagrodzenie i warunki pracy są zachęcające

Zarobki ratowników nad polskim morzem

RATOWNIK

Szefowie ratowników wodnych w Mielnie, Kołobrzegu i Darłowie już szukali chętnych do pracy na plażach. Oferują nawet 9 tysięcy złotych na rękę.

#Jakub Roszkowski

Zacznijmy od Kołobrzegu. Tutaj szukali 50 ratowników, którzy będą pracować na łącznie 10 stanowiskach. Praca zaczęła się - to oczywiście - w czerwcu, a potrwa do końca sierpnia, czyli przez całe wakacje.

Potrzebni byli ludzie z uprawnieniami, czyli posiadający stopień Ratownika Wodnego w myśl ustawy MSWiA, mający ważną legitymację WOPR oraz posiadający kwalifikacje do prowadzenia Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy.

Ratownik Wodny w Kołobrzegu otrzyma 8.000 - 8.300 złotych brutto miesięcznie. Kwota uzależniona jest od liczby przepracowanych już sezonów. Krótko mówiąc, im więcej lat doświadczenia, tym lepiej. Ale to nie wszystko. Ratownik wodny jako Starszy Wieży otrzyma dodatek w wysokości 1550 zł brutto za miesiąc. Mało? Dla Starszego Plaży jest 9.400 zł brutto miesięcznie, dla zastępcy kierownika kąpieliska jest 9.600 zł brutto za miesiąc, a dla sternika motorowodnego 8.600 zł brutto miesięcznie.

Do wynagrodzenia doliczane są też tzw. świadczenia niepieniężne: darmowy nocleg i wyżywienie.

W Mielnie ratownik wodny, który spełni wszystkie wymagania i zaliczy bieg, a będzie to jego pierwszy sezon, dostanie na rękę miesięcznie 7.800 zł. Bardziej doświadczeni otrzymają 8.000 zł na rękę miesięcznie. Starszy Wieży otrzyma co miesiąc 8.500 zł na rękę. W Mielnie też zapewniają noclegi i obiady.

W Darłowie miasto zapewnia chętnym do pracy na plaży zakwaterowanie, ciepły posiłek, wodę mineralną, kompletny ubiór. Wynagrodzenie też oferują tu solidne: 8.000 zł netto miesięcznie, jeśli będzie to nasz pierwszy lub drugi sezon na plaży, 8.500 zł netto miesięcznie, jeśli to trzeci i kolejny sezon w pracy tutaj. Wieżowi dostaną 9.000 zł netto miesięcznie.



FOT. ARCHIWUM

Ile zapłacimy za dorsza lub flądre nad Bałtykiem?

CENY

Ceny za 100 g smażonego dorsza wynoszą od 16 do 20 złotych, ale już za zestaw ryba + frytki + surówka zapłacimy od 60 do 70 złotych wwyż.

#Tomasz Turczyn

W jednej ze smażalni w Darłowie za 100 gramów smażonego dorsza trzeba zapłacić 17 zł, a więcej za kilogram mamy 170 zł. Niewiele tańsza jest tuszka z flądry - 15 zł za 100 gramów. Z kolei za smażonego łososa - filet płacimy 18 zł za 100 gramów, ale już za tatar z łososa 25 zł za 100 gramów. W porównaniu do tego stosunkowo tani jest smażony śledź - 7 zł za 100 gramów.

Na Bałtyku dozwolony jest tzw. przyłów. Czyli jeśli rybak

wypłynie na połów innych gatunków ryb i trafi się dorsz to może go zatrzymać. Ale są to niewielkie ilości trafiające na polskie Wybrzeże.

W ofercie smażalni są też zestawy - ryba z frytkami i surówką. Taka porcja to koszt ponad 60 zł od osoby np. z halibutem. Halibut to smaczna ryba atlantycka, która w Bałtyku występuje sporadycznie. W Darłowie znajdujemy w menu smażonego dorsza - zestaw obiadowy w średniej cenie około: 50-60 zł.

W Kołobrzegu ceny za 100 gramów smażonego dorsza wynoszą od 16 do 20 złotych, ale już za zestaw ryba + frytki + surówka zapłacimy od 60 do 70 złotych wwyż.

W jednej z hurtowni ryb powiedziano nam, że bez problemu można kupić dorsza atlantyckiego i tylko takiego.



FOT. RADOSŁAW BRZOSZTEK

Z kolei jeden z właścicieli smażalni podkreślił, że jej prowadzenie to też znaczny koszt i na te koszty trzeba zarobić.

Łosoś Bałtycki w Jarosławcu - to wydatek rzędu 95 zł za kilogram - do samodzielnego usmażenia. Dorsz - tuszka

z głową - 38 zł za kilogram i tu też do samodzielnego usmażenia. Dorsz - tuszka bez głowy do smażenia - 45 zł za kilogram.

Tyle, że wiele miejsc noclegowych nie wyraża zgody na samodzielne smażenie ryb na ich terenie z uwagi na ich zapach, a raczej jego przenikanie. Ewentualnie - o ile to jest dozwolone - pozostaje turystom upieczenie ryby na grillu.

Kwoty połowowe na 2026 r. w Morzu Bałtyckim przyznane przez Unię Europejską:

- Dorsz (obszar 22-24): 266 t (Polska: 31 t, brak zmiany w stosunku do 2025 r.),

- Dorsz (obszar 25-32): 430 t (Polska: 113 t, brak zmiany),

- Śledź (obszar 22-24): 788 t (Polska: 103 t, brak zmiany),

- Śledź (obszar 25-29, z wyłączeniem Zatoki Ryskiej): 96 463 t (Polska: 24 033 t, +15% w stosunku do 2025 r.),

- Gładzica (obszar 22-32): 10 973 t (Polska: 1 645 t, -3%),

- Łosoś (obszar 22-31): 25 537 szt. (Polska: 1 605 szt., -27%).

REKLAMA

0011531027



ŻULICKI
CENTRUM OGRODNICZE
OD 1945 R.

**CENTRUM
OGRODNICZE
NAJWIĘKSZE
W REGIONIE**



**WSZYSTKO
DO TWOJEGO OGRODU**



KWIATY I UPOMINKI

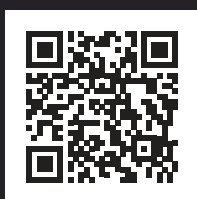


DEKORACJE I DODATKI

Kołobrzeg, ul. Jedności Narodowej 30 ☎ 94 351 67 67 🌐 www.zulicki.pl 🕒 godziny otwarcia: Pon. - sob.: 8.00 - 19.00, Niedz.: 9.00 - 16.00

REKLAMA

0011528397



GAZETKI BIEDRONKI



Biedronka
Codziennie niskie ceny

AUF ZU MEINER BIEDRONKA!

**KOŁOBRZEG
DŹWIRZYNO**

**Verlängerte
Öffnungszeiten*
im Juli und August**

*Ausgenommen verkaufsoffene Sonntage. Technische Pause von 23:45 bis 00:15 Uhr.
Die genauen Filialadressen und Öffnungszeiten finden Sie auf der Website www.biedronka.pl/pl/sklepy.

25 lat zachodniopomorskiego OSP



FOT. RADOŚLAW BRZOSIEK

Strażacy świętowali w Kołobrzegu

OBCHODY

W sali Regionalnego Centrum Kultury w Kołobrzegu spotkali się druhowie z całego regionu oraz ich goście, w tym m.in. parlamentarzyści, samorządowcy.

#Joanna Boroń

Okazją do spotkania było świętowanie 25 lat istnienia zachodniopomorskiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej i 30 lat Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy.

Na terenie województwa zachodniopomorskiego Związek OSP RP zrzesza około 500 Ochotniczych Straży Pożarnych, z czego ponad 200 jednostek jest włączonych do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Wydarzenie zgromadziło licznie przybyłych przedstawicieli środowiska pożarniczego z całego regionu, a także parlamentarzystów, reprezentantów służb mundurowych, władz samorządowych oraz instytucji współpracujących

z systemem bezpieczeństwa publicznego. Uroczystość miała wyjątkowy, podniosły charakter, podkreślający znaczenie obu jubileuszy dla historii i współczesności ochrony przeciwpożarowej w województwie zachodniopomorskim. Jednym z najważniejszych momentów Gali było przekazanie gratulacji i podziękowań na ręce Prezesów Zarządów Oddziałów Powiatowych ZOSP RP.

Wojewoda Zachodniopomorski Adam Rudawski, Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego Olgierd Geblewicz oraz Zachodniopomorski Komendant Wojewódzki PSP st. bryg. Mirosław Pender podkreślali w swoich wystąpieniach ogromne znaczenie służby pełnionej przez druhnny i druhów. Zwracali uwagę na ich codzienną gotowość do działania, odpowiedzialność, profesjonalizm oraz wkład w budowanie bezpieczeństwa mieszkańców regionu. Podczas Gali przypomniano kluczowe etapy rozwoju systemu ratowniczego

oraz zmiany, jakie zaszły w funkcjonowaniu Związku OSP RP na przestrzeni ostatnich dekad. Podczas uroczystości wręczono też po raz pierwszy nową odznakę - "Zasłużony dla Bezpieczeństwa województwa zachodniopomorskiego". Otrzymało ją 60 strażaków, w tym honorowych weteranów, którzy współtworzyli fundamenty systemu ratowniczo-gaśniczego w województwie zachodniopomorskim.

- Wśród wyróżnionych są strażacy, którzy zasłużyli się w różny sposób - tworzyli system, ale też i tacy, którzy dbają o to nigdy nam nie zabrakło młodych druhów - komentuje Mirosław Zalewski, wiceprezes Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej. - Dumni jesteśmy z tego, że w Zachodniopomorskim działa około 250 drużyn młodzieżowych. To zasługa naszych kolegów, którzy potrafią młodych ludzi przekonać by stali się częścią największego wolontariatu w Polsce.

Wszystkim nagrodzonym serdecznie gratulujemy!

Kołobrzeg i Szczecin ze wsparciem na kulturę

KULTURA

1,7 mln zł trafi do instytucji kultury w Szczecinie, Koszalinie i Kołobrzegu. Radni Sejmiku Województwa podjęli uchwały o przyznaniu wsparcia finansowego.

#oprac. Joanna Boroń

Kołobrzeski Instytut Kultury i Promocji zyska środki na realizację projektów związanych z przygotowaniem miasta do pełnienia roli Polskiej Stolicy Kultury w 2028 roku.

Wśród nich znalazły się: cykl wystaw „Galeria w przestrzeni”, realizowany we współpracy z Uniwersytetem Artystycznym w Poznaniu (50 tys. zł), interdyscyplinarny letni festiwal „I Sea You Ja - Morze - TY” (200 tys. zł), plenerowe widowisko „Noc kolorami gra” (150 tys. zł) oraz jesienne wydarzenie „Noc Młodych Dźwięków” skierowane do młodszej publiczności (100 tys. zł). Łączna kwota wsparcia to 500 tys. zł.

Teatr Lalek „Pleciuga” w Szczecinie otrzyma 550 tys. zł na realizację premier, projektów edukacyjnych i działań wyjazdowych w regionie.

W planach jest pięć nowych spektakli, w tym m.in. „Piękny świat”, „Czy to M...?”, „Śnieżka”, „Księga dżungli” oraz przedstawienie poświęcone problematyce choroby Alzheimera.

Wsparcie obejmie również rozwój projektu „Pleciuga u Ciebie”, czyli prezentacje spektakli w różnych częściach województwa.

Uzupełnieniem oferty będą wyjazdy warsztaty artystyczne („Magia cieni” i „Małe Muppetki”) oraz cykliczne wydarzenia, takie jak Święto Pleciugi i Dzień Dziecka.

Środki pozwolą także na zabezpieczenie wkładów własnych do projektów realizowanych w ramach MKiDN i KPO dla kultury.

Miasto Koszalin otrzyma 500 tys. zł na działalność Filharmonii Koszalińskiej im. Stanisława Moniuszki.

Dzięki wsparciu instytucja zrealizuje cykl 13 koncertów w różnych miejscowościach Pomorza Zachodniego, docierając do szerokiej publiczności z repertuarem obejmującym muzykę klasyczną, filmową oraz programy okolicznościowe.

Dodatkowe 150 tys. zł zostanie przeznaczone na wkład własny do zakupu fortepianu koncertowego najwyższej klasy.

Inwestycja znacząco wzmocni możliwości artystyczne filharmonii oraz jej pozycję w regionie.



FOT. ARCHIWUM GK24

REKLAMA

0011531096

Bijuteria
na zamówienie!

Obdaruj
bliskich czymś
wyjątkowym!

Kamienie - Świata -

www.kamieneswiata.pl
ul. Unii Lubelskiej 12
Kołobrzeg
☎ 609 601 800

na
32 lata
rynku

★ MINERAŁY ★ BIŻUTERIA
★ UPOMINKI ★ LAMPY SOLNE
★ HANDMADE
★ KAMIENIE DO OCZYSZCZANIA WODY

REKLAMA

0011536959

Usedom UP – podniebne show nad Bałtykiem



Od 19 czerwca do 30 sierpnia 2026 roku wieża widokowa Uznamskiej Ścieżki w koronach drzew w Heringsdorfie zamieni się w niezwykłą scenę wysoko ponad koronami drzew. „Usedom UP” to spektakularne widowisko akrobatyki powietrznej, które po raz pierwszy w Europie połączy sztukę cyrkową z wyjątkową scenerią Bałtyku, bukowego lasu i panoramą Cesarskich Uzdrowisk.

Międzynarodowy zespół artystów z Niemiec, Kanady, Francji i Chile zaprezentuje zapierające dech w piersiach pokazy na szarfach wertykalnych, linie wahadłowej, aerial straps i trickline. Precyzja, siła i niezwykła kontrola ciała sprawiają, że grawitacja będzie wydawać się jedynie sugestią.

„Usedom UP” jest również głównym punktem obchodów 5-lecia Uznamskiej Ścieżki w koronach drzew Usedom. W ciągu lata odbędą się 43 spektakle – poranne, idealne dla rodzin z dziećmi, oraz wieczorne, podczas których goście będą mogli podziwiać zachód słońca nad Bałtykiem. Każde przedstawienie trwa około 45 minut, pozostawiając niezapomniane wrażenia i oferując wyjątkowe połączenie sztuki, natury i emocji.

Uznamska Ścieżka w koronach drzew – najważniejsze informacje:

- Jedna z najbardziej wyjątkowych atrakcji wyspy Uznam, łącząca bliskość natury, nowoczesną architekturę i panoramiczne widoki na Bałtyk.
- Całkowita długość trasy: 1 350 metrów.
- Spacer na wysokości do 23 metrów nad ziemią, wśród koron bukowego lasu.
- Imponująca, nagradzana 33-metrowa drewniana wieża widokowa.
- Obiekt otwarty w czerwcu 2021 roku, harmonijnie wpisany w naturalny krajobraz wyspy.
- W pełni dostępny dla rodzin z dziećmi oraz osób poruszających się na wózkach dziecięcych i inwalidzkich.
- Dodatkowe atrakcje: plac zabaw dla dzieci, restauracja z ogródkiem

Bilety od 24 euro | Dzieci do 6 lat – wstęp bezpłatny
Terminy i rezerwacje: usedom-up.de



Kołobrzescy radni odrzucili projekt uchwały

Kołobrzeg pozostaje bez nocnej prohibicji

UCHWAŁA

Po burzliwej debacie podczas sesji Rady Miasta w Kołobrzegu, radni zdecydowali o odrzuceniu propozycji wprowadzenia nocnej prohibicji.

#Jakub Roszkowski

Projekt uchwały zakładał ograniczenia w sprzedaży alkoholu w godzinach nocnych. Głosowanie zakończyło się wynikiem 14 głosów przeciwko, czterema za i dwoma wstrzymującymi się. Dyskusja na temat ograniczenia dostępności napojów alkoholowych wywołała wiele emocji po obu stronach. Pomysł nocnej prohibicji miał swoje grono zwolenników wśród radnych. Twierdzili oni,

że ograniczenie dostępności alkoholu mogłyby przyczynić się do zmniejszenia problemów związanych z nadużywaniem alkoholu.

Radny Jacek Woźniak z klubu Wspólnota Samorządowa wyraźnie opowiedział się za takimi rozwiązaniami. Podkreślał, że ważnym aspektem walki z alkoholizmem jest ogólna zmiana przepisów dotyczących sprzedaży alkoholu.

- Biorąc pod uwagę społeczne skutki alkoholizmu i dyskusję, która przetacza się przez cały kraj, jestem za tym, żeby takie rozwiązania wprowadzać. Kolejnym krokiem powinna być ogólna zmiana przepisów, w tym ograniczenie sprzedaży alkoholu w małych pojemnościach, takich jak „setki” czy „dwusetki”, bo to je-



FOT. ARCHIWUM POLSKAPRESS/ ZDJĘCIE ILLUSTRACYJNE

den z największych problemów rozprzestrzeniającego się alkoholizmu - mówił radny Jacek Woźniak z klubu Wspólnota Samorządowa.

- Ograniczenie sprzedaży alkoholu od godziny 23 tak naprawdę dotknie kilka stacji paliw, więc będzie to bardziej działanie PR-owe niż realne rozwiązanie problemu - argumentował radny Jacek Kalinowski z klubu PiS.

Zdecydowana większość radnych była jednak przeciwna nocnej prohibicji. Wskazywano, że jej wprowadzenie mogłoby być jedynie aktem symbolicznym bez rzeczywistego wpływu na problem, a skuteczne przeciwdziałanie nadużywaniu alkoholu to przede wszystkim edukacja oraz wychowanie.

Na przystankach kolejowych powstały nowe parkingi

PARKINGI

Mieszkańcy Kołobrzegu oraz Recza zyskali nowe możliwości codziennych dojazdów koleją dzięki budowie parkingów przy przystankach kolejowych.

#oprac. N. Sobierajska

Investycje zostały zrealizowane w ramach „Rządowego programu budowy lub modernizacji przystanków kolejowych na lata 2021-2026” i mają ułatwić łączenie podróży samochodem oraz transportem kolejowym.

W Kołobrzegu do użytku oddano parking przy przystanku osobowym Kołobrzeg Ogrody. Obiekt powstał przy ul. Tarnowskiego i oferuje 70 miejsc postojowych, w tym 3 dla osób o ograniczonych moż-

liwościach poruszania się. Investycja ma poprawić dostęp do kolei zarówno mieszkańcom, jak i turystom podróżującym w kierunku Białogardu.

Nowy parking wybudowano również w Reczu, przy zmodernizowanym przystanku kolejowym. Przy ul. Kolejowej przygotowano 16 miejsc postojowych, w tym 2 dla osób o ograniczonych możliwościach poruszania się. Obok parkingu powstała wiata ze stojakami rowerowymi. Pomiędzy parkingiem a peronami wybudowano dojście, a teren został wyposażony w energooszczędne oświetlenie LED.

Investycje zostały zrealizowane w ramach „Rządowego programu budowy lub modernizacji przystanków kolejowych na lata 2021-2026”. Wartość parkingu w Reczu wyniosła niespełna 580 tys. zł netto,



FOT. PKP POLSKIE LINIE KOLEJOWE

natomiast w Kołobrzegu blisko 1,275 mln zł netto. Obiekty zostały przekazane samorządom odpowiedzialnym za ich dalsze

utrzymanie i zarządzanie. W województwie zachodniopomorskim Program Przystankowy objął realizację ośmiu

parkingów o łącznej wartości przekraczającej 6,8 mln zł. Podróżni korzystają już z sześciu obiektów zlokalizowanych

przy stacjach i przystankach: Świdwin Zamek, Gryfice, Złocieniec, Radziszewo, Kołobrzeg Ogrody oraz Recz Pomorski.

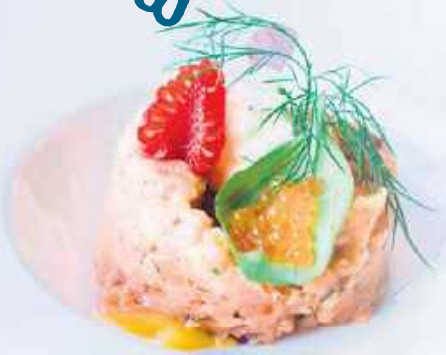
Mieszkańcy Kołobrzegu oraz Recza dwa lata temu zyskali także lepszy dostęp do kolei dzięki budowie i modernizacji przystanków. Na wszystkich nowych i zmodernizowanych przystankach zastosowano rozwiązania poprawiające komfort oraz dostępność podróży.

W całym kraju, dzięki wsparciu „Rządowego programu budowy lub modernizacji przystanków kolejowych na lata 2021-2026”, zaplanowano modernizację 213 przystanków kolejowych (plus 101 na liście rezerwowej) oraz budowę ponad 100 parkingów, na które przeznaczono łącznie 89,26 mln zł. Całkowity budżet programu wynosi ponad 1 mlrd zł.

REKLAMA

0011535649

Odkryj smak Kołobrzegu! ?



Plaża, morze i słońce to dopiero początek...
Pozwól sobie na chwilę przyjemności w naszej restauracji!

Serwujemy wyjątkowe dania przygotowywane ze świeżych, starannie wyselekcjonowanych składników. To idealne miejsce, aby odpocząć po spacerze nad morzem i delektować się wyśmienitą kuchnią w eleganckim, przytulnym wnętrzu.

ZAREZERWUJ STOLIK JUŻ DZIŚ!
609 357 819
ul. Solna 12, Kołobrzeg

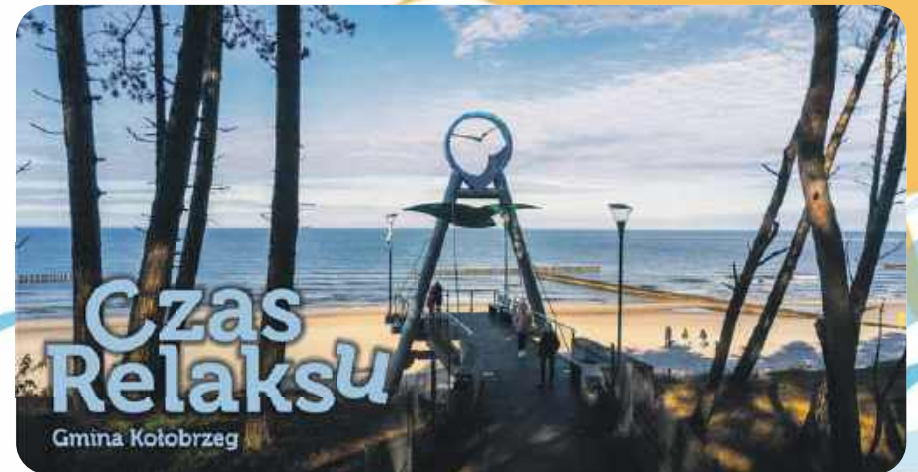
fishka fishka

Smak, relaks
i wyjątkowa
atmosfera –
**CZEKAMY
NA CIEBIE!**

REKLAMA

0011531274

PROGRAM IMPREZ SIERPIEŃ + WRZESIEŃ 2026



WYDARZENIA SPECJALNE

01 SIERPNIA	Festiwal Zupy Grzybowej 12:00–22:00 Wystąpią: ŁZY, Specyficzni, Mayol Grzybowo, parking przy ul. Bałtyckiej
02 SIERPNIA	Wieczór Grecki Dźwirzyno, amfiteatr przy GOSTiR
02 SIERPNIA	Integracyjne Regaty 10:00–15:00 Dźwirzyno, Centrum Turystyki i Rekreacji Wodnej
07-09 SIERPNIA	Projekt Plaża TVN 9:00–17:00, kino plenerowe 19:00–23:00 Dźwirzyno
08-09 SIERPNIA	Zielona Noc 16:00–01:00 Zieloniewo, boisko ul. Rycerska
12 SIERPNIA	Silent Disco 19:00 Grzybowo, fontanna przy ul. Kołobrzeskiej
15 SIERPNIA	Festiwal Kultury Polsko-Ukraińskiej 15:00–01:00 Wystąpią: Pan Balkanica Przećmiń, boisko / Rzepczyno, Mitra
18 SIERPNIA	Kajakowy wtorek 15:00–17:00 Dźwirzyno, Centrum Turystyki i Rekreacji Wodnej
21 SIERPNIA	Wodne szaleństwo 10:00–15:00 Dźwirzyno, Centrum Turystyki i Rekreacji Wodnej
22 SIERPNIA	Bieg Ku Słońcu Dźwirzyno, GOSTiR
22 SIERPNIA	Dzień Rolnika – Serbia 15:00–01:00 Serbia
25 SIERPNIA	Warsztaty Bachaty na plaży – Havet Hotel 12:00–15:00 Dźwirzyno, plaża przy Havet Hotel Resort & Spa
29 SIERPNIA	Gry Drużynowe – Siatkówka na Plaży 11:00 Dźwirzyno, plaża przy ul. Jachtowej
29 SIERPNIA	Dzień Ziemiaka – Mundurowe Karcino 15:00–01:00 Wystąpią: TRIO Projekt Hubas Karcino, boisko sportowe

WRZESIEŃ

05 WRZEŚNIA	Stacja Stary Borek Stary Borek
12 WRZEŚNIA	Dzień Sąsiada 15:00, Bogucino, plac rekreacyjny

WYDARZENIA CYKLICZNE

Latino Night	1, 8, 15, 22 SIERPNIA	20:00-23:00	📍 Dźwirzyno, Hotel Senator
Nikłowy Bieg Transowy	1, 8, 15, 22, 29 SIERPNIA	08:00–08:45	📍 Grzybowo, Hotel Nickiel Resort & Wellness
Aktywne zajęcia na plaży	1, 15 SIERPNIA	11:00	📍 Dźwirzyno, plaża przy ul. Jachtowej
Zajęcia taneczne	2, 9, 16, 23, 30 SIERPNIA	12:00	📍 Grzybowo, plaża przy ul. Plażowej
Grzybowski potańcówki	2, 9, 16, 23, 30 SIERPNIA	19:00	📍 Grzybowo, plaża przy ul. Plażowej
Muzyczne Zachody Słońca – Dźwirzyno	3, 10, 17, 24 SIERPNIA	20:00	📍 Dźwirzyno, taras widokowy przy ul. Spacerowej
Nauka Tańca Latino	4, 11, 18, 25 SIERPNIA	15:00	📍 Dźwirzyno, Hotel Senator
Śledziowa środa	5 SIERPNIA	-	📍 Dźwirzyno, Gminne Centrum Turystyki i Rekreacji Wodnej
Koncerty szantowe	5, 12, 19, 26 SIERPNIA	16:00–19:00	📍 Dźwirzyno, Gminne Centrum Turystyki i Rekreacji Wodnej
Poranny rozruch – aktywizujący umysł i ciało	5, 12, 19, 26 SIERPNIA	08:00–08:45	📍 Grzybowo, Hotel Nickiel Resort & Wellness
Koncerty CARIBE Soul	5, 19 SIERPNIA	20:00	📍 Grzybowo, fontanna przy ul. Kołobrzeskiej
Muzyczne Zachody Słońca – Grzybowo	6, 13, 20, 27 SIERPNIA	20:00	📍 Grzybowo, taras widokowy
Cykl koncertów „Stopami po wodzie”	6, 13 SIERPNIA	19:00	📍 Dźwirzyno, Parafia Matki Bożej Uzdrawienia Chorych
Letnia Fala Rytmu	14, 21, 28 SIERPNIA	17:00–21:00	📍 Dźwirzyno, Amfiteatr przy GOSTiR
Tanecznym krokiem na plaży	8, 22 SIERPNIA	18:00	📍 Dźwirzyno, plaża przy ul. Jachtowej
Kino na plaży	2, 9 SIERPNIA	20:00	📍 Dźwirzyno, plaża przy ul. Jachtowej
Muzyka na żywo	16 SIERPNIA	18:00	📍 Dźwirzyno, plaża przy ul. Jachtowej
Zdrowy kręgosłup i lekki ruch	4 SIERPNIA	09:00	📍 Dźwirzyno, Gminne Centrum Turystyki i Rekreacji Wodnej
Aktywny poranek dla zdrowia	7 SIERPNIA	09:00	📍 Dźwirzyno, Gminne Centrum Turystyki i Rekreacji Wodnej
Pilates	11 SIERPNIA	09:00	📍 Dźwirzyno, Gminne Centrum Turystyki i Rekreacji Wodnej
Poranek dla ciała i energii	14 SIERPNIA	09:00	📍 Dźwirzyno, Gminne Centrum Turystyki i Rekreacji Wodnej
Stretching i relaks	18 SIERPNIA	09:00	📍 Dźwirzyno, Gminne Centrum Turystyki i Rekreacji Wodnej
Aktywny start dnia	21 SIERPNIA	09:00	📍 Dźwirzyno, Gminne Centrum Turystyki i Rekreacji Wodnej
Zdrowy kręgosłup	25 SIERPNIA	09:00	📍 Dźwirzyno, Gminne Centrum Turystyki i Rekreacji Wodnej
Pilates dla zdrowego ciała	25 SIERPNIA	09:00	📍 Dźwirzyno, Gminne Centrum Turystyki i Rekreacji Wodnej
Poranny rozruch metabolizmu	29 SIERPNIA	09:00	📍 Dźwirzyno, Gminne Centrum Turystyki i Rekreacji Wodnej

* Daty i godziny wydarzeń mogą ulec zmianie.

 **GMINA KOŁOBRZEG**

 **CZASRELAKSU_**

**Gminne Centrum Sportu i Rekreacji
w Dźwirzynie (GOSTiR)**
ul. Sportowa 29 w Dźwirzynie

**Gminne Centrum Turystyki
i Rekreacji Wodnej**
ul. Jachtowa 38

Do naszego regionu przyjechało 140 specjalistów



FOT. SZPITAL WOJEWÓDZKI W KOSZALINIE

Warsztaty kardiologiczne

WARSZTATY

Po raz 22. Szpital Wojewódzki w Koszalinie wraz z Oddziałem Kardiologii współorganizuje warsztaty kardiologiczne dla lekarzy z całej Polski.

#oprac. Joanna Boroń

Na trzydniowy kurs fizjologicznej resynchronizacji CPP przyjechało około 140 kardiologów.

Lekarze uczestniczyli w warsztatach, podczas których mogą śledzić na żywo przekaz z sal operacyjnych w Szpitalu Wojewódzkim w Koszalinie, gdzie wykonywane są zabiegi przez lekarzy z koszańskiego szpitala.

Oficjalnego otwarcia dokonała dr n. med. Elżbieta Zinka, koordynator Oddziału Kardiologii w Szpitalu Wojewódzkim w Koszalinie. Wykład wygłosił również prof. Marek Jastrzębski.

W dalszej części lekarze dyskutowali nad wnioskami

z ubiegłorocznych warsztatów, które odbyły się w podobnej formule.

Uczestnicy warsztatów spotkali się w tym roku w Kołobrzegu, w hotelu, w sali konferencyjnej, gdzie odbywał się na bieżąco przekaz wideo z sal operacyjnych.

Przekazom online towarzyszyły analizy i dyskusje lekarzy, którzy byli obserwatorami realizowanych zabiegów.

Ta formuła od lat służy medykom zdobywaniu doświadczenia i wymianie wiedzy praktycznej z zakresu elektrokardiologii.

Warsztaty od lat stanowią ważny punkt w kalendarzu polskiego środowiska elektrofizjologów, na stałe wpisując się w krajobraz kongresowy.

Historia warsztatów sięga ponad dwóch dekad - pierwsza edycja została zorganizowana ponad 20 lat temu z inicjatywy BIOTRONIK Polska oraz dzięki zaangażowaniu wybitnych specjalistów, m.in. prof. Andrzeja Kutarskiego (Lublin), prof. Ma-

cieja Sterlińskiego (Warszawa), dra Krzysztofa Krzyżanowskiego i dr Elżbiety Zinki ze Szpitala Wojewódzkiego w Koszalinie.

Przez lata wydarzenie ewoluowało, jednak jego unikalna formuła - oparta na praktyce i bezpośrednim kontakcie z ekspertami - pozostała niezmienna.

Od 2024 roku warsztaty odbywają się w formule kursu fizjologicznej resynchronizacji (CPP), którego rozwój wspiera m.in. prof. Marek Jastrzębski.

Jednym z kluczowych elementów warsztatów były transmisje zabiegów na żywo ze Szpitala Wojewódzkiego im. Mikołaja Kopernika w Koszalinie. Uczestnicy mieli możliwość obserwowania skomplikowanych procedur w czasie rzeczywistym oraz ich bieżącego omawiania.

To wydarzenie, które łączy teorię z praktyką, doświadczenie z nowymi technologiami i lokalny potencjał medyczny z ogólnopolskim środowiskiem specjalistów.

Pomorze Zachodnie z 1000 kilometrów widokowych tras

TRASY ROWEROWE

Pogoda zachęca do wyjścia. Dla tych, którzy nie mają pomysłu na zagospodarowanie wolnego czasu podpowiadamy, jak można go spędzić na dwóch kółkach.

#oprac. N. Sobierajska

Pomorze Zachodnie konsekwentnie rozwija swoją infrastrukturę rowerową i dziś należy do najlepiej przygotowanych regionów w Polsce dla miłośników dwóch kółek. Od kilku lat powstaje tu spójna sieć tras o łącznej długości przekraczającej 1000 kilometrów, obejmująca zarówno wybrzeże Bałtyku, jak i tereny jeziorne oraz leśne.

Najważniejszym elementem dla tych, którzy planują rowerową przejażdżkę jest fakt, że nie są to pojedyncze ścieżki, lecz połączony system długodystansowych tras, które

umożliwiają planowanie wielodniowych wypraw. Wśród najważniejszych szlaków znajdują się Velo Baltica, Blue Velo, Trasa Pojezierzy Zachodnich oraz Stary Kolejowy Szlak.

Chyba najbardziej znaną trasą jest nadmorska Velo Baltica, czyli polski odcinek międzynarodowego szlaku rowerowego EuroVelo 10 (wokół Bałtyku) oraz EuroVelo 13 (Szlak Żelaznej Kurtyny), liczący ok. 540-600 km od Świnoujścia do okolic Elbląga. Przez Pojezierze Zachodnie wiedzie jej spory odcinek.

To licząca około 240 kilometrów trasa, która prowadzi przez najważniejsze miejscowości nad Bałtykiem, takie jak Świnoujście czy Kołobrzeg. Dzięki stosunkowo łatwemu profilowi i dobrej nawierzchni jest szczególnie popularna wśród rodzin i turystów.

Z kolei Blue Velo to propozycja dla osób szukających dłuższych i bardziej urozmaiconych

tras. Szlak łączy Bałtyk z południem regionu, prowadząc przez Szczecin i dalej w kierunku Kostrzyna nad Odrą.

Po drodze rowerzyści mogą podziwiać Zalew Szczeciński, jeziora oraz rozległe tereny leśne.

Trasa zaczyna się w Świnoujściu, biegnie przez Wyspę Wolin, wzdłuż Zalewu Szczecińskiego, a dalej przez Szczecin, Gryfino, Trzcianko-Zdrój, Dębno, Dargomyśl, Chwarszczany do Kostrzyna Nad Odrą. To łącznie 275 km.

Można również wybrać się na przejażdżkę Trasą Pojezierzy Zachodnich. To licząca 336 km sieć skomunikowanych ze sobą odcinków.

Ten szlak rowerowy wiedzie przez południową część naszego województwa - malowniczymi terenami pojezierzy, często wykorzystując dawne nasypy kolejowe. Na całej jego długości mijamy ponad 300 jezior i mniejszych akwenów.



FOT. ARCHIWUM PPG

REKLAMA

0011536503

Zapraszamy do portu rybackiego
na jedyny w Kołobrzegu

**Fish & Chips Nemo
drive!**

Czekamy na Was przez 7 dni w tygodniu
od 12:30 do 20:00.

Do zobaczenia!



P Darmowy parking, motocykle mile widziane!



ul. Szyprów 1, Port Kołobrzeg **f** Fish Chips Nemo



REKLAMA

0011537057

Trattoria

CORLEONE

Kołobrzeg – blisko molo i portu



- ♥ Pizzę wypiekaną na włoskich składnikach
- ♥ Aromatyczne makarony i domowe ravioli
- ♥ Świeże owoce morza i krewetki tygrysie
- ♥ Kolorowe sałatki i wyśmienite przystawki
- ♥ Klimat włoskiej trattorii pełen muzyki, rozmów i radości

Rezerwacje: **48 792 902 902**

Trattoria Corleone
– tutaj każdy posiłek smakuje
jak wakacje we Włoszech.

*Miejsce stworzone z pasji do gotowania
i spotkań przy dobrym jedzeniu.*

Plaże znów zamienią się w place budowy. Ruszają Plażowe Mistrzostwa Budowniczych 2026

Startują mistrzostwa w budowaniu z piasku

ZAWODY

Tysiące kilogramów piasku, setki plastikowych łopat i jeden cel: zbudować najwyższą górę na plaży. Przez miesiąc uczestnicy odwiedzą 23 miejscowości.

#Tomasz Turczyn

To wydarzenie od lat udowadnia, że do świetnej zabawy nie potrzeba skomplikowanych zasad. Drużyny mają 90 minut na wspólne usypanie jak najwyższej góry z piasku. Liczy się wyłącznie wysokość konstrukcji, która następnie jest precyzyjnie mierzona przy użyciu specjalnych masztów laserowych.

- W ubiegłym roku rekord padł w Rozewiu i wyniósł 338

centymetrów. Historyczny rekord mistrzostw to 353 centymetry. Mam nadzieję, że tegoroczni uczestnicy podniosą poprzeczkę jeszcze wyżej - mówi Robert Blesiński z agencji eventowej Blersport, współorganizator wydarzenia. Organizatorzy podkreślają, że mistrzostwa są pomyślane jako wydarzenie dla całych rodzin.

- Na każdej plaży, wspólnie z partnerem imprezy przygotowujemy strefę dziecięcą. Wiemy, jak ważna jest bezpieczna i kreatywna zabawa. Podczas gdy dorośli usypują najwyższą górę, mali budowniczo- wiczowie puszczają wodze fantazji i tworzą najpiękniejsze budowle z piasku - mówi Marcin Szewczyk z agencji Blersport.

Jak dodaje organizator, wydarzenie ma zachęcać do ak-



FOT. ORGANIZATOR

tywnego spędzania czasu nad morzem. Tegoroczna edycja odwiedzi zarówno doskonale znane kurorty, takie jak Rewal, Władysławowo, Rowy, Ustkę, Dąbki czy Jastrzębią Górę, jak i nowe lokalizacje: Mielno i Juratę.

Poza główną rywalizacją na uczestników czekać będą konkursy z nagrodami, animacje dla dzieci, zabawy rodzinne oraz upominki od sponsorów. W strefie wydarzenia nie zabraknie również bezpłatnych, zdrowych przekąsek, witaminowych napojów oraz przygotowywanych na bieżąco pysznych tostów z serem i warzywami. Udział w wydarzeniu jest bezpłatny i nie wymaga zapisów. Wystarczy pojawić się na plaży o godzinie 10:00. Organizator zapewni łopaty.

Lato w amfiteatrze w Kołobrzegu. Znamy szczegóły!

ATRAKcje

Amfiteatr w Kołobrzegu jak co roku latem będzie tętnił życiem. Sprawdzamy, którzy artyści wystąpią w Kołobrzegu podczas swoich wakacyjnych tournée.

#Joanna Boroń

Sezon rozpocznie się 8 lipca koncertem jednego z najpopularniejszych artystów młodego pokolenia - Skolima. Król Latino powróci do Kołobrzegu jeszcze kilkakrotnie, występując również 16 i 27 lipca, a także 11 i 19 sierpnia.

MUZYKA, KABARET I WIELKIE GWIAZDY

16 lipca publiczność będzie mogła uczestniczyć w dwóch wyjątkowych wydarzeniach. Najpierw w Regionalnym Centrum

Kultury wystąpi znany iluzjonista Adrian Mitoraj, a wieczorem scenę przejmie wspomniany wcześniej Skolim.

Miłośnicy włoskich przebojów z pewnością nie mogą przegapić koncertu „I Love Italia: Ricchi e Poveri”, który odbędzie się 19 lipca. To doskonała okazja, aby przypomnieć sobie największe hity słynnego włoskiego zespołu i poczuć klimat słonecznej Italii.

W drugiej połowie lipca na scenie pojawią się kolejne gwiazdy. 23 lipca wystąpi Cleo, której energetyczne koncerty od lat przyciągają tłumy fanów. Dwa dni później publiczność porwie Don Vasył & Gwiazdy Cygańskiej Pieśni, prezentując niezwykłą mieszankę muzyki, emocji i barwnych tradycji.

Jednym z najbardziej wy-



FOT. RED/ARCHIWUM POLSKA PRESS

koncert zespołu Ich Troje, zaplanowany na 26 lipca. Formacja od lat cieszy się ogromną popularnością i nadal przyciąga

fanów swoimi największymi przebojami. Wejściówki na to wydarzenie są dostępne w oficjalnej sprzedaży na platfor-

mach biletowych. Koncert stanowią część jubileuszowej trasy koncertowej z okazji 30-lecia istnienia formacji, podczas któ-

rej fani mogą usłyszeć na żywo legendarne hity w zupełnie nowych, odświeżonych aranżacjach rockowych.

Sierpień również będzie obfitował w muzyczne emocje. Już 6 sierpnia do Kołobrzegu zawitają K-Pop Superstars, oferując widowisko inspirowane światowym fenomenem koreańskiej muzyki pop. Tydzień później, 13 sierpnia, na scenie pojawi się legenda polskiego rocka - Lady Pank, świętująca jubileusz 45-lecia działalności artystycznej.

W programie nie zabraknie także propozycji dla miłośników dobrego humoru.

15 sierpnia wystąpi Kabaret Skeczów Męczących z programem „Jeszcze nigdy nie było tak dobrze?“, a 27 sierpnia sezon zakończy Kabaret Moralnego Niepokoju ze spektaklem „Normalne to to nie jest”.

REKLAMA

0011540092

Wycieczki i zwiedzanie Kołobrzegu.

Ausflug und Besichtigung von Kolberg.

4

wycieczki do wyboru
Tours Für Die Auswahl

Rezerwacja/ Reservierung
+ 48 519 052 987
+ 48 695 667 221

Lekt Aud

REKLAMA

0011540654

**GALAXY**

POCZUJ, ŻE NIC NIE MUSISZ

strefa chilloutu

26 czerwca–18 lipca, godz. 12:00–18:00

Przyjdź i zrelaksuj się w wyjątkowej strefie chilloutu przy mini golfie, wielkoformatowych grach oraz piaskowej plaży z palmami. Atrakcje są dostępne dla dzieci i dla dorosłych.

galaxy-centrum.pl



Magistrala bałtycka, trasa szybkich kolei

Tak będzie wyglądała sieć kolejowa w regionie? Plany są ambitne

POCIĄGI

Jak będzie wyglądała sieć kolejowa w regionie koszalińskim? Plan jest idealny. Tylko czy się ziści? Politycy zawsze mówią, że tak, że będzie wszystko zrobione.

#Roszkowski, Jaszczyński

Czas to weryfikuje. Na dziś jest różowo: ma powstać m.in. magistrala bałtycka Szczecin-Koszalin-Gdańsk, połączenie Koszalin-Darłowo i trasa szybkich kolei Kołobrzeg-Koszalin-Piła-Poznań.

Zacznijmy od tego, że w ramach zaprezentowanego przez Ministerstwo Infrastruktury programu powstać ma w Polsce 4700 kilometrów nowych linii kolejowych, a 19 nowych magistrali kolejowych łączy różne regiony Polski. 27 małych i średnich miast uzyska dostęp do sieci kolejowej. Tysiąc kilometrów linii ma powstać już do 2032 roku, a reszta ma termin wyznaczony na 2050 rok.

To teraz pomarzymy... Planowana jest budowa nowoczesnej magistrali bałtyckiej Szczecin-Koszalin-Gdańsk. Pociągi mają tędy jeździć do 200 km/h. Z Koszalina do Szczecina mamy więc dojechać w godzinę i 20 minut, a do Gdańska w godzinę i 40 minut. Z Koszalina mają zniknąć przejazdy kolejowe.

W okolicach ul. Szczecińskiej ma być m.in. wybudowana estakada kolejowa. Interesująco wygląda plan poprowadzenia pociągów z Koszalina do Szczecina. Otóż rozważa się dwie koncepcje.

Pierwsza mówi, że pociągi pojadą starym śladem, a więc przez Białogard i Łobez, ale brana jest pod uwagę także koncepcja mówiąca o tym, że



FOT. ARCHIWUM POLSKAPRESS

pociągi pojadą zupełnie nową trasą, przez Mieleno, Kołobrzeg, Trzebiatów, Gryfice, Nowogard i Goleniów. Goleniów jest ważny, bo dowoziłyby pasażerów do lotniska.

- Zintegrowana Sieć Kolejowa została opracowana przez ekspertów ze spółek Centralny Port Komunikacyjny oraz PKP Polskie Linie Kolejowe - wyjaśnia rzecznik PKP PLK Rusłana Krzemińska.

W pracach nad ZSK brały udział m.in. samorządy wszystkich województw. Odbyło się 16 regionalnych paneli eksperckich, w których uczestniczyło ponad 600 ekspertów z regionów.

Co więc jeszcze ustalili nasi regionalni eksperci? W szczególności zagłębili się dziennikarze z portalu Infrastruktura Pomorza Zachodniego.

W okolicach Koszalina na uwagę zasługuje na pewno budowa połączenia Koszalin -

Darłowo. Ma ono ułatwić dojazd nad morze. W tej chwili z Koszalina do Darłowa dojeżdżamy tylko przez Sławno.

- To fantastyczna, świetna informacja dla nas. Nie wiedziałem, że została ujęta w programie. Bardzo się z tego cieszę - komentuje dla nas Arkadiusz Klimowicz, burmistrz Darłowa.

- Pewnie, chciałoby się, żeby ta linia powstała już, teraz, jutro. Ale nawet jeśli powstanie za 10 czy 20 lat, będzie też świetną sprawą dla naszego kurortu. Zabiegaliśmy o to od dawna, wspólnie z naszą przyjazną gminą Mieleno. Dlatego wielkie podziękowania dla naszych sojuszników, Urzędu Marszałkowskiego i powiatu sławieńskiego.

Odbudowana ma być linia z Połczyna-Zdroju przez Świdwin i Płoty oraz z Połczyna-Zdroju do Szczecinka. To pierwsze połączenie ma mieć przede wszystkim znaczenie

militarne oraz towarowe i zapewnić alternatywny dojazd do portu Świnoujście. Przywróci kolej w takich miastach jak Barwice, Resko, Golczewo.

Planowana jest budowa zachodniej Kolejowej Obwodnicy Szczecina, odtworzona linia Choszczno - Drawno, która ma być wykorzystana jako część podstawowego ciągu na trasie Piła - Szczecin. Zmodernizowany ma być też wspomniany już ciąg Kołobrzeg-Koszalin-Białogard-Szczecinek-Piła-Poznań, najpewniej do linii dwutorowej o parametrach do 200 km/h.

Kiedy to wszystko? Plan ministerstwa zakłada, że do 2050 roku. Zobaczmy...

KOLEJOWA INWESTYCJA DEKADY. PKP PLK POKAZAŁY HARMONOGRAM PRAC NA LINII DO BERLINA DO 2030 ROKU
PKP Polskie Linie Kolejowe zapowiadają budowę drugiego

toru, elektryfikację trasy do granicy z Niemcami, przebudowę stacji Szczecin Gumieńce i uruchomienie nowych przystanków. Pierwsze roboty mają ruszyć już w 2027 roku, odcinek przygraniczny ma być gotowy w 2029 roku, a zakończenie całej inwestycji zaplanowano na maj 2030 roku.

Szczegóły przedsięwzięcia przedstawiono podczas I Konferencji Naukowo-Technicznej „Kolej w regionie zachodniopomorskim - inwestycje, rozwój, technika”, która odbyła się 24 czerwca na Wydziale Budownictwa i Inżynierii Środowiska Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele branży kolejowej, środowiska naukowego i administracji publicznej.

Jednym z prelegentów był Krzysztof Wasiak, dyrektor projektu w PKP Polskie Linie Kolejowe. To właśnie on przedstawił założenia inwestycji obejmującej modernizację linii kolejowych 408 i 409. Projekt obejmuje przebudowę ciągu prowadzącego od Szczecina Głównego przez Gumieńce do granicy polsko-niemieckiej.

Choć oznaczenia linii 408 i 409 dla większości pasażerów niewiele mówią, w praktyce chodzi o główny kolejowy korytarz wyjazdowy ze Szczecina w kierunku Niemiec. Linia kolejowa nr 408 obejmuje odcinek od stacji Szczecin Główny do Szczecina Gumieńce i odpowiada za wyprowadzenie ruchu z centrum miasta. Linia nr 409 rozpoczyna się w Gumieńcach i prowadzi dalej przez okolice Przeclawia

i Kołbaskowa do granicy państwa. To właśnie ten fragment jest dziś jednotorowy i nieelektryfikowany, dlatego został wskazany jako najważniejszy element modernizacji.

Po zakończeniu inwestycji obie linie mają funkcjonować jako jeden nowoczesny ciąg umożliwiający szybsze połączenia pasażerskie ze Szczecina do Berlina i sprawniejszy transport towarów między Polską a Niemcami.

Istotnym elementem projektu będzie również przywrócenie kolei bliżej mieszkańców rozwijających się miejscowości położonych na południe od Szczecina. W planach znalazły się nowe przystanki w Warzymicach, Przeclawiu i Kołbaskowie oraz nowy punkt obsługi pasażerów w rejonie Pomorzana, a konkretnie przystanek Szczecin Pomorzany Pętla pod wiaduktem na ul. Budziszyskiej.

- Analizy pokazały, że zarówno Warzymice, jak i Przeclaw rozwijają się na tyle dynamicznie, że uzasadnione jest powstanie dwóch przystanków mimo niewielkiej odległości między nimi - mówił Krzysztof Wasiak.

Szczególnie interesująco zapowiada się rozwiązanie planowane w Kołbaskowie. Oprócz peronów ma tam powstać niewielka stacja umożliwiająca organizację ruchu aglomeracyjnego bez blokowania głównych torów prowadzących w kierunku granicy.

Projekt obejmie również zmiany odczuwalne dla kierowców. Przewidziano przebudowę dwóch skrzyżowań kolejowo-drogowych. Ruch samochodowy ma zostać poprowadzony pod torami, co ma poprawić bezpieczeństwo.

REKLAMA

0011543620

Rafael
OPIEKA DLA CIEBIE

POBYTY CAŁODOBOWE

**Kołobrzesckie Stowarzyszenie „Rafael”
Opieka dla Ciebie**

**Tel. 94 715 16 70
Tel. +48 512 051 400**

Email: rafael.debica@wp.pl

Wiele osób uważa, że w przypadku postępującej choroby, szczególnie demencji, pozostaje im tylko pobyt w typowym domu opieki. Nic bardziej mylnego.

Jeśli szukasz profesjonalnej opieki dla swoich bliskich, sprawdź, jak możemy Ci pomóc. Bezpieczna opieka nad chorymi i starszymi osobami to przede wszystkim doświadczenie i zaufanie. Dzięki długoletniej praktyce oraz ciągłemu podnoszeniu kwalifikacji zawodowych, zapewniamy w naszym małym rodzinnym gronie idealną formę opieki, szczególnie dla osób dotkniętych demencją.

Jak wykazały ostatnie badania na Zachodzie, indywidualna, a jednocześnie profesjonalna opieka możliwa jest jedynie w małych grupach oraz domowych warunkach. Taka forma opieki, jak mieszkanie wspomagane, od dawna praktykowana jest między innymi w Niemczech. Tylko tak osoby starsze i chore mogą znaleźć nowy, wspólny, wypełniony troskliwością i wyrozu-

miałością dom. W ten sposób rodziny zostają również odciążone od odpowiedzialnej i czasochłonnej opieki nad krewnymi.

Nasza opieka w formie mieszkania wspomagane obejmuje wszystkie zalecane przez lekarza indywidualne procesy pielęgnacyjne. Jest wykonywana przez pielęgniarki, opiekunki medyczne oraz opiekunki osób starszych. Towarzyszymy naszym mieszkańcom, tworzymy domową atmosferę oraz dbamy o ich dobre samopoczucie.

Zadowolenie oraz uznanie dla naszej pracy, wiedzy i kompetencji okazywane przez naszych mieszkańców i ich rodziny, szczególnie tych, którzy korzystali z opieki w innych ośrodkach, jest dowodem na to, że jednak opieka w domowym klimacie jest najlepszą formą opieki dla osób starszych i chorych.



REKLAMA

0011527534

AUTO CENTRUM **JACEX** Kołobrzeg, ul. Bałtycka 32 tel. 94 351 62 82

CZYSZCZENIE SILNIKÓW - WODOROWANIE



**PROMOCJA
250 ZŁ!**

USTAWIANIE KAMER I RADARÓW



TEXA

**PROMOCJA
400 ZŁ!**

SPRAWDZENIE HAMULCÓW GRATIS

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW



premio Opony-Autoserwis
AUTO CENTRUM

JACEX

Kołobrzeg, ul. Bałtycka 32
tel. 506 668 836

poniedziałek - piątek: 8:00-17:00, sobota: 8:00-14:00

JACEX

☎ 094 35 16 282

pn. - pt. 7-18
sob. 8-14



CZYSZCZENIE DPF

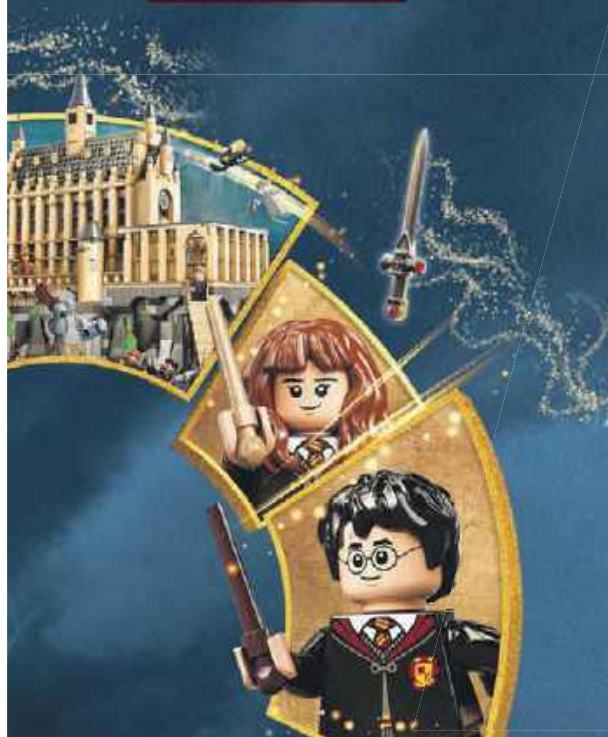
**PROMOCJA
350 ZŁ!**



Harry Potter

WIZARDING WORLD

Wypełnij Magią Każdy Dzień



ZOSTAŃ CZARODZIEJEM

TWÓRZ, ODKRYWAJ I BAW SIĘ W MAGICZNYM ŚWIECIE KLOCKÓW LEGO®!

29-30 SIERPNIĄ, GODZ. 12-18

LEGO AND THE LEGO LOGO ARE TRADEMARKS OF THE LEGO GROUP © 2026 THE LEGO GROUP
WIZARDING WORLD CHARACTERS, NAMES AND RELATED INDICIA ARE © & ™ WARNER BROS. ENTERTAINMENT INC. PUBLISHING RIGHTS © JKR. (S26)

TURNIEJ FORTNITE



ACTIVE
GAMING ZONE

STREFA FREE TO PLAY



Poczuj gamingowe emocje z Fortnite!

Zapraszamy do pełnej atrakcji strefy, w której spotkasz influencerów i graczy Fortnite z TEAM ACTIVE. Zagraj na profesjonalnych komputerach gamingowych, sprawdź swoje umiejętności w simracingu i baw się na najnowszych konsolach PS5. A 18 lipca weź udział w turnieju Fortnite 1 vs 1 i zawalcz o atrakcyjne nagrody!

13-18.07
11.00-19.00



REKLAMA

0011538127



27.07-8.08
12.00-19.00

Misja: tajne dane – zostań agentem!

Przeżyj niezwykłą przygodę jak ze szpiegowskiego filmu!
Wyrusz na tajną misję pełną zagadek i zadań specjalnych.
Sprawdź się w roli agenta i zdobądź certyfikat.
Podejmiesz wyzwanie?

 **FORUM**
KOSZALIN

Teraz jako radiowe słuchowisko

Leslie Brent czy Lothar Baruch? Niezwykłe losy żydowskiego chłopca z Koszalina

SŁUCHOWISKO

Jeden z bardziej znanych Koszalinian – przedwojenny Żyd, prof. Leslie Brent, który cudem uniknął Holocaustu, – jest bohaterem radiowego słuchowiska.

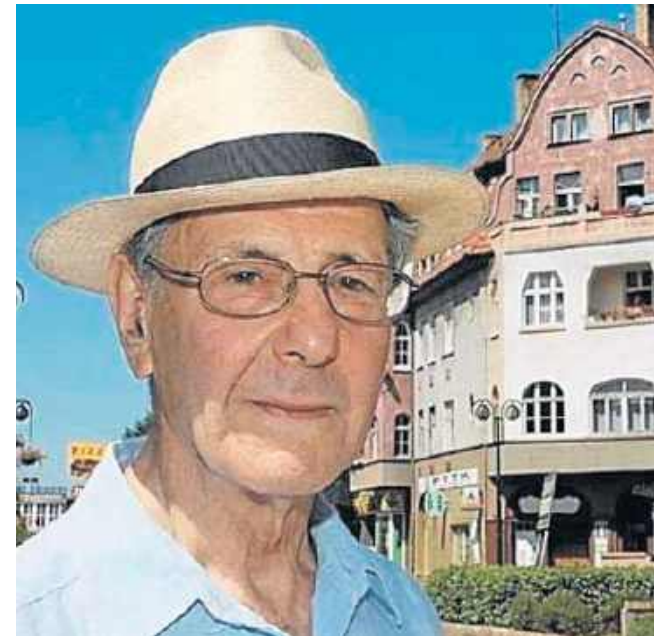
#Piotr Polechoński

Audycja powstała w Radiu Koszalin, a przygotował ją zespół z koszalińskiego Bałtyckiego Teatru Dramatycznego.

Słuchowisko oparte jest na życiu profesora, a jego tytuł brzmi - „Ja, Koszalinier”. Autorem scenariusza jest Tomasz Ogonowski, dramaturg i kierownik artystyczny z BTd, a w postać profesora Brenta wcielił się Wojciech Rogowski, aktor z koszalińskiego teatru (reżyseruje Maria Marcinkiewicz-Górna). W nagraniu słuchowiska, oprócz Wojciecha Rogowskiego, uczestniczyli też inni aktorzy BTd: Beata Niedziela, Jerzy Dowgiałło, Katarzyna Ulicka-Pyda, Żaneta Gruszczyńska-Ogonowska, Marcin Tomaszewski, Adrianna Jendroszek, Piotr Krótki.

- Gdy jakiś czas temu poznałem tę niezwykłą historię, od razu wiedziałem, że ma w sobie wielki, dramatyczny potencjał - mówi Tomasz Ogonowski.

Szybko pojawiła się u niego myśl o przeniesieniu jej w formule spektaklu na deskę teatru, ale wcześniej dużo czasu poświęcił na to, aby poznać życiorys głównego bohatera. Tomasz Ogonowski samodzielnie przetłumaczył autobiografię Leslie Brenta, przestudiował też szereg dokumentów i materiałów przekazanych m.in. przez księdza Henryka Romanika, proboszcza parafii kate-



dralnej w Koszalinie, który wraz ze Zdzisławem Pacholskim, znanym artystą fotografikiem, spopularyzowali historię życia Leslie Brenta.

Ostatecznie pomysł realizacji teatralnego spektaklu został odłożony w czasie, w zamian pojawiła się propozycja Radia Koszalin, aby o życiu Leslie Brenta opowiedzieć w formule radiowego słuchowiska.

- Przyjeliśmy ją z radością i właśnie zakończyliśmy jego nagrywanie - informuje Tomasz Ogonowski.

- Całość trwa ok. 45 minut i wkrótce zostanie wyemitowana w Radiu Koszalin. Konkretną datę premierowej emisji ustali już sama stacja - dodaje nasz rozmówca.

Tomasz Ogonowski podkreśla, że słuchowisko „Ja, Koszalinier” jest czystą fikcją literacką opartą na wielu źródłach.

- Nie jest to opowieść historyczna, ani reportaż radiowy.

Bazując na faktach ubrałem tę opowieść w fikcyjne tło, jak choćby listy, które Leslie Brent pisze do siostry, choć wiadomo, że nigdy tego nie robił. Ważne dla mnie było to, aby oddać istotę dramatycznych kolei losów naszego bohatera używając różnych środków. A przede wszystkim opowiedzieć o jego związkach z Koszalinem, w tym także o jego kilku, powojennych wizytach w rodzinnym mieście - podkreśla dramaturg z BTd.

LESLIE BRENT, CZYLI LOTHAR BARUCH

Leslie Brent urodził się jako Lothar Baruch 5 lipca 1925 roku w niemieckim Koszalinie. Mieszkał w kamienicy przy obecnej ulicy Dworcowej 4. Leslie Brent w Koszalinie spędził 12 lat. Kiedy dyskryminacja dzieci żydowskich w hitlerowskich Niemczech stała się oficjalna i po doświadczeniu

antysemityzmu w szkole, Leslie został wysłany do żydowskiego sierocińca w Pankow w Berlinie (cała jego najbliższa rodzina, która została w Koszalinie, została wymordowana w czasie II wojny światowej).

W grudniu 1938 został wytypowany przez dyrektora sierocińca do pierwszego Kindertransportu i z grupą innych dzieci przybył do Dovercourt Camp w Anglii. Leslie spędził trzy tygodnie w obozie, zanim udał się do Bunce Court, niemiecko-żydowskiej szkoły z internatem prowadzonej przez Annę Essinger.

Był wystarczająco młody, aby uniknąć internowania (nie zakwalifikowano go jako wroga), a z chwilą osiągnięcia pełnoletności, wstąpił do brytyjskich sił zbrojnych 1944-1947. Po wojsku studiował zoologię na Uniwersytecie w Birmingham i został przyjęty na studia podyplomowe w Uni-

versity College London. Został członkiem zespołu badawczego, pod kierunkiem Petera Medawara, który za swoje odkrycie został nagrodzony Nagrodą Nobla w dziedzinie medycyny w 1960.

Po latach ponownie dla Koszalina „odkrył go” Zdzisław Pacholski, znany artysta-fotografik z Koszalina. To on właśnie zaprzyjaźnił się z Leslie Brentem i nagłośnił fakt, że Koszalin może poszczycić się tak wybitną postacią. On też mocno przyczynił się do faktu, że po 60 latach, w 2005 roku, Leslie Brent przyjechał do swojego rodzinnego miasta na zaproszenie Mirosława Mikietyńskiego, prezydenta miasta i władz samorządowych Koszalina.

To właśnie wtedy na kamienicy przy ulicy Dworcowej odsłonięta została pamiątkowa tablica poświęcona profesorowi. Kilka godzin później profesor

uczestniczył w oficjalnym otwarciu odrestaurowanego, starego cmentarza żydowskiego przy ulicy Rzecznej. Pochowani tam są przodkowie Leslie Brenta, w tym jego stryjeczny dziadek.

Rok później był gościem Politechniki Koszalińskiej. Jego wizyty poszerzyły wiedzę o lokalnej historii miasta, a on sam opublikował wiele artykułów w brytyjskiej prasie i swojej książce „SUNDAY'S CHILD” pisząc z życzliwością o Pomorzu, Koszalinie i koszalinianach.

W uznaniu jego zasług w krzewieniu wiedzy o holokaucie, został pośmiertnie odznaczony przez królową Elżbietę II Orderem Imperium Brytyjskiego (The Most Excellent Order of the British Empire). Tym samym przyznano mu tytuł szlachecki.

Zmarł 21 grudnia 2019 roku w Londynie w wieku 95 lat.

REKLAMA

0011544465



- INWESTYCJE HOTELOWE I MIESZKALNE
- PROJEKTY I WYKONANSTWO
- PROFESJONALNE DORADZTWO

REALIZUJEMY NAJBARDZIEJ
WYSZUKANE POMYSŁY!

Multiselect – Łazienki
ul. Jana Matejki 16 lok. 1.19 | 78-100 Kołobrzeg
kontakt@multiselect.net
tel. 94 352 43 71 | Czynne: 8:00 – 16:00





RODZINNY PARK ROZRYWKI

WYSKOKOWA ZABAWA

☎ tel. 730 073 730
🌐 www.playpark.pl
📍 PlayPark Koszalin



Teatr emocji, rytmu i obrazów

Kołobrzeska biblioteka zaprasza na spektakl „Drzewo”

SPEKTAKL

2 lipca o godzinie 17:00 w Bibliotece przy ul. Frankowskiego 3 w Kołobrzegu odbędzie się wyjątkowe wydarzenie dla najmłodszych widzów i ich opiekunów.

#Joanna Boroń

Na scenie zaprezentowany zostanie spektakl „Drzewo” w wykonaniu Teatru Atofri. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny. „Drzewo” to niezwykła podróż do świata natury, dźwięków i zmysłów. Twórcy zapraszają publiczność do wspólnego odkrywania lasu pełnego szelestów, oddechów i muzyki wykonywanej na żywo.

Widzowie będą mogli spojrzeć na drzewa z perspektywy korzeni, gałęzi i liści, zanurzając się w atmosferze pełnej spokoju, wyobraźni i uważności.

Przedstawienie zostało stworzone z myślą o dzieciach

od 2. roku życia. Spektakl zachęca do poznawania świata wszystkimi zmysłami - poprzez ruch, światło, kolor oraz dźwięk.

Bezpieczna i kameralna przestrzeń pozwala najmłodszym odbiorcom doświadczać teatru w sposób naturalny i bliski ich wrażliwości.

Szczególną rolę odgrywa muzyka wykonywana na żywo.

Podczas spektaklu usłyszemy brzmienie fletu barokowego oraz instrumentów perkusyjnych inspirowanych twórczością Josepha Bodina de Boismortiera i Georga Philippa Telemanna. Delikatne kompozycje budują nastrój przedstawienia i pomagają przenieść się do świata przyrody.

„Drzewo” opowiada historię bez słów. To teatr emocji, rytmu i obrazów, który pozwala dzieciom samodzielnie odkrywać znaczenia i doświadczać piękna otaczającego świata.



Spektakl kołobrzeski, rozwija wrażliwość estetyczną oraz zachęca do zatrzymania się i dostrzeżenia tego, co często umyka w codziennym pośpiechu.

Za realizację przedstawienia odpowiada zespół doświadczonych artystów. Reżyserię i koncepcję przygotowała Beata Bąblińska, dramaturgię stworzyła Gosia Dębska, a scenogra-

fię i kostiumy zaprojektowała Agnieszka Gierach. Za ruch sceniczny odpowiada Marta Zawadzka. Choreografię oraz wykonanie przygotowały Beata Bąblińska i Marta Wichłacz.

Muzykę na żywo wykonują Paulina Graś-Lukaszewska i Beata Polak.

Organizatorem wydarzenia jest Biblioteka, która regularnie przygotowuje atrakcyjne propozycje kulturalne i edukacyjne dla dzieci oraz ich rodzin. Spektakl „Drzewo” to kolejna okazja do wspólnego spędzenia czasu w przestrzeni sprzyjającej rozwojowi wyobraźni, wrażliwości oraz kontaktowi ze sztuką już od najmłodszych lat.

Biblioteka zaprasza również do korzystania z bogatej oferty książek, warsztatów i wydarzeń skierowanych do najmłodszych czytelników.

To miejsce, w którym dzieci mogą rozwijać swoje zainteresowania, odkrywać nowe pasje i poznawać świat poprzez literaturę oraz twórczą zabawę.

Wizyta w bibliotece może stać się inspirującą przygodą i początkiem wielu niezwykłych odkryć.

REKLAMA

0011543627

Bezpieczna opieka zaczyna się od legalnie działającej placówki



Wybór domu seniora to jedna z najważniejszych decyzji, przed jaką staje rodzina. Liczy się nie tylko ciepła atmosfera, dobre warunki pobytu i troskliwy personel, ale również pewność, że placówka działa zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Dom Seniora JASO w Grzybowie prowadzi swoją działalność w sposób legalny i transparentny — posiada wymagane zezwolenie oraz wpis do rejestru Wojewody Zachodniopomorskiego placówek zapewniających całodobową opiekę osobom starszym, przewlekle chorym i wymagającym codziennego wsparcia.

Dlaczego to takie ważne? Wpis do rejestru nie jest jedynie formalnością. Oznacza, że placówka przeszła określoną procedurę administracyjną, a jej działalność podlega wymaganiom przewidzianym dla miejsc świad-



czących całodobową opiekę. Dla rodzin seniorów jest to jasny sygnał, że wybierają miejsce działające w sposób przejrzysty, sprawdzalny i odpowiedzialny.

W Domu Seniora JASO w Grzybowie każdego dnia dbamy o komfort, bezpieczeństwo i godność naszych mieszkańców. Zapewniamy całodobową opiekę, spokojną atmosferę, domowe

warunki oraz indywidualne podejście do potrzeb osób starszych. Wiemy, jak ważne jest zaufanie — dlatego stawiamy na otwartość wobec rodzin i pełną zgodność z wymogami prawa.

Zachęcamy bliskich seniorów, aby przy wyborze placówki zawsze pytali o zezwolenie i wpis do rejestru wojewody. To jeden z najprostszyszych sposobów, by

upewnić się, że powierzamy opiekę nad najbliższą osobą miejscu działającemu odpowiedzialnie.

Dom Seniora JASO w Grzybowie — legalna, bezpieczna i troskliwa opieka dla seniorów.

Więcej informacji o działalności ośrodka można znaleźć na stronie: www.domseniora-jaso.pl Tel. 518 600 159



REKLAMA

0011534095

Tu zaczyna się smak
Twojego urlopu.

KABACZEK PICO BELLO

★ Śniadania ★ Obiady ★ Pizza ★ Desery
★ Dania dla dzieci ★ Napoje



☎ 519 702 752 ✉ : kontakt@kabaczekpicobello.pl

📍 ul. Bolesława Chrobrego 13a, Ustronie Morskie

🌐 www.kabaczekpicobello.pl 📱 @Kabaczek Pico Bello 📷 /restauracja_kabaczek_picobello

To jest 170 km 400 metrów wybrzeża: Dźwirzyno, Mielno, Darłowo, Ustka, Kołobrzeg, Łeba

Urząd Morski w Słupsku wraca już od 1 lipca. Wiemy, jak będzie funkcjonował

URZĄD MORSKI

Tomasz Bobin, pełnomocnik ds. utworzenia Urzędu Morskiego w Słupsku mówi o tym, jak będzie UM funkcjonował i jaki będzie miał zakres terytorialny.

#Tomasz Turczyn

Pomorze Środkowe będzie miało Urząd Morski w Słupsku. Urząd Morski w Słupsku ma rozpocząć działalność od 1 lipca 2026 roku.

- Projekty odtworzenia Urzędu Morskiego w Słupsku są wykonane. Jeden zmieniający rozporządzenie Ministra Infrastruktury dotyczący funkcjonowania trzech urzędów. To jest z siedzibami w: Szczecinie, Gdyni i Słupsku z wyznaczeniem zakresu terytorialnego. Drugi projekt - rozporządzenie powołujące Urząd Morski w Słupsku. Gotowy jest także projekt statutu tego urzędu - mówi Tomasz Bobin z Darłowa, pełnomocnik ds. utworzenia

Urzędu Morskiego w Słupsku. - Aktualnie dokumenty trafiły do Rządowego Centrum Legislacji. Fajnie by było, gdyby zostały opublikowane do końca maja.

Tomasz Bobin dodaje, że część pracowników UM w Szczecinie i Gdyni z dniem 1 lipca 2026 staną się z automatu pracownikami Urzędu Morskiego w Słupsku i - zgodnie z Kodeksem Pracy - taką informację powinni otrzymać z ustawowym wyprzedzeniem.

- Kolejną kwestią jest wydzielenie budżetu dla Słupska i to jest w opracowywaniu. Mamy dwa budżety - Gdynia i Szczecin. Z nich, w tym tygodniu, powinny być wydzielone środki dla Słupska - akcentuje Tomasz Bobin. - Przewiduje się 45 dodatkowych etatów i mają one być finansowane z rezerwy budżetowej. Łącznie, w UM Słupsk, będzie zatrudnionych około 290 osób. UM Słupsk powstaje 1 lipca, ale będzie musiał być, przed dwoma trzema miesiącami, „na garnuszku”



Szczecina lub Gdyni. W szczególności płace. Tu chodzi o kwestie formalne założenia NIP-u, REGON-u. To można dopiero wykonać, gdy urząd już będzie działał. Pracy jest

sporo i zostały powołane zespoły robocze ze strony szczecińskiej i gdynińskiej. Te zespoły są do płynnego przekazania mienia, sprzętu, który pozostanie na wybrzeżu środkowym.

Zapytany o zakres terytorialny Urzędu Morskiego w Słupsku?

- Praktycznie jeden do jednego, jak było przed likwidacją - odpowiada Tomasz Bo-

bin. - Od strony zachodniej, od portu w Dźwirzynie po przez Mielno, Darłowo, Ustkę Kołobrzeg i do Łeby. To jest 170 km 400 metrów wybrzeża morza otwartego. Tu trzeba podkreślić, że inna rola jest Szczecina i Gdyni, bo są tam trasy promowe i oznakowania nawigacyjne. W Szczecinie i Gdyni jest trzech zastępców dyrektora, a w Słupsku zawsze było i też tak będzie, że jest dyrektor Urzędu Morskiego plus dwóch zastępców - dyrektor techniczny i dyrektor do spraw inspekcji morskiej.

Urząd Morski w Słupsku został zlikwidowany w 2020 roku, a jego kompetencje przejął Urząd Morski w Szczecinie i Urząd Morski w Gdyni. To był efekt reformy administracji morskiej.

Decyzje były podejmowane za rządu PiS. Z nimi i reorganizacją nie zgadzali się przedstawiciele zakładowych związków zawodowych UM i sami pracownicy.

REKLAMA

0011543889

Fit Cake Starówka

ul. Gierczak 12B, Kołobrzeg

Śniadania na słodko i wytrawne

Lody bez cukru
Ciasta bez cukru
Kawy
Torty
Tartaletki
Pączki



Fit Cake CH Karuzela

ul. Dobrawy 3, Budzistowo (gm. Kołobrzeg)

Lody
Ciasta bez cukru
Kawy
Tartaletki
Pączki



www.fitcake.pl

NAJLEPSZE inwestycje mieszkaniowe W KOŁOBRZEGU!!!



OKO
PO
WA



**OSTATNIE
MIESZKANIA
„POD KLUCZ”**

DOSTĘPNE OD RĘKI

ATRAKCYJNE PROMOCJE CENOWE

ZADZWOŃ I DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ

+48 **534 778 370**

BIURO SPRZEDAŻY
ul. Artyleryjska 2/2, Kołobrzeg

www.okopowa7.pl

NOWE
WITKOWICE



Budynek „D” premiera sprzedaży



Budynek „G” gotowy

MIESZKANIA

2-3 pokojowe
41-63 m²

ODDANIE **czerwiec 2026 r.**

ZADZWOŃ I DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ

+48 **534 778 370**

BIURO SPRZEDAŻY
ul. Artyleryjska 2/2, Kołobrzeg
sprzedaz@arona.pl

www.nowewitkowice.pl

Karuzela w Kołobrzegu się powiększy. Jakie są plany właściciela galerii?

Nowe sklepy, sale zabaw i restauracja. Karuzela będzie jeszcze większa

KARUZELA KOŁOBRZEG

O dodatkowe 5 tysięcy metrów kwadratowych zwiększy się powierzchnia Karuzeli, popularnego, największego centrum handlowego w Kołobrzegu.

#Jakub Roszkowski

Galeria Karuzela Kołobrzeg to dziś ponad 30 tysięcy metrów kwadratowych powierzchni, na których działa blisko 50 sklepów i punktów usługowych.

Wśród nich jest m. in. popularny market budowlany Liroy Merlin. Właściciele galerii - ta należy do Karuzela Holding,

czyli JB Development i Retail Concept oraz belgijskich funduszy zarządzanych przez Mitiska REIM - planują rozbudowę obiektu.

Dodatkowe 5 tys. m. kw. powstanie po zachodniej stronie istniejącej galerii w formacie nowoczesnego parku handlowego.

Pojawią się nowe sklepy branży wyposażenia wnętrz, klub fitness, sala zabaw dla dzieci oraz duża restauracja ogólnopolskiej sieci.

Jeszcze w tym roku planowane jest tutaj również uruchomienie nowej stacji paliw.

Prace budowlane mają się rozpocząć jeszcze w tym roku.



FOT. MAT. PRASOWE

Dzięki kolejnym inwestycjom Karuzela Kołobrzeg umacnia swoją pozycję jako nowoczesne centrum zakupowo usługowe. Obecnie Galeria Karuzela Kołobrzeg dysponuje powierzchnią 30 tysięcy metrów kwadratowych, na której działa blisko 50 sklepów i punktów usługowych znanych marek. Wśród nich znajdują się między innymi Reserved, Cropp, House, Sinsay, HalfPrice, New Yorker, CCC, Deichmann, Douglas, Rossmann, Media Expert czy Martes Sport.

Na terenie kompleksu działa również Lidl oraz jedyny w Kołobrzegu hipermarket budowlany Leroy Merlin.

Oszuści nie śpią. Kobieta straciła 60 tys. zł

OSZUŚCI

Tym razem oszuści internetowi podszyli się pod doradców inwestycyjnych. 72-latką z Kołobrzegu została oszukana na kwotę 61 tysięcy złotych.

#oprac. Patrycja Chojnacka

72-letnia kobieta nawiązała kontakt z osobami, które przedstawiły się jako doradcy inwestycyjni.

Rozmowy prowadzone były za pośrednictwem komunikatora. Sprawcy stopniowo budowali zaufanie, przedstawiając rzekomo sprawdzone sposoby inwestowania i zapewniając o wysokich zyskach przy niewielkim ryzyku.

Z czasem nakłonili kobietę do wykonywania kolejnych

operacji finansowych. Pokrzywdzona, działając według ich wskazówek, przekazywała środki, przekonana, że inwestuje swoje oszczędności. Oszuści wykorzystywali presję czasu oraz manipulację informacjami, pokazując fikcyjne zyski i zachęcając do dalszych wpłat.

W rzeczywistości pieniądze trafiały na rachunki kontrolowane przez przestępców. Następnie były wypłacane w bankomatach poza miejscem zamieszkania pokrzywdzonej, co znacznie utrudnia ich odzyskanie. Kobieta zorientowała się, że została oszukana dopiero po czasie. Straty wyniosły ponad 61 tysięcy złotych.

To kolejny przypadek pokazujący, jak działają sprawcy oszustw inwestycyjnych. Wykorzystują zaufanie, emocje



i brak doświadczenia w obszarze nowych technologii. Często ich ofiarami padają osoby star-

sze, ale zagrożenie dotyczy każdego użytkownika Internetu. Policjanci przypominają, że

żadna legalna firma inwestycyjna nie wymaga podejmowania decyzji pod presją ani prze-

kazywania pieniędzy nieznanym osobom. Każdą ofertę należy dokładnie sprawdzić, a w razie wątpliwości skonsultować się z bliskimi lub instytucją finansową. Warto pamiętać, że oszuści stale modyfikują swoje metody działania i potrafią bardzo wiarygodnie podszywać się pod ekspertów finansowych. Przed podjęciem jakiegokolwiek decyzji dotyczącej przekazania pieniędzy należy dokładnie zweryfikować rozmówcę oraz firmę, którą reprezentuje. Chwila rozważli i konsultacja z zaufaną osobą mogą uchronić przed utratą oszczędności całego życia. W przypadku podejrzenia oszustwa należy jak najszybciej skontaktować się z bankiem oraz powiadomić Policję, ponieważ szybka reakcja zwiększa szanse na ograniczenie strat.

REKLAMA

0011544582

Smak, do którego chce się wracać.

Włoskie panini • Dobra kawa • Konkretny klimat • Świeże składniki • Chrupiące pieczywo



Emilii Gierczak 27A, Kołobrzeg tel.: 575 117 206

[paninotekapl/](https://www.paninotekapl/)


asprod PIEKARNIA
CUKIERNIA


NOWE, PYSZNE MIEJSCE

*na mapie Kołobrzegu
ul. Łopuskiego 4*

Szukaj nas także tutaj:

- ul. Ratuszowa 3A/5
- ul. Młyńska 9 (Kaufland)



ŚWIEŻE
PIECZYWO
Z PIECA



ROBIONE
NA MIEJSCU
KANAPKI



SŁODKIE
WYPIEKI



RZEMIEŚNICZE
LODY



KAWA Z WŁASNEJ
PALARNI

TU NAS ZNAJDZIESZ



Wesołe Miasteczko Robland

CZYNNE CODZIENNIE OD 12:00 DO 23:00 OD 26.06 DO 30.08.2026

URZĄDZENIA REKREACYJNE W WESOŁYM MIASTECZKU:

- 1) Koło Widokowe 30R,
- 2) Autodrom (Samochody),
- 3) Pałac Śmiechu,
- 4) Crazy Dance,
- 5) Samoloty,
- 6) Jet Star Kolejka Górska (Roller Coaster),
- 7) Karuzela Dziecięca,
- 8) Wild Mouse (Mała Kolejka Górska),
- 9) Magic Caves - Pałac Strachu,
- 10) Bungee,
- 11) Strefa Dmuchańców

BOOSTER MAX

- 60m wysokości, prędkość 120km/h, przeciążenia 6G.



FB @ Wesołe Miasteczko
Robland



FB @ BoosterMaxxx



ul. Kolejowa 1, USTRONIE MORSKIE

Latem w Kołobrzegu nie zabraknie kulturalnych wydarzeń

Kołobrzесьkie Lato Kulturalne 2026. Co znajdziemy w programie?

ATRAKcje

Nadmorski kurort przygotował bogaty program wydarzeń. W kalendarzu znalazły się festiwale, koncerty plenerowe, spektakle uliczne oraz spotkania artystyczne.

#Joanna Boroń

VII OGÓLNOPOLSKI PRZEGLĄD TWÓRCZOŚCI PRZEMYSŁAWA GINTROWSKIEGO „PAMIĄTKI”, Wydarzenie poświęcone twórczości jednego z najważniejszych artystów polskiej piosenki poetyckiej i zaangażowanej. Przegląd stanowi okazję do spotkania z muzyką i poezją Przemysława Gintrowskiego w interpretacjach wykonawców z całej Polski. (3-4 lipca)

VII FESTIWAL ARTYSTÓW ULICY „SEA OF ART”, 10-12 LIPCA ORAZ 17-19 LIPCA

Przez dwa lipcowe weekendy Kołobrzeg zamieni się w wielką scenę pod gołym niebem. W ramach festiwalu wystąpią uznane zespoły teatralne, w tym Teatr Porywacze Ciał, Teatr Barnaby, Teatr Dnia Ósmego oraz Teatr HoM. Widzowie będą mogli podziwiać spektakle pełne emocji, humoru i artystycznych eksperymentów, które ożywią miejską przestrzeń.

V MIĘDZYNARODOWE WARSZTATY MUZYCZNE IM. J. STANIENDY ORAZ II LETNI FESTIWAL MUZYCZNY

W drugiej połowie lipca Kołobrzeg stanie się stolicą muzyki kameralnej. W ramach warsztatów i festiwalu spotkają się wybitni instrumentalści, pedagodzy oraz młodzi muzycy. Uroczysty finał wydarzenia odbędzie się 25 lipca w Galerii

Sztuki Współczesnej RCK. (21-25 lipca)

PLUSK #2, 24-26 LIPCA

Młody, dynamicznie rozwijający się projekt muzyczny na scenie plenerowej RCK. Publiczność usłyszy m.in. Livkę i Zuzannę Malisz (24 lipca), a dzień później Kosmę Króla i Master Stone. Program uzupełnią projekcje filmowe: „Szkoda, że nareszcie” oraz kultowy koncertowy film „Stop Making Sense”.

BALTIC GREECE I NADMORSKIE SPOTKANIA Z PIOSENKĄ GRECKĄ, 31 LIPCA - 1 SIERPNI

Wyjątkowe wydarzenie przybliżające kulturę Grecji poprzez muzykę, taniec i śródziemnomorski klimat. Festiwal od lat przyciąga miłośników greckich melodii i nadmorskiej atmosfery.

XVII RCK PRO JAZZ FESTIWAL, 14-16 SIERPNI

Trzy dni wypełnione jazzem i muzyką improwizowaną zgromadzą artystów reprezentujących różnorodne nurty współczesnej sceny jazzowej.

XV ROCK FESTIWAL, 21-23 SIERPNI

Gwiazdą pierwszego dnia będzie Wojtek Cugowski. Następnie na scenie pojawią się zespoły Last Warrior, Złe Psy i Łzy. Finałowy dzień przyniesie energetyczne koncerty tribute-show inspirowane twórczością Breakout, Tadeusza Nalepy, Miry Kubasińskiej i Motörhead, a także występy zespołów Yolka, MotoBrothers oraz 4Szmery.

XXVI MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL „MUZYKA W KATEDRZE”, CZWARTKI LIPCA I SIERPNI

Cykl koncertów odbywających



FOT. ARCHIWUM GKZA



FOT. UM KOŁOBRZEG

się w wyjątkowej przestrzeni kołobrzесьkiej katedry. To propozycja dla miłośników muzyki klasycznej i sakralnej, którzy cenią wyjątkowe brzmienie oraz atmosferę historycznych wnętrz.

PORANNE KONCERTY KAMERALNE, SOBOTY SIERPNI

Sierpniowe poranki upłyną pod znakiem kameralnych spotkań z muzyką wykonywaną przez cenionych instrumentalistów i zespoły.

GOOD VIBE FESTIWAL, 28 SIERPNI

Festiwal poświęcony młodym, oryginalnym i poszukującym artystom. W programie znajdują się projekty reprezentujące jazz, funk, soul, elektronikę i hip-hop. Na scenie wystąpi m.in. zespół CINNAMON GUM, znany z energetycznego brzmienia i nowoczesnego podejścia do muzyki.

STAŁE ATRAKCJE SEZONU

Przez całe lato odbywać się będą również Poniedziałkowe Koncerty Orkiestry Zdrojowej na scenie plenerowej RCK oraz wtorkowe potańcówki przy Laboratorium Kultury Adebar, prowadzone przez Magdalenę Łopucką.

ALEJKA KOLEKCJONERSKA, DO 13 WRZEŚNIA

Na Skwerze im. gen. broni Waldemara Skrzypczaka codziennie funkcjonuje Alejka Kolekcjonerska organizowana przez Kołobrzесьki Klub Kolekcjonera. W godzinach 10:00-18:00 odwiedzający mogą spotkać pasjonatów historii, numizmatyki, militariów i filatelistyki.

REKLAMA

0011545210

WROTKOWISKO
KLOCKOWISKO
STREFA GIER VR
BILARD
PIŁKARZYKI
STREFA MALUSZKA
DMUCHAŃCE
KAWIARENKA
WROTKI
HOKEJ
KLOCKI
PONTONY
KULKI
GRY VIDEO
FAST FOOD

KLACZKI
KAWI
ESKO

WROTKOWISKO
MUSIC - CAFE CLUB

10-21 PON SOB.
10-19 ND.

ORGANIZUJEMY PRZYJĘCIA URODZINOWE
- mamy 4 kolorowe salki z wystrojem i nakryciami!

KOŁOBRZEG
6. Dyw. Piechoty 27
(nad Biedronką)
fb: wrotkowisko.kolobrzeg
509 219 264

FREE PARKING
Tu honorujemy Kartę Dużej Rodziny rodzina.gov.pl
Kołobrzесьka Karta Mieszkańca

JEDYNE W REGIONIE!

REKLAMA

0011539168

7 MEGA WYDARZEŃ

2000 SUPER NAGRÓD DO WYGRANIA

2026 KREĆ NASZĄ LATO

Bawimy się w Restauracjach Berlin Döner Kebab:

- 11.07** Moło MIĘDZYDZROJE • **18.07** Baltic Park Moło ŚWINOUJŚCIE • **25.07** POBIEROWO Grunwaldzka 64
- 01.08** REWAL Westerplatte 11 • **08.08** KOŁOBRZEG Borzymowskiego 6 • **15.08** USTRONIE MORSKIE Chrobrego 11
- 22.08** USTKA Limanowskiego 2A

• koło fortuny
• konkursy
• wata cukrowa

wszystkie wydarzenia w godzinach 15⁰⁰ - 18⁰⁰

© 2026 Berlin Döner Kebab. Coca-Cola jest zastrzeżonym znakiem towarowym The Coca-Cola Company.



REKLAMA

0011538036

MEXICAN 4 LOGOS GRILL HOUSE FOOT

BĄDŹ JAK JOHN Z TEKSASU PRZYJDŹ NA ŻEBERKA

UL. CICHA 6A, KOŁOBRZEG
☎ 518 385 052

ZOBACZ NASZE CAŁE MENU

MEXICAN 4 LOGOS GRILL HOUSE FOOT

TU ZACZYNA SIĘ TWOJA FIESTA!

Koktajle **Smaki Meksyku**

UL. TOWAROWA, 14/5D KOŁOBRZEG
☎ 516 976 044

ZOBACZ NASZE CAŁE MENU

Wyjazd na wakacje w lecie planuje 79 proc. Polaków

Większość Polaków chce wyjechać na wakacje latem. Tak mówią badania

WAKACYJNY WYJAZD

Wyjazd na wakacje w lecie planuje 79 proc. Polaków, a połowa z nich nie opuści kraju - wynika z badania Polskiej Organizacji Turystycznej i Travelist.

#N. Sobierajska/ PAP

Jednym z najważniejszych wniosków z raportu POT jest wysoka gotowość Polaków do wakacyjnych podróży. W sezonie letnim 2026, obejmującym okres od 27 czerwca do 30 września, przynajmniej jeden wyjazd turystyczno-wypoczynkowy z noclegiem poza miejscem zamieszkania planuje 74% dorosłych Polaków w wieku 18-65 lat. Kolejne 5% deklaruje wyłącznie jednodniowe wycieczki, 12% nie planuje wyjeżdżać w ogóle, a 9% nie wie jeszcze, jak spędzi wakacje.

W porównaniu z ubiegłym rokiem rośnie także liczba osób, dla których jedna podróż w czasie wakacji to za mało. O 3 punkty procentowe wzrosła deklaracja co najmniej dwóch wyjazdów w sezonie. Ponad jedna trzecia Polaków, czyli 35%, planuje wyjechać tylko raz, a 6% wie, że chce wyjechać, ale nie zdecydowało jeszcze, ile razy. To pokazuje, że wakacje coraz częściej nie są jedynym długim urlopem, lecz mogą składać się z kilku krótszych wyjazdów, dopasowanych do budżetu, terminów i potrzeb rodziny.

Polska pozostaje najczęściej wybieranym kierunkiem głównego wyjazdu. Spośród osób planujących urlop z co najmniej jednym noclegiem 58% zamierza spędzić go w kraju, 34% wybiera zagranicę, a 8% jeszcze nie podjęło decyzji. W porównaniu z ubiegłym rokiem udział wyjazdów krajowych spadł o 3 punkty procentowe, a zagranicznych wzrósł o 3 punkty procentowe. Kraj nadal wygrywa z zagranicą, ale walka o wakacyjnego turystę jest coraz wyraźniejsza.

Dla osób, które nie planują wyjazdu, najważniejszą barierą pozostają finanse. 45% respondentów z tej grupy wskazało „powody finansowe / brak odpowiednich środków”. 19% deklaruje, że wyjazd nie jest im potrzebny, a 17% jako przeszkodę podaje inne zobowiązania w tym czasie. Ten kontekst jest kluczowy dla zrozumienia późniejszych danych o noclegach: skoro koszty są najważniejszą barierą, wśród wyjeżdżających rośnie znaczenie

przewidywalności wydatków, pakietów z wyżywieniem i ofert rodzinnych.

Pytani o cel swoich podróży, uczestnicy badania najczęściej wymieniali wypoczynek i relaks (58 proc.) oraz zwiedzanie atrakcji (22 proc.). Aktywny wyjazd połączony ze sportem planuje 8 proc. osób, a kolejne 7 proc. odwiedzi krewnych i znajomych. Wśród kierunków wyjazdu najczęściej wskazywano na morze - 33 proc., góry - 20 proc. i jeziora - 13 proc. Do miasta wybiera się 9 proc. badanych.

56% Polaków chce po prostu wypocząć i się zrelaksować. Jednocześnie rośnie zainteresowanie zwiedzaniem miejsc, atrakcji kulturowych i historycznych - taki cel deklaruje 24% wyjeżdżających, czyli o 5 punktów procentowych więcej niż rok wcześniej. Wakacje mają więc nadal regenerować, ale coraz częściej także dostarczać doświadczeń.

Wśród krajowych kierunków wakacyjnych bezkonkurencyjne pozostaje morze. 33% osób planujących główny wyjazd w Polsce wybiera Bałtyk. Na kolejnych miejscach znalazły się góry - 20%, jeziora - 13%, miasta i wyjazdy blisko natury - po 9%, wieś - 6%, inne kierunki - 7% oraz odpowiedzi „nie wiem” - 3%.

Jeśli spojrzeć szerzej na wszystkich badanych, którzy zdecydowali już, dokąd pojedą w sezonie letnim, 38% planuje spędzić główny wyjazd nad morzem. To wciąż najwyższy wynik, choć o 5 punktów procentowych niższy niż rok wcześniej. Równocześnie rośnie popularność gór - 16% badanych wskazuje rejony górskie jako cel głównego wyjazdu, co oznacza wzrost o 3 punkty procentowe rok do roku.

Dominujący model krajowego urlopu jest bardzo wyraźny: najczęściej wyjeżdżamy z rodziną i na kilka nocy. W przypadku głównego wyjazdu krajowego 42% respondentów planuje pobyt na 4-6 noclegów, 25% na 1-3 noclegi, 22% na 7-10 noclegów, 7% na 11-14 noclegów, 2% na ponad 15 noclegów, a 2% nie zna jeszcze długości wyjazdu.

Ogółem, niezależnie od kierunku, 79% Polaków planuje wakacyjny wyjazd w towarzystwie rodziny. W przypadku krajowych wakacji ten odsetek wynosi 80%. Samodzielnie planuje wyjechać 10% respondentów, ze znajomymi 7%, a 3% wskazuje inne odpowiedzi lub jeszcze nie wie. To ważny sy-



gnął dla branży hotelowej: jeśli dominującym formatem jest rodzinny pobyt na kilka nocy, kluczowe stają się udogodnienia dla dzieci, wyżywienie, basen, animacje, dostępność i przewidywalność kosztów.

Pytani o wakacyjne wydatki, Polacy najczęściej deklarowali, że chcą zmieścić się w przedziale od 1001 do 2000 zł (29 proc.) na osobę. Od 2001 do 3000 zł planuje przeznaczyć 16 proc. i taki sam odsetek myśli o kwotach powyżej 4000 zł. Koszty między 3001 a 4000 zł planuje 12 proc. badanych.

Cena ma znaczenie, ale nie jest jedynym kryterium. 47% osób planujących główny wyjazd wakacyjny w Polsce wskazuje koszt pobytu w miejscu noclegowym jako ważny czynnik wyboru. Na kolejnych miejscach znalazły się: bliskie lub bezpośrednie sąsiedztwo dzikiej przyrody - 32% oraz estetyka i komfort miejsca noclegowego - 29%. To pokazuje, że Polacy kontrolują wydatki, ale nie szukają wyłącznie najtańszej opcji. Chcą rozsądnej relacji ceny do jakości, dobrego położenia i wygodnego standardu.

Widać to także w sposobie organizacji wyjazdu. 48% planujących główny urlop w Polsce zamierza wykupić noclegi w hotelu lub innym płatnym miejscu noclegowym bez wyżywienia. 31% wybierze pobyt z wyżywieniem: 22% wykupi pakiet pobytowy obejmujący noclegi i wyżywienie lub inne usługi w hotelu czy pensjonacie, a 9% noclegi w innym płatnym miejscu, takim jak apartamenty, agroturystyka lub pokoje gościnne, również z wyżywieniem.

Choć głównym tematem jest wypoczynek w Polsce, raport POT pokazał także różnice między wyjazdami krajowymi i zagranicznymi. W przypadku zagranicy najczęstszym celem, podobnie jak w kraju, jest wypoczynek i relaks - 51% wskazała. Znacznie częściej niż przy wyjazdach krajowych pojawia się jednak zwiedzanie atrakcji turystycznych i kulturalnych - 31%. Odwiedziny u krewnych i znajomych wskazało 7% badanych z tej grupy.

Wśród osób planujących główny wyjazd zagraniczny 49% wybiera morze, a 15% zwiedzanie miast. Wyjazdy zagraniczne są przeciętnie dłuższe: 61% badanych planuje minimum 7 noclegów, a najkrótsze wyjazdy na 1-3 noclegi wybiera jedynie około co dwudziesty respondent. (źródło: travelist.pl)

FOT. RADOSŁAW BRZOSZEK

FOT. RADOSŁAW BRZOSZEK

FOT. RADOSŁAW BRZOSZEK

REKLAMA

0011542841



WILD PEARL

Perła, którą znajdziesz
w samym sercu Kołobrzegu

Mieszkania premium
gotowe do zamieszkania

VAT 8% LUB 23%

Wizualizacja pogładowa

**Najpierw oglądasz.
Potem decydujesz.**

Zamiast oglądać wizualizację, zapraszamy do gotowych mieszkań Wild Pearl. Wejść do środka, poczuć przestrzeń, zobaczyć naturalne światło, funkcjonalny układ pomieszczeń i jakość wykonania. Dopiero wtedy zdecyduj, czy to miejsce dla Ciebie.

ZADZWOŃ:
+48 512 553 416
www.wildpearl.pl

REKLAMA

0011540823

Neo Bistro

Jedna kuchnia. Wiele światów.

Tworzymy kuchnie fusion, która łączy smaki i techniki z całego świata z nowoczesnym podejściem do gotowania.

Każde danie to autorska interpretacja, oparta na świeżych produktach, sezonowości i pasji do odkrywania nowych połączeń.

Idealne miejsce na obiad, kolację, kieliszek wina, aromatyczną kawę lub pyszny deser.

📍 **Zapraszamy do Neo Bistro**, tuż przy katedrze
Mariacka 20a, Kołobrzeg

✉ mariackabistro@gmail.com

☎ **48 696 917 226** | bistromariacka.pl



Tym sposobem unikniesz odwodnienia

Dietetyczka ujawnia, co najlepiej pić i jeść podczas upałów

UPAŁY

Podczas upałów zapotrzebowanie na płyny rośnie tak bardzo, że bardzo trudno je zaspokoić tylko pijąc wodę. Dlatego warto sięgać po te szczególne produkty.

#Katarzyna Wąs-Zaniuk

Odpowiednie nawodnienie organizmu to kluczowy element dbania o zdrowie, szczególnie w okresach wysokich upałów.

- Każdy z nas ma indywidualne zapotrzebowanie na płyny. W ciągu dnia powinniśmy ich spożywać między 30 a 35 ml na kilogram masy ciała. Ale w czasie upału to zapotrzebowanie wzrasta do 40-45 ml na kg masy ciała. Zatem w przypadku osoby o dużej masie ciała mogą to być naprawdę spore litraże - ujawniła w rozmowie z Polską Agencją Prasową dietetyczka kliniczna z Better Workplace, Magdalena Kartasińska-Kwaśnik.

Podkreśliła, że choć woda jest podstawą nawodnienia, to podczas upałów może być wyzwaniem wypić tyle, ile faktycznie potrzebuje nasz organizm.

- Dlatego warto podczas upałów dywersyfikować źródła płynów, dzięki temu łatwiej jest się nawadniać. Można na przykład zwiększyć w diecie udział tych produktów, które mają dużą ilość wody lub są po prostu płynne lub półpłynne - oceniła Kartasińska-Kwaśnik.

CO JEŚĆ PODCZAS UPAŁÓW?

Ekspertka przypomniała, że bardzo dobrym źródłem wody są owoce, takie jak truskawki czy arbuzy, a także warzywa, np. ogórek. Zwróciła uwagę, że arbuzy zawiera sporo cukrów prostych, dlatego osoby z cukrzycą powinny spożywać go z umiarem.

Dietetyczka podkreśliła, że mimo częstych zaleceń ograniczania arbuza przez diabetyków, mogą oni bezpiecznie włączyć go do swojego jadłospisu, na przykład jako deser po dobrze zbilansowanym posiłku bogatym w białko i węglowodany złożone.

- W przypadku osób, które mają cukrzycę, nie rezygnowałabym z tego owocu w ogóle, ale jadłabym go na przykład jako deser - po dobrze zbilansowanym posiłku, który jest źródłem białka i węglowodanów złożonych - tłumaczyła dietetyczka.

Dobrym rozwiązaniem jest jedzenie zup, np. chłodników, sfermentowanych produktów

mlecznych (jak maślanka, kefir, jogurt) lub ich roślinnych odpowiedników czy picie koktajli owocowo-warzywnych.

CO NAJLEPIEJ PIĆ PODCZAS UPAŁÓW?

Dietetyczka podkreśliła, że według badania, w którym opracowano tzw. Beverage Hydration Index - wskaźnik oceniający zdolność różnych napojów do nawodnienia organizmu, biorąc pod uwagę m.in. ich wpływ na poziom elektrolitów - lepszym środkiem nawadniającym niż woda okazuje się odtłuszczone mleko.

- W tym zakresie rzeczywistość przewyższa ono napoje izotoniczne czy soki - wyjaśniła Kartasińska-Kwaśnik.

Dodała, że aby skutecznie nawodnić organizm, warto sięgać także po soki owocowe, takie jak sok pomarańczowy, które charakteryzują się wyższym wskaźnikiem nawodnienia niż woda, a także po napoje izotoniczne, które dzięki zawartości elektrolitów również lepiej wspierają nawodnienie.

W sytuacjach silnego odwodnienia, na przykład podczas biegunki, można sięgnąć po specjalistyczne preparaty dostępne w aptekach, które pomagają uzupełnić elektrolity.

- W upały bardzo dobrze sprawdzają się lemoniady i domowej roboty mrożone herbaty - np. rooibos z trawą cytrynową, herbata rumiankowa czy zielona z dodatkiem listków świeżej mięty, z kawałkami cytrusów, czy innych owoców - wymieniała ekspertka.

Jak przypomniała, przyjęło się mówić, że czarna herbata i kawa odwadniają.

- Nie powinniśmy tego brać zbyt dosłownie do siebie. Zarówno czarna herbata, jak i kawa delikatnie pobudzają diurezę. To znaczy, że po ich wypiciu będzie nam się prawdopodobnie chciało dość szybko pójść do toalety zrobić siku. Natomiast nie wpływa to negatywnie na nasze ogólne nawodnienie - tłumaczyła.

Dodała, że kawa i czarna herbata mają nieco niższy indeks nawodnienia w porównaniu z wodą, ale nadal nawadniają organizm.

- Dlatego nie musimy rezygnować z kawy i herbaty w upały, jeżeli lubimy te napoje. Natomiast faktycznie lepiej jest zastąpić kolejną filiżankę kawy innymi płynami dającymi pobudzenie i orzeźwienie, albo porcją owoców - zaznaczyła specjalistka.



FOT. FREEPIK



FOT. PEKELS



FOT. SVETLANA SOKOLOVA/FREEPIK.COM

CZY W UPAŁ MOŻNA PIĆ ALKOHOL? DIETETYCZKA ODRADZA TEN POMYSŁ

Zdaniem ekspertki picie alkoholu podczas upałów to bardzo zły pomysł.

- Alkohol ma faktycznie właściwości odwadniające. Dlatego szczególnie w upały warto go ograniczyć, a nawet wyeliminować, żeby zadbać o swoje nawodnienie i bezpieczeństwo - ujawniła dietetyczka.

W jej ocenie wyjątkiem jest tutaj piwo bezalkoholowe, ponieważ zawiera porcję elektrolitów oraz witaminy z grupy B.

Ekspertka podkreśla, że w czasie upałów podstawowym napojem powinna być woda. Jednocześnie warto wybierać wodę wysoko zmineralizowaną, która dostarcza więcej elektrolitów, takich jak sód, magnez czy wapń - składniki tracone przez organizm wraz z potem.

Na stronie internetowej IMGW podano, że od środy (30 sierpnia) temperatury maksymalne mogą, zależnie od części Polski, przekroczyć 30 st. C. W piątek na zachodzie kraju temperatura maksymalna może sięgnąć 35-37 st. C.

JAKIE WITAMINY NA UPAŁY?

Latem spędzamy dużo czasu na słońcu, przez co skóra jest częściej wystawiana na działanie promieni słonecznych. Opalanie nie służy jednak zdrowiu.

Przeżrzuwa organizm, odwadnia, a silne promieniowanie UV niszczy barierę ochronną skóry i wpływa na powstawanie w organizmie wolnych rodników, które powodują stres oksydacyjny.

Wolne rodniki uszkadzają więc skórę, sprawiają, że zaczyna się ona szybciej starzeć, a także negatywnie wpływają na działanie całego organizmu.

Witaminy odgrywają więc istotną rolę we wspieraniu organizmu podczas wysokich temperatur i w czasie narażenia na promieniowanie UV latem. Mogą one chronić skórę przed negatywnym wpływem opalania, pomagać zachować młody wygląd, a nawet zmniejszyć odczuwane podczas upałów zmęczenie i znużenie.

Latem łatwo uzupełnić niedobory witamin, ponieważ mamy dostęp do większej ilości świeżych, sezonowych warzyw i owoców.

Warto zwrócić uwagę szczególnie na te witaminy: Witamina C, Witamina A (i beta-karoten), Witamina E, Witaminy z grupy B.

REKLAMA

0011538128



FORUM KOSZALIN

U nas jest wszystko!



HalfPrice
Great brands

TKmaxx

NEWYORKER

MediaMarkt

Kaufland

castorama

Multikino

MOHITO

RITUALS...

SEPHORA

PANDORA

RESERVED

iSpot

Apple
Premium
Reseller

DECATHLON

TOUS



ZDROFIT
WIĘCEJ NIŻ FITNESS



BURGER
KING



Kuchnia
MAREKÉ
Wszystko ze smakiem i zmysłem

POPEYES

#rowerynaforumkręca kilometry!

Pobierz aplikację i poznaj najpiękniejsze nadmorskie trasy rowerowe.



Google play

App store



HOSSOLAND

Niesamowita atrakcja dla rodzin spędzających wakacje nad morzem



ZESKANUJ
KOD QR
I KUP BILET
ONLINE



RODZINNE
ATRAKCJE



NIEZAPOMNIANE
EMOCJE



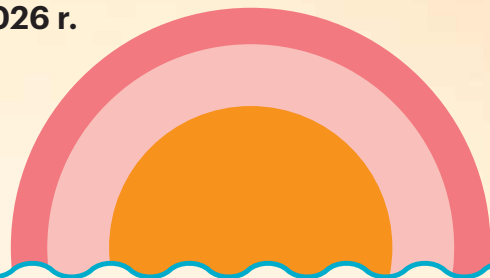
LETNIA
PRZYGODA



naszemiesto.pl

wydanie bezpłatne | 30 czerwca 2026 r.

KOSZALIN



Poznaj uczestników plebiscytu na **Najlepszy Sklep i Usługę Lata**

REKLAMA

0011545077

PRALNIA CHEMICZNA

ekologiczne czyszczenie odzieży

ZAPRASZAMY



94 343 43 25

ekofala@interia.pl

UL. MORSKA 54, 75-227 KOSZALIN
pon. – pt. 8:00 – 17:00



Latem w koszalińskim amfiteatrze nie zabraknie atrakcji

Imprezowe lato w koszalińskim amfiteatrze. Muzyka, kino i kabaret pod gwiazdami

AMFITEATR

Na mieszkańców oraz turystów czeka bogaty program atrakcji, który przez całe wakacje będzie łączył muzykę, kino, humor i wyjątkową atmosferę spotkań.

#Joanna Boroń

Cykl wydarzeń rozpocznie się już 2 lipca od pierwszego seansu Kina na Leżakach. Widzowie będą mogli bezpłatnie obejrzeć film „Piep*zyć Mickiewicza 3”, a tydzień później, 9 lipca, na ekranie pojawi się komedia „Anioł Stróż”.

Letnie kino plenerowe od lat cieszy się dużą popularnością, oferując doskonałą okazję do spędzenia wieczoru w wyjątkowej atmosferze amfiteatru.

W lipcowym programie nie zabraknie także wydarzeń muzycznych. 18 lipca publiczność zaprosi Filharmonia Koszalińska, a już dzień później na scenie wystąpi legenda polskiego



XXXI Festiwal Kabaretu w Koszalinie

FOT. PATRYCJA CHOIŃSKA

rocka - Lady Pank, świętująca jubileusz 45-lecia działalności artystycznej.

Miłośnicy dobrego humoru z pewnością nie mogą przegapić

XXXI Festiwalu Kabaretu Koszalin 2026, który odbędzie się 25 lipca. To jedno z najważniejszych wydarzeń kabaretowych w Polsce, od lat przyciągające ty-

siące widzów oraz największe gwiazdy rodzimej sceny satyrycznej. Tegoroczna edycja odbędzie się pod hasłem „Wariatkowo”, a organizatorzy zapo-

wiadają wieczór pełen błyskotliwych skeczy, celnych komentarzy społecznych i politycznych oraz doskonałej zabawy. Na scenie wystąpią m.in. kabarety Chyba, Czesuaf, Trzecia Strona Medalu, Jurki, Formacja Chatelet, Zdolni i Skromni, Koń Polski, Rak oraz debiutująca w Koszalinie Trupa Wysokiego Ryzyka z Michałem Paszczykiem. Tradycyjnie wydarzenie będzie transmitowane przez telewizję Polsat, dzięki czemu występy dotrą do widzów w całym kraju.

Miesiąc zakończy koncert Bungee Summer Edition zaplanowany na 30 lipca.

Sierpień przyniesie kolejne muzyczne emocje. Już 1 sierpnia amfiteatr wypełnią największe przeboje podczas koncertu Kayah & Bregović „Huczne Poprawiny 2026”.

W programie znalazły się także dwa bezpłatne wydarzenia w ramach Letniej Sceny Ludzika, podczas których zaprezentują się młodzi komicy.

16 sierpnia publiczność zobaczy Kabaret Skeczów Męczą-

cych, natomiast 21 sierpnia odbędzie się wyjątkowy koncert projektu Carlosa Sarduya i Sylwestra Ostrowskiego „Fiesta Cubana y Polaca” z udziałem Jose Torresa oraz Elizabet Martinez.

Dzień później, 22 sierpnia, amfiteatr stanie się miejscem spotkania kultur podczas koncertu „Z Ukrainą w sercu”, organizowanego już tradycyjnie z okazji Święta Niepodległości Ukrainy.

Wakacyjny cykl zwieńczy Koszalin Folk Festiwal „Górale na Pomorzu”, który odbędzie się 29 sierpnia. Będzie to doskonała okazja do poznania tradycyjnej muzyki i folkloru w nowoczesnym wydaniu.

Choć lato dobiegnie końca, emocje związane z wydarzeniami w amfiteatrze potrwać dłużej. 12 września na scenie wystąpi Zalia - jedna z ciekawszych artystek młodego pokolenia, której koncert będzie symbolicznym zakończeniem tegorocznego cyklu wydarzeń w koszalińskim amfiteatrze.

Odpowiedzialność zaczyna się od nas! Poznajcie laureatów wyjątkowego konkursu

KONKURS

Znamy rozstrzygnięcie międzyszkolnego konkursu na spot społeczny „Pierwszy telefon dziecka - odpowiedzialność zaczyna się od nas”.

#Joanna Boroń

Konkurs na spot społeczny nakreślony przez młodych ludzi przy wsparciu ich rodziców jest elementem większej kampanii społecznej „Schowani za ekranem - bezpieczni czy zagubieni?”

Internet to źródło wiedzy, to narzędzie do samorozwoju. Niestety to też przestrzeń pełna pułapek. O tym jak z niego korzystać mądrze ma uczyć akcja „Schowani za ekranem - bezpieczni czy zagubieni?”

Jej inicjatorzy wychodzą z założenia, że za każdym ekranem telefonu lub innego urządzenia cyfrowego jest dziecko - z emocjami, potrzebami i pytaniami, na które dorośli powinni odpowiedzieć, ale niestety często nie odpowiadają.

Kampania miała różne odsłony - jedną z nich były plakaty



Rozstrzygnięcie odbyło się w SP 18 w Koszalinie

FOT. RADOŚLAW BRZOSTEK

przygotowane przez dzieci, które oglądać można było m.in. w Forum Koszalin, czy na wybranych przystankach autobusowych, a także przygotowane w przystępnej formie instrukcje dla rodzica i dla dziecka o pierwszym telefonie: Cyberdekalog Rodzica - „Pierwszy telefon mojego dziecka” Cyberdekalog Dziecka - „Mój pierwszy telefon”.

Zawierały one praktyczne wskazówki dotyczące momentu przekazania zakupu dziecku pierwszego telefonu, zasad korzystania ze smartfona, bezpieczeństwa w internecie, kultury komunikacji w sieci oraz reagowania na zagrożenia cyfrowe. Materiały te mają pomóc rodzinom świadomie i odpowiedzialnie wprowadzić dzieci w świat technologii.

Kolejnym pomysłem był konkurs na spot. Założenie było proste - ta miniprodukcja miała dać rodzicom i dzieciom pomysł na spędzenie razem czasu, obudzić w dzieciach i ich rodzicach kreatywność.

Agnieszka Skrzypniak, pedagog w Szkole Podstawowej nr 18, jedna z inicjatorek kampanii, jest zadowolona z wyników akcji.

- Bardzo nas cieszy, że uczniowie oraz ich rodzice spędzili razem czas i to bardzo kreatywnie - mówi.

- Po drugie powstały ciekawe spoty (zobaczyć je możecie na naszej stronie) z bardzo ważnym przesłaniem.

Komisja większością głosów postanowiła przyznać I miejsce filmikowi nakręconemu przez Patryka Blejcha (kl. 2a, Szkoła Podstawowa nr 18 im. Jana Matejki w Koszalinie), II miejsce - Bartoszowi Ciechanowskiemu (kl. 4d, Szkoła Podstawowa nr 3 im. ks. Jana Twardowskiego w Koszalinie), a III miejsce - Natalii Seewald (kl. 1a, Sportowa Szkoła Podstawowa nr 1 im. Polskich Olimpijczyków w Koszalinie).

Profesor Marek Górka, podczas inauguracji akcji mówił, że internet jest niebezpiecznym środowiskiem, nie tylko dla najmłodszych. Musimy z niego korzystać mądrze - Kongres Cyberbezpieczeństwa dedykowany rodzicom, czy akcje takie jak ta, to dobra praktyka: - Pamiętajmy, że my tu w Koszalinie zrobiliśmy coś wyjątkowego. Jesteśmy proaktywni, wyprzedzamy problemy, działamy prewencyjnie.

naszemiasto.pl

ADRES REDAKCJI

75-411 Koszalin, ul. Partyzantów 17,
tel. 94 347 35 52

redakcja.koszalin@naszemiasto.pl

PREZES MAKROREGIONU POMORZE

Piotr Grabowski

REDAKTOR NACZELNY

Jarosław Jaz

DYREKTOR REKLAMY MAKROREGIONU

POMORZE

Ewa Żelazko,

ewa.zelazko@polskapress.pl

REDAKTOR PROWADZĄCY

Natalia Sobierajska

natalia.sobierajska@polskapress.pl

PRODUCT MANAGER

Monika Burchardt

monika.burchardt@polskapress.pl

tel. 500 324 451

BIURO REKLAMY

Mateusz Dziuk

mateusz.dziuk@polskapress.pl

tel. 697 770 133

WYDAWCA

Polska Press Sp. z o.o.

02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45,

tel. 22 201 41 00

PREZES ZARZĄDU POLSKA PRESS GRUPY

Zenon Nowak

DRUK

Polska Press Oddział Poligrafia,

85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy.

REKLAMA

0011544675

narzedzia-koszalin.pl
W-TECH
 narzędzia dla każdego

**HITY
 CENOWE!**



**15 zł
 NETTO**

**9 zł
 NETTO**



SKLEP NARZĘDZIOWY

W ofercie posiadamy
 elektronarzędzia i narzędzia
 ręczne oraz narzędzia ogrodowe.

**ZNAJDŹ NARZĘDZIA
 ODPOWIEDNIE DLA CIEBIE**



**ul. Mieszka I 13,
 75-124 Koszalin**

**Godziny
 otwarcia sklepu
 Pn.-Pt. 8:00-17:00**

**tel.: 660 221 228
 biurowtech@wp.pl**



Koszalińska uczelnia na czele prestiżowego rankingu

Państwowa Akademia Nauk Stosowanych z I miejscem w Polsce

PANS KOSZALIN

Państwowa Akademia Nauk Stosowanych znalazła się w prestiżowym gronie, tuż obok Uniwersytetu Warszawskiego oraz Uniwersytetu Jagiellońskiego.

#Joanna Boroń

Te uczelnie są zwycięzcami tegorocznej edycji Rankingu Uczelni Wyższych. Swoją stabilną pozycję utrzymała Politechnika Koszalińska.

Wyniki ogłoszono w ramach corocznego Rankingu Uczelni Wyższych przygotowywanego przez Fundację Edukacyjną Perspektywy od 2000 roku. Ranking, określany przez orga-

nizatorów jako „najbardziej kompletna i aktualna mapa polskiego szkolnictwa wyższego”, obejmuje trzy uzupełniające się zestawienia: ranking uczelni akademickich, ranking kierunków studiów oraz ranking uczelni zawodowych. W tegorocznej edycji oceniono również 76 kierunków lub grup kierunków studiów, a nowością w zestawieniu została elektrotechnologia.

Pracom kapituły rankingu ponownie przewodniczył prof. Michał Kleiber, były prezes Polskiej Akademii Nauk. W jej skład weszli również przedstawiciele środowiska akademickiego, instytucji wspierających innowacyjność, rynku pracy oraz wydawnictwa Elsevier.

Oceny uczelni dokonano na podstawie szeregu wskaźników, obejmujących m.in. efektywność naukową, umiędzynarodowienie, prestiż, potencjał naukowy, sytuację absolwentów na rynku pracy, warunki kształcenia oraz innowacyjność.

W rankingu uczelni akademickich Uniwersytet Warszawski obronił pozycję lidera z poprzednich lat, natomiast Uniwersytet Jagielloński awansował o jedno miejsce, osiągając wynik równorzędny z warszawską uczelnią. Trzecie miejsce zajęła Politechnika Warszawska. Politechnika Koszalińska została sklasyfikowana w grupie miejsc 53-61 w zestawieniu obejmującym 101 uczelni akademickich.

Wśród uczelni zawodowych największy sukces odniosła Państwowa Akademia Nauk Stosowanych w Koszalinie. Uczelnia, która przed rokiem zamykała podium, tym razem znalazła się na szczycie zestawienia.

- To ogromne święto dla całej naszej społeczności akademickiej. W tegorocznym rankingu Perspektyw zajęliśmy pierwsze miejsce wśród wszystkich publicznych i niepublicznych uczelni zawodowych w Polsce. To szczególnie ważne osiągnięcie, biorąc pod uwagę liczbę uczelni uwzględnianych w zestawieniu - mówiła podczas środowej konferencji Monika Pawłowska, rektor PANS.

- Jest to również bardzo dobra wiadomość dla Koszalina. Po-



Rektor wzięła udział w uroczystym podsumowaniu rankingu w Warszawie

twierdza, że właśnie tutaj można zdobyć wysokiej jakości wykształcenie, rozwijać swoje kompetencje zawodowe i znaleźć swoje miejsce na współczesnym rynku pracy.

- Pozycja w rankingu to dla nas najlepszy dowód na to, że dobrze wykonujemy swoje zadanie. Ale przede wszystkim to zasługa naszych studentów, bo ocena w rankingu opiera się przede wszystkim na tym, ilu na-

szych absolwentów i jak szybko znajduje swoje miejsce na rynku pracy - podkreśla Monika Pawłowska.

Koszalińska uczelnia kształci na ośmiu kierunkach, w tym kilku medycznych. Rocznie jej mury opuszcza od 250 do 300 absolwentów.

Ranking składa się z kilku głównych kategorii, a każda z nich obejmuje dodatkowe podkategorie.

Sejmik Województwa zatwierdził połączenie koszalińskich szpitali

SZPITAL

Radni Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego zatwierdzili połączenie szpitalu. „Za” przyjęciem uchwały było 19 radnych, „przeciw” - 7.

#Tomasz Turczyn

- Tak jak zapowiadaliśmy, konsekwentnie prowadzimy konsolidację naszych jednostek szpitalnych. Mają one za zadanie wzmocnić je kadrowo i finansowo - mówił podczas obrad w Darłowie Olgierd Geblewicz, marszałek zachodniopomorski.

Podkreślił, że konsolidacja to też benefity dla pacjentów, którzy będą mieć ułatwione korzystanie z usług jednostek służby zdrowia. Zaznaczył, że konsolidacja to lepsze zabez-

pieczenie wschodniej części województwa zachodniopomorskiego w opiekę zdrowotną i dodał, że dla pacjentów się nie zmieni. W odpowiedzi Klub Radnych PiS wyraził sprzeciw dla konsolidacji.

- Mówimy tutaj o likwidacji szpitala tzw. potocznie „Gruźlika”. Znika z mapy Koszalina samodzielny szpital, który jest historią tego miasta - podkreślił radny Krzysztof Nieckarz z PiS, który powątpiewał, że wszystko odbędzie się bez szkody tak, jak to opisywał marszałek zachodniopomorski. Zapowiedział, że klub radnych zgłasza przeciwko połączeniu.

Marszałek odpowiedział, że konsolidacja była szeroko konsultowana ze środowiskiem służby zdrowia i to pozytywnie się wypowiada w tej sprawie.

- W ramach połączenia zo-



stanie zlikwidowane tylko jedno stanowisko. Stanowisko dyrektora Specjalistycznego Zespołu Gruźlicy i Chorób Płuc. Nie warto powodować niepokojów społecznych - akcentował Olgierd Geblewicz.

- Dziwię się pozytywnej opinii związków zawodowych.

Inne opinie są: „Kopiuje - wklej”, bo konsolidację już przerabialiśmy w przeszłości - powiedział Krzysztof Nieckarz zaznaczając, że na rynku jest deficyt pracowników służby zdrowia i oni na pewno sobie poradzą.

Po tej wymianie zdań radni przystąpili do głosowania

nad wyżej wymienianym projektem uchwały.

Sejmik mógł podjąć taką uchwałę, gdyż samorząd ten jest organem tworzącym obie jednostki koszalińskiej służby zdrowia. W tym przypadku podmiotem przejmującym jest Szpital Wojewódzki. Połączenia ma nastąpić automatycznie z dniem wykreślenia z Krajowego Rejestru Sądowego (KRS) Specjalistycznego Zespołu Gruźlicy i Chorób Płuc. W praktyce od tego momentu Szpital Wojewódzki przejmuje kierowanie „Gruźlikiem”. M.in. świadczenie usług zdrowotnych, czy mienie tej placówki.

Z dniem połączenia pracownicy Specjalistycznego Zespołu Gruźlicy i Chorób Płuc stają się pracownikami Szpitala Wojewódzkiego. Formalnie cały proces zmian ma potrwać nie kró-

cej niż trzy miesiące, ale nie dłużej niż pół roku.

Zatwierdzona uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od jej opublikowania w Dzienniku Urzędowym Województwa Zachodniopomorskiego.

W marcu br. Urząd Marszałkowski w Szczecinie podjął decyzję o włączeniu Specjalistycznego Zespołu Gruźlicy i Chorób Płuc w strukturę Szpitala Wojewódzkiego w Koszalinie. Skonsolidowany szpital zatrudniać będzie 1800 osób, dysponować 24 oddziałami szpitalnymi, 573 łóżkami oraz 47 poradniami.

Wyjazdowe obrady Sejmiku Zachodniopomorskiego zorganizowano w Darłowie w tutejszym Zamku Książąt Pomorskich i miały one miejsce w czwartek - 25 czerwca 2026 r. Poprzednie takie obrady miały tutaj miejsce 10 lat temu.

REKLAMA

0011545498

HORTUM CONSILO
OGRÓD TWOICH MARZEŃ

Twój ogród

- Nasza pasja!

Kontakt: tel. 880 345 383

projekty i aranżacja - nawodnienie i oświetlenie
- montaż polbruku i ogrodzeń - pielęgnacja

REKLAMA

0011543704



KOSZALIN
Centrum Pomorza

50
lat

CENTRUM KULTURY 105
W KOSZALINIE

KONCERT NA ROZPOCZĘCIE WAKACJI
**„Z tamtej strony jeziora...
Tamara Behler i Grzech Piotrowski Sextet”**
Przystań Żeglarska w Jamnie

4 lipca (sobota) | godz. 20:00 | wstęp wolny
Okolo godz. 21:45 zapewniamy bezpłatny autobus powrotny.

Teraz jako radiowe słuchowisko

Leslie Brent czy Lothar Baruch? Niezwykłe losy żydowskiego chłopca z Koszalina

HISTORIA

Jeden z bardziej znanych Koszalinian – przedwojenny Żyd, prof. Leslie Brent, który cudem uniknął Holocaustu, a potem zrobił światową karierę w roli naukowca.

#Piotr Polechoński

To on jest bohaterem radiowego słuchowiska. Audycja powstała w Radiu Koszalin, a przygotował ją zespół z koszalińskiego Bałtyckiego Teatru Dramatycznego.

Słuchowisko oparte jest na życiu profesora Brenta wcielił się Wojciech Rogowski, aktor z koszalińskiego teatru (reżyseruje Maria Marcinkiewicz-Górna). W nagraniu słuchowiska, oprócz Wojciecha Rogowskiego, uczestniczyli też inni aktorzy BTD: Beata Nie-



Twórcy słuchowiska w trakcie pracy nad tekstem

FOT. IZABELA ROGOWSKA/ARCHIWUM

dziela, Jerzy Dowgiałło, Katarzyna Ulicka-Pyda, Żaneta Gruszczyńska-Ogonowska, Marcin Tomaszewski, Adrianna Jendroszek, Piotr Krótki.

- Gdy jakiś czas temu poznałem tę niezwykłą historię, od razu wiedziałem, że ma

w sobie wielki, dramatyczny potencjał - mówi Tomasz Ogonowski.

Szybko pojawiła się u niego myśl o przeniesieniu jej w formule spektaklu na deski teatru, ale wcześniej dużo czasu poświęcił na to, aby poznać życio-

rys głównego bohatera. Tomasz Ogonowski samodzielnie przetłumaczył autobiografię Leslie Brenta, przestudiował też szereg dokumentów i materiałów przekazanych m.in. przez księdza Henryka Romana, proboszcza parafii kate-

dralnej w Koszalinie, który wraz ze Zdzisławem Pacholskim, znanym artystą fotografikiem, spopularyzowali historię życia Leslie Brenta.

Ostatecznie pomysł realizacji teatralnego spektaklu został odłożony w czasie, w zamian pojawiła się propozycja Radia Koszalin, aby o życiu Leslie Brenta opowiedzieć w formule radiowego słuchowiska.

- Przyjeliśmy ją z radością i właśnie zakończyliśmy jego nagrywanie - informuje Tomasz Ogonowski.

- Całość trwa ok. 45 minut i wkrótce zostanie wyemitowana w Radiu Koszalin. Konkretną datę premierowej emisji ustali już sama stacja - dodaje nasz rozmówca.

Tomasz Ogonowski podkreśla, że słuchowisko „Ja, Koszalinier” jest czystą fikcją literacką opartą na wielu źródłach.

- Nie jest to opowieść historyczna, ani reportaż radiowy. Bazując na faktach ubrałem tę opowieść w fikcyjne tło, jak choćby listy, które Lesli Brent

pisze do siostry, choć wiadomo, że nigdy tego nie robił. Ważne dla mnie było to, aby oddać istotę dramatycznych kolei losów naszego bohatera używając różnych środków. A przede wszystkim opowiedzieć o jego związkach z Koszalinem, w tym także o jego kilku, powojennych wizytach w rodzinnym mieście - podkreśla dramaturg z BTD.

Leslie Brent urodził się jako Lothar Baruch 5 lipca 1925 roku w niemieckim Koszalinie. Mieszkał w kamienicy przy obecnej ulicy Dworcowej 4. Leslie Brent w Koszalinie spędził 12 lat. Kiedy dyskryminacja dzieci żydowskich w hitlerowskich Niemczech stała się oficjalna i po doświadczeniu antysemityzmu w szkole, Leslie został wysłany do żydowskiego sierocińca w Pankow w Berlinie (cała jego najbliższa rodzina, która została w Koszalinie, została wymordowana w czasie II wojny światowej).

Zmarł 21 grudnia 2019 roku w Londynie w wieku 95 lat.

Remont jest gruntowany: budynek jest odnawiany, ocieplany, przystosowywany do gromadzenia żywności

Wkrótce będą tu pomagać potrzebującym. Przykościelny budynek zmienia charakter

POMOC

W Koszalinie powstaje nowy Dom Pomocy Potrzebującym. Będzie działał przy parafii pw. Świętego Wojciecha. Remont jest już bardzo zaawansowany

#Piotr Polechoński

Pisaliśmy o tym tuż przed remontem pomieszczeń, w których będzie funkcjonował, teraz wracamy w chwili, gdy remont jest już bardzo zaawansowany.

- Formułę pomocy będziemy dostosowywać do potrzeb i ciągle poszerzać jej zakres - mówi ksiądz proboszcz. I apeluje o wsparcie, bo finansowe potrzeby są ciągle bardzo duże.

Dom Pomocy Potrzebującym powstaje w parterowym budynku, który od lat stoi w pobliżu świątyni. W trakcie budowy kościoła działało tam budowlane biuro, potem znajdujące się w nim pomieszczenia były przez parafię wynajmo-

wane. Teraz - a dokładnie jesienią tego roku - znacznie funkcjonować tutaj miejsce, w którym parafialna Caritas będzie udzielać pomocy i wsparcia wszystkim tym, którzy będą tego potrzebować.

Wcześniej cały budynek został poddany remontowi, który cały czas trwa. Według wstępnych wyliczeń pochłonie on ok. 300 tysięcy zł (170 tys. zł pochodzi z dofinansowania udzielonego przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska).

Remont jest gruntowany: budynek jest odnawiany, ocieplany, przystosowywany do gromadzenia odzieży i żywności, które będą wydawane potrzebującym. Przyjęty plan zakłada też powstanie łazienki i uruchomienie nowoczesnej kotłowni.

- Bardzo dużo prac zostało już wykonanych, powoli całe to miejsce nabiera docelowego charakteru, co nas bardzo cieszy - mówi ksiądz proboszcz Andrzej Hryckowian.

- Ale dużo jeszcze przed nami, bo zakres remontu jest

bardzo duży. A to oznacza, że wydatki są niemałe, tak więc jeśli ktoś chciałby nas wesprzeć jakkolwiek kwotą to oczywiście będziemy za to bardzo wdzięczni - dodaje duchowny.

Ksiądz proboszcz wyjaśnia, że oferta tworzonego parafialnego centrum pomocy skierowana będzie do wszystkich potrzebujących.

- Do tych, którzy przyjdą

do nas po ubrania, czy żywność. Naszym celem jest też to, aby nasze centrum koordynowało również wsparcie w szerszym zakresie, choćby dla tych chorych, którzy przyjdą do nas nie

są w stanie. Formuła pomocy będzie otwarta, będziemy ją dostosowywać do potrzeb i ciągle poszerzać jej zakres jeśli uznamy, że jest to konieczne - podkreśla duchowny.



Ksiądz proboszcz Andrzej Hryckowian na tle trwającego remontu

FOT. RADOSŁAW BRZOSIEK



Smak
POMORSKI

Ten sam prawdziwy smak.

Piekarnia z tradycją, która każdego dnia dostarcza pieczywo najwyższej jakości.

Polecamy nasze wyjątkowe produkty



CHLEB ŻYTNI 100%

- bez glutenu pszennego z obniżonym wskaźnikiem IG
- produkowany według tradycyjnych receptur
- pełny, wyrazisty smak tradycyjnego chleba



CHLEB ŻYTNIO-PSZENNY

- wypiekany na naturalnym zakwasie żytnim
- z naturalnych składników według tradycyjnej receptury
- aromatyczny zapach oraz chrupiąca skórka



www.smakpomorski.com

Smak Pomorski to smaczny chleb i przedwojenne bułki



W Koszalinie powstają setki nowych mieszkań. Ich ceny są wyraźnie niższe niż w największych miastach Polski

Nowe osiedla, nowe mieszkania. Sprawdzamy, co się buduje w Koszalinie

MIESZKANIA

W różnych częściach miasta realizowanych jest kilka dużych inwestycji deweloperskich, które mają wzbogacić lokalną ofertę o setki nowych mieszkań.

#Joanna Boroń

Ceny mieszczą się w przedziale około 7 000 -10 000 zł za metr kwadratowy, w zależności od lokalizacji, standardu inwestycji i etapu budowy. Dla przykładu - za metr kwadratowy mieszkania na rynku pierwotnym w stolicy zapłacić trzeba od 18 do 20 tysięcy złotych.

Jedną z największych realizowanych inwestycji jest Osiedle Chełmska Góra firmy Granit.

W pierwszym etapie projektu do użytku oddanych zostanie 102 mieszkań, które mają być gotowe do zasiedlenia jeszcze w tym roku. Kolejny etap inwestycji, zaplanowany na przyszły rok, obejmuje bu-



Sprawdzamy ile kosztują nowo wybudowane mieszkania w Koszalinie



FOT. RADOŚLAW BRZOSTEK

downą około 60 dodatkowych lokali. Według informacji zamieszczonych przez dewelopera ceny mieszkań rozpoczynają się od 8300 zł za metr kwadratowy.

Osiedle Holenderskie to propozycja skierowana do osób

poszukujących mieszkań o zróżnicowanych metrażach.

W ofercie znajdują się lokale o powierzchni od około 29 do 79 m², obejmujące mieszkania jedno-, dwu-, trzy- oraz czteropokojowe. Inwestycja jest obecnie w trakcie realizacji,

a część mieszkań ma zostać oddana do użytku w 2026 roku. Ceny zaczynają się od około 8 200 zł za metr kwadratowy.

W sąsiedztwie Galerii Emka powstaje nowa inwestycja realizowana przez Figura Development. Projekt obejmuje 102

mieszkania o różnych powierzchniach, dzięki czemu oferta skierowana jest zarówno do singli, rodzin, jak i inwestorów.

Dodatkowym atutem będą prywatne ogródki przynależne do mieszkań znajdujących się na parterze. Ceny lokali kształtują się na poziomie około 9,5 tys. zł za metr kwadratowy.

Przy ulicy Leśnej realizowane jest nowe, kameralne osiedle składające się z trzech budynków mieszkalnych. Łącznie powstanie tam 112 mieszkań wyposażonych w przestronne balkony oraz miejsca w garażach podziemnych.

Budowa dwóch pierwszych budynków już się rozpoczęła, a ich ukończenie planowane jest na połowę 2027 roku. Trzeci budynek powstanie z kilkumiesięcznym opóźnieniem względem pozostałych etapów.

Na parterach dwóch obiektów przewidziano również lokale usługowe, które zwiększą funkcjonalność całego osiedla.

Osiedle Hallera to kilku sześciokondygnacyjnych budynków niedaleko Wodnej Doliny.

Docelowo ma tam powstać około 179-180 mieszkań w trzech budynkach wielorodzinnych. Aktualne ceny mieszczą się w przedziale 8 000-8 300 zł za metr kwadratowy.

Jedną z bardziej rozbudowanych inwestycji jest Brick House realizowane przez Developer Słupsk przy ulicy Powstańców Wielkopolskich 2.

Docelowo kompleks ma obejmować około 143 mieszkania o powierzchniach od 27 do 80 m². Zakończenie całego przedsięwzięcia przewidziano na 2028 rok, jednak pierwsze lokale są już gotowe do odbioru.

Ceny mieszkań rozpoczynają się od około 7,5 tys. zł za metr kwadratowy i sięgają około 8,5 tys. zł za metr kwadratowy, co czyni tę inwestycję jedną z bardziej konkurencyjnych cenowo na koszalińskim rynku.

Na razie jedna, reszta we wrześniu

Ruszyła nowa linia autobusowa w powiecie koszalińskim

AUTOBUSY

władze wybrały głównego operatora do obsługi w powiecie koszalińskim dodatkowych linii. Pierwsze autobusy ruszyły w drogę już 1 czerwca 2026 roku.

#Piotr Polechoński

Mieszkańcy i turyści mogą już korzystać z pierwszej linii autobusowej uruchomionej w ramach powiatowych przewoźników pasażerskich.

Chodzi o realizację projektu w ramach którego na terenie powiatu koszalińskiego mają powstać nowe połączenia autobusowe.

Stać się tak miało m.in. dzięki przyznanemu dofinansowaniu od wojewody zachodniopomorskiego w wysokości 1 mln 309 tys. zł.

Wniosek do wojewody złożył powiat koszaliński - zrobił to w imieniu pięciu gmin, które podpisały z nim umowę (te gminy to Będzino, Biesiekierz, Manowo, Świeszyno i Sianów).

Zgodnie z założeniami pierwsza nowa linia miała zostać uruchomiona w czerwcu tego roku, pozostałe 36 we wrześniu.

-I tak się stało, 1 czerwca autobusy wyruszyły w trasę - mówi starosta Tomasz Tesmer.

Autobusy należą do PKS Koszalin oraz pięciu regionalnych przewoźników (to lokalne konsorcjum zostało ostatecznie

wybrane przez starostwo na głównego operatora).

Całkowity koszt projektu to 2 mln 400 tys. zł. Brakującą kwotę dołożyły gminy ze swoich budżetów (powiat zajął się koordynacją całości, w tym zatrudnieniem ludzi, którzy będą przy tym projekcie pracować).

Za te pieniądze zostanie uruchomionych łącznie 37 dodatkowych połączeń autobu-

sowych, głównie takich, dzięki którym szereg miejscowości zyska bezpośrednie połączenie z Koszalinem (mają też być obsługiwane szkolne dowozy).

Szczegółowa trasa pierwszej linii - która została uruchomiona 1 czerwca - wygląda następująco: Koszalin (autobus ruszy ze Starych Bielic, a potem zatrzyma się na przystankach:

Dworzec PKP 02, Dworzec PKP 01, Katedra 02, Rynek Staromiejski 01, Politechnika 01), Sianów (Plac pod Lipami, ul Tylna, ul. Mickiewicza, ul. Dworcowa, ul. Dębowa), Skibno, Sucha Koszalińska, Kleszcze, Osieki, Łazy, Unieście (ul. Morska), Mielno.

Cena jednorazowych biletów normalnych do 10 kilometrów wynosić będzie 4 zł (mie-

sięczny: 128 zł), za przejazd trasą pomiędzy 11 - 15 kilometrów zapłacimy 5 zł (miesięczny: 160 zł), a za trasę pomiędzy 16 - 20 kilometrów 6 zł (miesięczny: 192).

- W ciągu ostatnich dwóch trzech lat, szczególnie na odcinku od Suchej Koszalińskiej przez Kleszcze, Osieki i Łazy, nie kursował żaden autobus. Połączenia pojawiały się jedynie sezonowo, w okresie wakacyjnym, gdy ruch turystyczny był większy. Dziś możemy powiedzieć, że problem wykluczenia komunikacyjnego na tym terenie został rozwiązany. W Polsce funkcjonuje siedem rodzajów ulg, dlatego osoby uprawnione zapłacą za bilety znacznie mniej. W przypadku niektórych grup, między innymi osób z niepełnosprawnościami, zniżka może sięgać nawet 95 procent - poinformował Tomasz Tesmer, starosta koszaliński.

Kolejne linie powiatowych przewoźników pasażerskich uruchomione zostaną od 1 września.



Trasy będą obsługiwać autobusy PKS Koszalin i lokalnych przewoźników

RADOŚLAW BRZOSTEK

SZUKASZ DOBREJ PRACY?

DOŁĄCZ DO ZESPOŁU



APLIKUJ
JUŻ DZIŚ!

TO WŁAŚNIE ZNAJDZIESZ W KOSPEL:



Stabilne zatrudnienie



Nowoczesną fabrykę i bezpieczne środowisko pracy



Możliwość rozwoju i zdobywania nowych umiejętności



Zespół, na którym możesz polegać

LUBISZ KONKRETY? MY TEŻ.

AKTUALNIE POSZUKUJEMY:

- ✓ Operatorów automatów tokarskich CNC
- ✓ Monterów urządzeń
- ✓ Elektromonterów
- ✓ Magazynierów
- ✓ Spawaczy TIG

kariera.kospel.pl



SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI

rekrutacja@kospel.pl

881 304 604

kariera.kospel.pl

Aktualnie wykonawca prowadzi intensywne roboty konstrukcyjne i wykończeniowe

Budowa Cognitarium zakończy się przed zaplanowanym terminem?

COGNITARIUM

Odwiedziliśmy teren, na którym powstaje jedna z najważniejszych inwestycji w Koszalinie. Budowa Centrum Wiedzy jest bardzo zaawansowana.

#Piotr Polechoński

Na tyle szybko, że całość ma zostać oddana do użytku znacznie wcześniej niż to planowano.

Umowa na wybudowanie centrum została podpisana w połowie listopada 2024 roku przez przedstawicieli koszalińskiej uczelni i firmy Mirbud S.A., głównego wykonawcy wyłonionego w drodze przetargu.

Wtedy też zapowiedziano, że pierwsze prace przygotowawcze rozpoczną się w pierwszej połowie grudnia, co też się stało (inwestycja jest realizowana obok uczelnianych budynków przy ulicy Śniadeckich).

Zaplanowany koniec prac to połowa roku 2028.

Aktualnie wykonawca prowadzi intensywne roboty konstrukcyjne i wykończeniowe. Cały kompleks rośnie coraz bardziej ku górze, a wnętrza zaczynają przypominać finalny układ przyszłego centrum wiedzy (w kwietniu wybrano także wygląd elewacji budynku - będzie ją tworzyć klinkier „Crimson Tide” z ciemną fugą).

- Podsumowując prowadzone prace to w chwili obecnej mogę powiedzieć, że toczą się one bardzo sprawnie, bez większych przeszkód i jakichkolwiek opóźnień - mówi Adam Gawrysiak, kanclerz Politechniki Koszalińskiej.

- Wszystko idzie na tyle dobrze, że jeśli tempo to zostanie utrzymane to cała budowa zostanie ukończona przed wyznaczonym terminem, bo do końca przyszłego roku. Aktualnie trwają prace związane z zamontowaniem wszelkiego rodzaju instalacji, niedługo przyjdzie czas na wstawianie okien. Myślę, że jeszcze w tym roku zacznie się montaż doce-



FOT. RADOSŁAW BRZOSTEK

lowego wyposażenia związanego z naukowym i popularnonaukowym charakterem naszej inwestycji - dodaje kanclerz. Centrum Wiedzy Cognita-

rium stać się ma nową siedzibą dla Biblioteki Głównej Politechniki Koszalińskiej, uczelnianego archiwum i innych placówek.

Ma być przestrzenią dla edukacji, popularyzacji nauki, wymiany doświadczeń. Będzie tu można realizować różne społeczne i naukowe projekty.

Znajdzie się w nim również miejsce dla galerii i kawiarni, a jedną z atrakcji ma być - umieszczone w holu wejściowym - Wahadło Foucaulta.

Realizacja kolejnego, drugiego etapu ma potrwać trzy lata i kosztować ponad 120 mln zł (cały koszt inwestycji łącznie z realizowanym pierwszym etapem to 135 mln zł). Rządowa dotacja to 50 mln złotych, pozostały koszt mają pokryć fundusze unijne oraz środki własne uczelni.

Co ważne, w planach Cognitarium ma też ściśle współgrać z Zachodniopomorskim Centrum Zrównoważonego Rozwoju.

Centrum to ma zostać wybudowane w pobliżu, bo pomiędzy kampusem Politechniki Koszalińskiej, a Halą Wido-wiskowo-Sportową.

Powstanie jako inwestycja zarządu województwa i kosztować ma ok. 200 milionów złotych. Jeśli uda się uzyskać finansowanie z funduszy unijnych, to może powstać w ciągu pięciu lat.

Projekt „Szkoła międzypokoleniowa” ma charakter konkursu i zasięg ogólnopolski

Licealiści szkołą seniorów. Piękne spotkania w cyfrowym świecie

SZKOŁA

Licealiści pomagają seniorom odnaleźć się w cyfrowej rzeczywistości - taki niezwykły projekt jest realizowany w Koszalinie. Za nimi jest już seria spotkań.

#Piotr Polechoński

- Cyfrowe szkolenie to jedno, ale równie ważne, a może nawet najważniejsze, jest międzypokoleniowe spotkanie i rozmowa. Jak się okazuje, wszyscy tego bardzo potrzebujemy - mówią nauczyciele z V Liceum im. St. Lema, którego uczniowie włączyli się w akcję.

W całym kraju zgłosiło się do niego 1000 placówek, w Koszalinie wyzwanie podjęło V Liceum im. St. Lema w Koszalinie.

- Główna idea tego projektu to wsparcie seniorów w ich coraz lepszym odnajdywaniu się w cyfrowym świecie - mówi dyrektor Bożena Sobkowiak.

- Od pierwszych, podstawowych kroków po radzenie so-

bie z bardziej wymagającymi funkcjami i możliwościami. Kluczowa w tym jest właśnie formuła tego wsparcia, bo polega ona na tym, że w czasie zajęć z seniorami są oni wspomagani przez naszych uczniów. Te spotkania są wyjątkowe, bo tak naprawdę zyskują tutaj obie strony. Cyfrowy świat dla naszych seniorów jest już mniej obcy, a nasi uczniowie, co sami podkreślają, spotykają się z ludźmi, którzy potrafią wzbogacić ich swoim życiowym doświadczeniem. I ta wspólna rozmowa jest tu najważniejsza, ona jest największą wartością - podkreśla dyrektor.

Uczniowie, którzy się zgłosili do projektu, to ochotnicy, a spotkania odbywają się najczęściej popołudniami.

- Wystaliśmy naszą ofertę do koszalińskich klubów seniora i stowarzyszeń, które się nimi zajmują, a odzew przerósł nasze oczekiwania - mówi Izabela Ciemińska, nauczyciel informatyki, odpowiedzialna za realizację projektu.



Na takich zajęciach zyskują nie tylko seniorzy, ale także młodzież

FOT. V LO IM. ST. LEMA W KOSZALINIE

- Zgłoszeń jest bardzo dużo i ciągle przybywa. Razem z naszymi uczniami spotkaliśmy się z seniorami już kilkakrotnie i są to bardzo ważne, bardzo wartościowe spotkania - dodaje nasza rozmówczyni.

W czasie zajęć przy seniorach są licealiści, którzy poma-

gają im odnaleźć się lepiej w cyfrowym świecie. Tematy są różne i wynikają z tego, jaki jest stan wiedzy seniorów. Są to więc: pierwsze kroki z technologią, bezpieczeństwo w internecie, cyfrowa rozrywka, internet jako codzienne wsparcie, sztuczna inteligencja na co

dzień, oblicza prawdy w internecie.

- Zastanawialiśmy się trochę jak to będzie, ale teraz, po kilku spotkaniach, mogę powiedzieć, że są one bardzo ciekawe - mówi licealista Aleksander Celekiński z klasy 1F. - Pomagamy w obsłudze telefonu, w lep-

szym orientowaniu się w tym, jakie możliwości daje internet i jakie niesie ze sobą zagrożenia. Starsi ludzie wiedzą jak korzystać z podstaw, czyli zadzwonić lub wysłać prostego sms-a, ale już coś więcej to często jest problem. Na przykład takie aplikacje jak MObywatel, czy internetowe konto pacjenta lub uruchomienie elektronicznego podpisu to jest już dla nich dużym wyzwaniem i musimy wspólnie spędzić trochę czasu, aby mu sprostać. Ale dajemy radę - uśmiecha się licealista.

W podobnym duchu wypowiada się Jakub Zajączkowski z klasy 3F.

- Wszyscy mają telefony, ale większość z nich jest zaskoczona, gdy pokazujemy im, w jak małym zakresie korzystają z możliwości, jakie one oferują, w jaki sposób internet może ułatwić im życie - dodaje.

Realizowane projekty zostaną ocenione w październiku. Te szkoły, które wypadną najlepiej, mogą liczyć na nagrody: kompleksowe wyposażenie pracowni komputerowych.

Prowadzisz firmę? Zdobądź tytuł Najlepszego Sklepu i Usługi Lata!

NAJLEPSZY SKLEP I USŁUGA

Jesteś właścicielem sklepu lub firmy usługowej? Szukasz sposobu na skuteczną reklamę? Zgłoś się do naszego plebiscytu „Najlepszy Sklep i Usługa Lata”.

#Akcja specjalna

Prowadzisz sklep, salon, gabinet, warsztat lub inną działalność usługową? Każdego dnia walczysz o uwagę klientów, dbasz o jakość obsługi i rozwijasz swoją firmę. Zgłoś się do konkursu „Najlepszy Sklep i Usługa Lata 2026” i sprawdź, jak postrzegają Cię osoby, które są dla biznesu najważniejsze – Twoi klienci.

To wyjątkowa okazja, by pokazać swoją markę szerokiemu gronu odbiorców, zdobyć rozgłos w mediach i powalczyć o prestiżowy tytuł przyznawany przez mieszkańców regionu.

Udział w konkursie pozwala zaprezentować swoją ofertę nowym klientom, podkreślić jakość świadczonych usług oraz zdobyć cenne rekomendacje od osób, które najlepiej znają Twój biznes. Każdy oddany głos jest wyrazem zaufania i potwierdzeniem, że warto stawiać na profesjonalizm oraz wysokie standardy obsługi. Niezależnie od wielkości firmy, to szansa na zwiększenie rozpoznawalności marki i umocnienie swojej pozycji na lokalnym rynku.

TO COŚ WIĘCEJ NIŻ KONKURS

W dzisiejszych czasach dobra oferta to często za mało. Klienci szukają firm, którym mogą zaufać. Chcą wiedzieć, gdzie spotkają się z profesjonalną obsługą, wysoką jakością i zaangażowaniem.

Plebiscyt „Najlepszy Sklep i Usługa Lata” pozwala pokazać właśnie te wartości. To mieszkańcy wskazują firmy, które ich zdaniem zasługują na wyróżnienie. Dla przedsiębiorców jest to nie tylko szansa na zdobycie tytułu, ale także możliwość budowania wiarygodności i rozpoznawalności marki.

NAGRODY CZEKAJĄ!

Na laureatów plebiscytu czekają atrakcyjne nagrody, które mogą realnie wesprzeć rozwój firmy i zwiększyć jej rozpoznawalność na lokalnym rynku. Zwycięzcy otrzymają vouchery na kampanie reklamowe w mediach Polska Press, obejmujące promocję w prasie oraz serwisie internetowym.



To doskonała okazja, by dotrzeć do nowych klientów, wzmocnić wizerunek marki i skutecznie wyróżnić się na tle konkurencji.

Do zdobycia są vouchery reklamowe o wartości:

1. miejsce - 20 000 zł netto
2. miejsce - 15 000 zł netto
3. miejsce - 10 000 zł netto

DLACZEGO WARTO WZIĄĆ UDZIAŁ?

Firmy i usługi uczestników plebiscytu zostanie zaprezentowana na stronach Głosu Koszalińskiego oraz w serwisie GK24.pl należących do Polska Press, które docierają do tysięcy mieszkańców naszego regionu.

To realna szansa na zwiększenie rozpoznawalności firmy, budowanie pozytywnego wizerunku marki, dotarcie do nowych klientów oraz wyróżnienie się na tle konkurencji.

To również wyjątkowa okazja, by potwierdzić jakość swoich usług i obsługi poprzez głosy osób, które znają firmę najlepiej – jej klientów.

Dla wielu przedsiębiorców udział w konkursie staje się sprawdzianem relacji budowanych przez lata. Każdy oddany głos pokazuje, że za marką stoją realni ludzie, którzy ją doceniają i polecają innym.

Niektóre firmy biorą udział w konkursie rok po roku. Ich

właściciele przyznają, że zaangażowanie klientów w głosowanie to coś więcej niż marketing - to prawdziwy sprawdzian lojalności, sympatii i jakości obsługi. Dla wielu z nich sam udział był początkiem większej rozpoznawalności i wzrostu zainteresowania ofertą. Wielu uczestników poprzednich edycji twierdzi, że konkurs pomógł im zbudować silniejszą pozycję na lokalnym rynku i przyciągnąć nowych klientów.

SUKCES POPRZEDNICH EDYCJI

Plebiscyt ma już wieloletnią tradycję. W ubiegłym roku odbyła się jego 15. edycja, a zainteresowanie przedsiębiorców po raz kolejny potwierdziło, że lokalny biznes potrzebuje przestrzeni do promocji i prezentacji swojej oferty.

Laureatem ubiegłorocznej edycji został „Ośrodek Wypoczynkowy Radew Rosnowo”. Położony między lasem a jeziorem ośrodek Radew to miejsce, gdzie można wypocząć z dala od świata, naładować „akumulatory”. To też miejsce, które idealnie nadaje się do świętowania ważnych chwil z najbliższymi, czy na wypady z przyjaciółmi.

Spokój, cisza, woda i zieleń. Po prostu nieskażona niczym natura. W samym środku tego krajobrazu, pomiędzy lasem i jezi-

rem, usytuowany jest Ośrodek Wypoczynkowy Radew. ośrodek ten to wprost idealne miejsce na odpoczynek, oddech, oderwanie od codzienności.

Na liście atutów rosnowskiego ośrodka z pewnością jest jego lokalizacja. Rosnowo to raj dla miłośników przyrody, wycieczek plenerowych, pieszych lub rowerowych wędrówek - Nie spotkacie tu tłumu turystów, na pewno zwolnicie tempo i odetniecie się od miejskiego zgiełku. - Miejscowość przecinają trzy szlaki rowerowe sięgające nadmorskich miejscowości, trzy szlaki piesze i jeden wodny. Rosnowo znają też wielbiciele wędkowania, jako że miejscowość, podobnie jak cała gmina Manowo, od lat słynie z tradycji wędkarskich. Ośrodek Radew jest też zatem doskonałą bazą zarówno dla turystów, jak i wędkarzy.

Drugie miejsce zajęła „Hurtownia budowlana Tęcza”. Na regionalnym rynku hurtownia budowlana Tęcza działa już od ponad 30 lat. W hurtowni pracuje doświadczony zespół, który gwarantuje profesjonalną obsługę i dobór odpowiednich materiałów budowlanych. Wysoka dostępność asortymentu i własna flota transportowa zapewniają dostawy materiałów zawsze wtedy, kiedy potrzebuje tego klient.

Hurtownia budowlana Tęcza jest firmą rodzinną. Założyli ją w 1993 roku Ewa i Andrzej Żur. Od tego czasu działa nieprzerwanie na lokalnym rynku i wciąż się rozwija. Gdy zaczęli, do dyspozycji mieli 20 m kw. w biurcu przy ul. Niepodległości i sami obsługiwali klientów. Z czasem wybudowali nową siedzibę przy ul. Szczecińskiej, w której hurtownia działa do dzisiaj. Wiele się zmieniło, ale nie filozofia prowadzenia firmy.

Te 30 lat doświadczenia w branży budowlanej zaowocowało doskonałą znajomością rynku i potrzeb klientów, z których wielu firmie jest wiernych od lat. Hurtownia zapracowała sobie na opinię sprawdzonego partnera zarówno dla klientów indywidualnych, jak również dla przedsiębiorstw budowlanych.

Podium zamykał „Mismed”. Mismed Gabinety Specjalistyczne to placówka medyczna obecna na rynku od ponad 10 lat. W tym czasie rozwijała swoją strukturę i poszerzała zakres konsultacji specjalistycznych. Aktualnie w ramach placówki dostępne są świadczenia z wielu dziedzin medycyny, takich jak ortopedia, endokrynologia czy neurologia.

Placówka zatrudnia specjalistów z różnych dziedzin me-

dycyny. Ortopedzi Maksym Własny i Stefan Wesołowski zajmują się leczeniem schorzeń układu ruchu, w tym przywzrostne zabiegi ortopedyczne - od cieśni nadgarstka po korekcję palucha koślawego (halluxa) czy leczenie stopy płasko-koślawej oraz protez bioder i kolan.

W placówce dostępna jest fizjoterapia, obejmująca m.in. rehabilitację pooperacyjną, porażeniową i przewlekłe zespoły bólowe. W Mismed działa również gabinet podologiczny zajmujący się pielęgnacją stóp, jak i leczeniem problemów takich jak wrastające paznokcie, grzybice czy odciski.

Na terenie ośrodka funkcjonuje punkt pobrania materiału do badań laboratoryjnych. Punkt pobrań działa w trybie prywatnym.

Kto powalczy w tym roku o tytuły? Dowiemy się już niebawem.

ZGŁOŚ SWOJĄ FIRMĘ

Jeżeli prowadzisz sklep lub działalność usługową i chcesz pokazać swoją markę szerszemu gronu odbiorców, nie zwlekaj. To doskonały moment, aby przypomnieć klientom o swojej ofercie, zdobyć nowych odbiorców i powalczyć o tytuł „Najlepszy Sklep i Usługa Lata 2026”.

Najlepszy Sklep i Usługa Lata 2026



Kwiaciarnia Emka, od pasji do florystycznej tradycji

Kwiaciarnia Emka od ponad 30 lat jest związana z Koszalinem i lokalnym rynkiem florystycznym. W ofercie znajdują się kwiaty cięte, rośliny doniczkowe oraz kompozycje przygotowywane na różne okazje.

Kwiaty są obecne w rodzinie właścicieli od pokoleń. Wszystko zaczęło się od babci, która prowadziła kiosk z kwiatami pod koszalińskim ratuszem. Później florystyczną tradycję kontynuowała mama, prowadząc własną kwiaciarnię. Dziś rodzinne doświadczenie rozwija kolejne pokolenie.

Jak podkreśla Milena Parcheta, przejęcie kwiaciarni było naturalnym krokiem. Dorastanie wśród kwiatów sprawiło, że florystyka od zawsze była częścią jej codziennego życia. Obecnie celem jest kontynuowanie rodzinnej tradycji przy jednoczesnym wprowadzaniu nowych pomysłów i świeżego spojrzenia na tę branżę.

Oferta Kwiaciarni Emka obejmuje bukiety okolicznościowe, ślubne i funeralne, a także stroiki oraz kompozycje świąteczne. Klienci mogą liczyć również na

pomoc w doborze odpowiednich kwiatów i dekoracji. Ważnym elementem działalności jest indywidualne podejście do każdego zamówienia.

Największą popularnością cieszą się bukiety okolicznościowe przygotowywane na urodziny, imieniny, jubileusze oraz inne ważne wydarzenia rodzinne i zawodowe. To właśnie one najczęściej towarzyszą klientom podczas wyjątkowych momentów. Firma obsługuje klientów indywidualnych, przedsiębiorstwa oraz instytucje, tworząc dekoracje i bukiety dopasowane do konkretnych potrzeb.

Misją kwiaciarni jest tworzenie kompozycji, które pomagają wyrażać emocje i podkreślają znaczenie ważnych chwil. Kwiaty mają być nie tylko dekoracją, ale również sposobem na przekazanie uczuć i pamięci o bliskich.

Klienci doceniają przede wszystkim profesjonalne doradztwo, wysoką jakość obsługi oraz wieloletnie doświadczenie. Wiele osób wraca do kwiaciarni od lat, powierzając jej przygotowanie kompozycji na kolejne rodzinne uroczystości i ważne wydarzenia.



Przed firmą kolejne plany rozwojowe. Wśród nich znajdują się szkolenia i warsztaty florystyczne, które pozwolą poszerzać wiedzę i umiejętności. Planowana jest również modernizacja kwiaciarni, aby stworzyć jeszcze bardziej przyjazną i inspirującą przestrzeń dla klientów.

Dane kontaktowe:
Kwiaciarnia Emka
ul. Zwycięstwa 185
75-608 Koszalin
tel. 784 597 506
e-mail: kwiaciarniaemka@wp.pl



Najlepszy Sklep i Usługa Lata 2026

Rodzinna firma TIDY oferuje zabawki, artykuły szkolne oraz dekoracyjne

TIDY to firma oferująca zabawki, artykuły szkolne, biurowe oraz dekoracyjne. Od ponad 30 lat obsługuje klientów indywidualnych, firmy i instytucje w regionie.

Firma działa od 1991 roku. Początkowo zajmowała się sprzedażą artykułów papierniczych i biurowych. Wraz z rozwojem działalności oraz zmieniającymi się potrzebami klientów oferta była stopniowo poszerzana. Z czasem do asortymentu dołączyły zabawki oraz artykuły dekoracyjne.

Przedsiębiorstwo ma rodzinny charakter. Założył je Zbigniew Grab. Obecnie firmę współtworzy również z żoną Danutą oraz córką Moniką. Od wielu lat TIDY rozwija swoją działalność, obsługując klientów indywidualnych, firmy oraz instytucje.

Firma TIDY dostarcza produkty, które wspierają naukę, zabawę, pracę i codzienne obowiązki. Ważnym elementem działalności pozostaje także wysoka jakość obsługi oraz budowanie trwałych relacji z klientami.

Oferta obejmuje szeroki wybór zabawek, artykułów szkolnych, biurowych, dekoracji oraz produktów gospodarstwa domowego. Dzięki różnorodnemu asortymentowi klienci mogą znaleźć w jednym miejscu produkty potrzebne zarówno do nauki, pracy, jak i organizacji codziennego życia.

Największym zainteresowaniem wśród klientów cieszą się zabawki, artykuły szkolne i biurowe oraz dekoracje. Firma stale dostosowuje swoją ofertę do aktualnych trendów i oczekiwań klientów.

Klienci doceniają przede wszystkim szeroki wybór produktów, wysoką jakość obsługi oraz rodzinną atmosferę. To właśnie



te elementy sprawiają, że wiele osób regularnie wraca na kolejne zakupy. Firma planuje dalsze rozwijanie oferty i dostosowywanie jej do potrzeb rynku. Celem jest zapewnienie klientom jeszcze większego wyboru produktów, przyciągnięcie nowych klientów i utrzymanie wysokiego standardu obsługi.



STOPKA KONTAKTOWA:
Twoja Hurtownia TIDY
ul. Przemysłowa 8
75-216 Koszalin
tel. 515903500
e-mail: biuro@tidy.com.pl



Najlepszy Sklep i Usługa Lata 2026

Pomerania Green oferuje nowoczesne technologie dla komfortu, oszczędności i ekologii



Rosnące ceny energii oraz coraz większa świadomość ekologiczna sprawiają, że właściciele domów i firm coraz częściej poszukują nowoczesnych rozwiązań grzewczych i energetycznych. Właśnie na te potrzeby odpowiada Pomerania Green Sp. z o.o. z Koszalina. To firma specjalizująca się w kompleksowych usługach związanych z odnawialnymi źródłami energii, ogrzewaniem, klimatyzacją oraz modernizacją instalacji technicznych.

Przedsiębiorstwo działa od 2022 roku i od początku swojej działalności konsekwentnie stawia na rozwiązania, które pozwalają klientom obniżyć koszty eksploatacji budynków, zwiększać komfort codziennego życia oraz korzystać z nowoczesnych, energooszczędnych technologii. Firma zapewnia pełną obsługę inwestycji, od doradztwa i projektu, przez montaż, aż po serwis i wsparcie po zakończeniu prac.

Oferta Pomerania Green obejmuje szeroki zakres usług związanych z ogrzewaniem, chłodzeniem i odnawialnymi źródłami energii. Klienci mogą skorzystać z profesjonalnego montażu pomp ciepła, klimatyzacji, instalacji fotowoltaicznych, magazynów energii, kotłów na pellet, ogrzewania podłogowego oraz instalacji centralnego ogrzewania i ciepłej wody użytkowej. Firma zajmuje się również modernizacją istniejących kotłowni oraz wdrażaniem rozwiązań typu smart home. Jak podkreślają przedstawiciele firmy, kluczowe znaczenie ma indywidualne podejście do każdego projektu. Każdy budynek ma swoją specyfikę, dlatego rozwiązania są dobierane na podstawie rzeczywistych potrzeb klienta oraz warunków technicznych obiektu.

Największym zainteresowaniem cieszą się obecnie pompy ciepła, klimatyzacje, instalacje fotowoltaiczne oraz magazyny energii. Coraz więcej osób szuka sposobów na ograniczenie kosztów energii i uniezależnienie się od tradycyjnych źródeł ogrzewania. Dużą popularnością cieszą się również modernizacje starszych systemów grzewczych, szczególnie w budynkach, gdzie właściciele chcą zrezygnować z węgla lub przestarzałych źródeł ciepła.



Pomerania Green współpracuje zarówno z osobami budującymi lub modernizującymi swoje domy jednorodzinne, jak i z przedsiębiorcami oraz inwestorami realizującymi większe projekty. Firma obsługuje również obiekty komercyjne, oferując kompleksowe rozwiązania z zakresu ogrzewania, klimatyzacji, fotowoltaiki i automatyki budynkowej.

Klienci szczególnie doceniają fachowe doradztwo, wysoką jakość wykonania oraz możliwość powierzenia jednej firmie całego procesu inwestycyjnego. Od pierwszej konsultacji po późniejszy serwis mogą liczyć na wsparcie specjalistów, którzy stawiają na rzetelność, terminowość i długofalową współpracę.

Firma nie zamierza zwalniać tempa. W planach rozwojowych znajduje się rozszerzenie działalności o rozwiązania związane ze strefą relaksu i komfortu, w tym sprzedaż oraz montaż wani spa i jacuzzi. To naturalne uzupełnienie obecnej oferty, które pozwoli klientom jeszcze kompleksowo zadbać o wygodę i funkcjonalność swoich domów.

Firma posiada certyfikat Rzetelnej Firmy, potwierdzający wiarygodność, profesjonalizm i odpowiedzialne podejście do prowadzenia działalności.



Dane kontaktowe:

Pomerania Green Sp. z o.o.
ul. Grunwaldzka 8-10/9, 75-241 Koszalin
tel. 501 446 633
e-mail: biuro@pomeraniagreen.pl



Pomerania Green Sp. z o.o.

Dobra Energia z Pomorza

Najlepszy Sklep i Usługa Lata 2026

Prace Wykończeniowe Adam Dawidowicz - doświadczenie w wykańczaniu wnętrz

Prace Wykończeniowe Adam Dawidowicz to firma zajmująca się kompleksowymi pracami wykończeniowymi. W ofercie znajduje się m.in. robienie gładzi, malowanie, glazurnictwo oraz biały montaż. Klienci mogą liczyć również na pomoc w doborze materiałów budowlanych, ich transport oraz wsparcie przy planowaniu i projektowaniu wnętrz.

Działalność Adama Dawidowicza powstała około siedem lat temu, po wielu latach pracy w branży budowlanej. Jak podkreśla właściciel, decyzja o rozpoczęciu własnej działalności była naturalnym krokiem wynikającym z doświadczenia oraz chęci samodzielnego realizowania zleceń. Wybrał specjalizację w pracach wykończeniowych, ponieważ dużą wagę przywiązuje do dokładności i estetyki wykonania.

Największym zainteresowaniem klientów cieszą się usługi związane z wykańczaniem wnętrz, w szczególności wykonywanie gładzi, malowanie oraz układanie płytek wraz z białym montażem. Właściciel wskazuje, że duże znaczenie ma tutaj zdobyte doświadczenie oraz dbałość o szczegóły podczas realizacji prac.

Z usług firmy korzystają zarówno klienci indywidualni, jak i przedsiębiorcy. Klienci doceniają przede wszystkim jakość wykonania, profesjonalne podejście oraz dobrą atmosferę współpracy.

Adam Dawidowicz nie ukrywa, że planuje dalszy rozwój działalności i poszerzanie zakresu świadczonych usług. Ważnym elementem rozwoju są również szkolenia branżowe. Potwierdzają



to zdobyte certyfikaty i dyplomy, między innymi ze szkoleń z zakresu hydroizolacji oraz produktów firmy Kronospan.

Dane kontaktowe:

Prace Wykończeniowe Adam Dawidowicz
ul. Juliana Krzyżanowskiego 5/8, Koszalin
tel. 508 392 580
e-mail: dawidowiczadam69@gmail.com



Najlepszy Sklep i Usługa Lata 2026

Saranti Men's Style, elegancja szyta na miarę współczesnego mężczyzny

Saranti Men's Style to salon mody męskiej, który od 2018 roku pomaga klientom budować swój wizerunek poprzez odpowiednio dobrane stylizacje. W ofercie znajdują się zarówno garnitury szyte na zamówienie, jak i marynarki, koszule, spodnie oraz dodatki, które pozwalają stworzyć kompletny strój na różne okazje.

Za marką stoi Krzysztof Saran, dla którego moda męska od lat była pasją. Jak podkreśla, od początku chciał stworzyć coś więcej niż zwykły sklep. Jego celem było stworzenie miejsca, w którym klient będzie mógł liczyć na profesjonalne doradztwo, indywidualne podejście i spokojną atmosferę podczas wyboru odpowiedniej stylizacji.

Salon specjalizuje się przede wszystkim w przygotowywaniu ubioru na śluby, uroczystości rodzinne, wydarzenia biznesowe oraz inne ważne okazje. Dużą część oferty stanowią garnitury szyte na indywidualne zamówienie, dopasowane do sylwetki, potrzeb i preferencji klienta. Uzupełnieniem są dodatki, takie jak krawaty, muchy, paski czy obuwie.

Największym zainteresowaniem cieszą się właśnie garnitury szyte na miarę oraz kompleksowe stylizacje przygotowywane na śluby, komunie i spotkania biznesowe. Zdaniem właściciela wynika to z rosnącej świadomości mężczyzn, którzy coraz częściej zwracają uwagę na jakość ubioru i chcą czuć się pewnie w ważnych momentach swojego życia.

Klientami Saranti Men's Style są przede wszystkim osoby indywidualne. Są to zarówno młodzi mężczyźni przygotowujący się do wyjątkowych uroczystości, jak i osoby budujące profesjonalny wizerunek zawodowy. Salon współpracuje również z firmami zainteresowanymi spójnym i eleganckim wyglądem swoich pracowników.

Misją firmy jest pokazanie, że elegancja nie musi być zarezerwowana dla nielicznych. Właściciel podkreśla, że moda ma pomagać w budowaniu pewności siebie, a odpowiednio dobrany strój powinien podkreślać charakter i osobowość człowieka. Ważne miejsce zajmują również wartości takie jak autentyczność, szacunek oraz budowanie trwałych relacji z klientami.

Osoby odwiedzające salon zwracają uwagę nie tylko na jakość oferowanej odzieży, ale także na atmosferę i zaangażowanie zespołu. Indywidualne podejście oraz czas poświęcony na poznanie potrzeb klienta sprawiają, że wielu z nich wraca przy kolejnych okazjach.

Przed firmą kolejne plany rozwojowe. Saranti Men's Style zamierza poszerzać ofertę o nowe kolekcje, rozwijać usługi szycia na miarę oraz otwierać kolejne punkty. Ambicją właściciela jest stworzenie marki kojarzonej nie tylko z modą męską, ale również z kompleksowym budowaniem męskiego wizerunku.

Działalność firmy została doceniona także w konkursach



i plebiscytach branżowych. Wśród najważniejszych wyróżnień znajdują się pierwsze miejsce w ogólnopolskim finale Mistrzowie Ślubu i Wesela 2023 w kategorii salon mody ślubnej, pierwsze miejsce w konkursie Nasze Dobre z Pomorza 2024 za produkt / sklep z odzieżą męską Saranti Men's Style, tytuł Osobowości Roku 2024 oraz trzecie miejsce w konkursie Nasze Dobre z Pomorza 2025 za najpopularniejszy produkt.

Dane kontaktowe

Saranti Men's Style
ul. Ks. St. Ruta 93, 72-300 Gryfice
tel. 505 962 300, e-mail: krzysztof.saran@interia.eu



REKLAMA

0011539606

Najlepszy Sklep i Usługa Lata 2026

Domek Smaków w Mielnie, to tu kuchnia smakuje jak w domu



Domek Smaków w Mielnie to lokal gastronomiczny specjalizujący się w tradycyjnej kuchni polskiej oraz usługach cateringowych. W codziennej ofercie znajdują się dania na wagę, dzięki czemu goście mogą samodzielnie komponować swoje posiłki.

W menu dostępne są zupy, dania mięsne, ryby, pierogi, surówki, dodatki obiadowe oraz domowe desery. Lokal działa całorocznie, obsługując zarówno turystów w sezonie letnim, jak i mieszkańców oraz klientów cateringowych poza sezonem.

Założycielką jest Ewelina Dzierkowska. Jak podkreśla, Domek Smaków powstał z pasji do gotowania i miłości do tradycyjnej kuchni polskiej. Decyzja o otwarciu własnego miejsca była naturalnym krokiem po wielu latach pracy w gastronomii i zdobywaniu doświadczenia. Celem było stworzenie przestrzeni, w której serwowane są domowe posiłki przypominające smaki rodzinnych domów.

Misją Domku Smaków jest przygotowywanie uczciwej, domowej kuchni opartej na tradycyjnych recepturach. Duża uwaga kierowana jest na wysoką jakość potraw, świeżość składników oraz serdeczną obsługę. Lokal ma być miejscem, do którego goście wracają, szukając prostych, znanych smaków i domowej atmosfery.

W ofercie szczególnie miejsce zajmuje kuchnia polska w klasycznym wydaniu. Dużym zainteresowaniem cieszą się ręcznie lepione pierogi, domowy makaron do rosółu oraz aromatyczny rosół gotowany na kilku rodzajach mięs. Popularnością cieszy się także domowy kompot, który wielu gościom kojarzy się ze smakiem dzieciństwa. W menu dostępne są również propozycje wegetariańskie oraz szeroki wybór świeżych surówek przygotowywanych na miejscu.

Domek Smaków obsługuje różnorodnych klientów. Są to zarówno rodziny z dziećmi, seniorzy i turyści, jak i firmy oraz instytucje. Poza sezonem działalność rozwija się również w obszarze cateringów i obsługi przyjęć okolicznościowych, takich jak komunie, jubileusze czy spotkania firmowe.

Klienci zwracają uwagę przede wszystkim na domowy smak potraw, ich świeżość oraz jakość używanych składników. Często podkreślają, że dania przypominają im tradycyjne domowe obiady. Doceniana jest także różnorodność menu, uczciwe podejście do cen oraz rodzinna atmosfera lokalu.



Domek Smaków planuje dalsze poszerzenie działalności gastronomicznej, w tym otwarcie kolejnego lokalu w Mielnie oraz rozwój oferty cateringowej. Firma planuje także rozwój działań promocyjnych w mediach społecznościowych oraz dalsze poszerzenie menu o kolejne propozycje, w tym dania wegetariańskie i bezglutenowe. Największym wyróżnieniem dla Domku Smaków pozostaje zaufanie gości oraz pozytywne opinie. Lokal zdobywał nagrody i wyróżnienia w plebiscytach gastronomicznych, a jego działalność była prezentowana w mediach i na kanałach kulinarnych. Wysokie oceny i rosnąca popularność w mediach społecznościowych potwierdzają duże zainteresowanie tradycyjną kuchnią polską w tym wydaniu.



Dane kontaktowe
Domek Smaków Mielno
ul. Bolesława Chrobrego 2A
Mielno
☎ 536 013 239
✉ Ewelina89eva@gmail.com

REKLAMA

0011533549

Najlepszy Sklep i Usługa Lata 2026

Kominkowy Zakątek Koszalin. Od sprzedaży po montaż systemów grzewczych

Kominkowy Zakątek Koszalin specjalizuje się w sprzedaży i instalacji kominków oraz urządzeń grzewczych. Firma oferuje również montaż pieców wolnostojących, kotłów na pellet, kominów systemowych i zewnętrznych oraz wkładów kominowych.

Choć firma działa pod własną marką od początku 2026 roku, jej właściciel posiada doświadczenie zdobywane wcześniej podczas prowadzenia salonu firmowego w ramach współpracy B2B. Po trzech latach zdecydował się przejąć działalność i rozwijać ją samodzielnie.

Największym zainteresowaniem klientów cieszą się kominki oraz piece wolnostojące, a szczególnie usługi związane z ich profesjonalnym montażem. Właściciel podkreśla, że sam zakup urządzenia to dopiero początek całego procesu. Równie ważne jest odpowiednie doradztwo, dobór rozwiązania do potrzeb klienta oraz fachowa instalacja. Z usług korzystają przede wszystkim klienci indywidualni, którzy poszukują sprawdzonych rozwiązań do swoich domów.

To właśnie kompleksowa obsługa jest jednym z głównych założeń działalności. Firma stawia na kontakt z klientem nie tylko podczas sprzedaży, ale również po zakończeniu realizacji. Jak podkreśla właściciel, ważne jest, aby klient miał poczucie wsparcia na każdym etapie współpracy.



Klienci doceniają przede wszystkim wiedzę, doświadczenie oraz sprawną realizację zleceń. Istotne znaczenie ma także indywidualne podejście i pomoc w wyborze odpowiednich rozwiązań grzewczych.

W planach firmy znajduje się dalszy rozwój działalności. Jednym z najbliższych celów jest otwarcie kolejnego salonu w innym mieście, co pozwoli dotrzeć do nowych klientów i rozszerzyć zakres działania przedsiębiorstwa.



Dane kontaktowe
Kominkowy Zakątek Koszalin
ul. Szczecińska 30, Koszalin
tel. 881 551 648
e-mail: mariusz@kominkowyzakatek.pl

REKLAMA

0011533554

Najlepszy Sklep i Usługa Lata 2026

DOMSTYLL, czyli balie i sauny ogrodowe dla Twojej strefy relaksu

DOMSTYLL z siedzibą w Koszalinie przy ul. Szczecińskiej 30 to firma specjalizująca się w sprzedaży balii oraz saun ogrodowych. Działa od początku 2026 roku, a jej powstanie wynika z zamiłowania do relaksu, wypoczynku i spędzania czasu na świeżym powietrzu.

Pomysł na biznes narodził się z chęci połączenia pasji z tworzeniem produktów, które pozwalają budować prywatną strefę odprężenia w ogrodzie. Misją firmy jest dostarczanie rozwiązań, które sprzyjają odpoczynkowi i poprawiają komfort codziennego życia. W ofercie DOMSTYLL znajdują się przede wszystkim balie ogrodowe

oraz sauny ogrodowe, które cieszą się największym zainteresowaniem klientów.

Z produktów firmy korzystają zarówno osoby prywatne, jak i przedsiębiorstwa, które chcą stworzyć wyjątkową przestrzeń relaksu dla siebie, swoich bliskich lub pracowników. Balie i sauny pozwalają na korzystanie z odprężenia przez cały rok, niezależnie od warunków pogodowych.

Klienci doceniają przede wszystkim wysoką jakość obsługi, dopracowaną ofertę oraz doświadczenie i jakość, które stanowią fundament działalności firmy. DOMSTYLL stale rozwija swoją ofertę, odpowiadając na potrzeby osób poszukujących komfortowych i estetycznych rozwiązań do ogrodu.



Dane kontaktowe:
DOMSTYLL
ul. Szczecińska 30, 75-137 Koszalin
© 519 096 600
mariusz@kominkowyzakatek.pl

REKLAMA

0011532074

Najlepszy Sklep i Usługa Lata 2026

Play Park - miejsce, gdzie zabawa nie ma granic



Play Park w Koszalinie to nowoczesny park zabaw, w którym dzieci i rodzice mogą aktywnie spędzać czas w bezpiecznym i kreatywnym środowisku.

Oferuje szeroką gamę atrakcji: trampoliny, basen pełen miękkich gąbek, zjeżdżalnię snowtubingową, ściankę wspinaczkową, dmuchany zeskok z wysokości, Tor Ninja, ścieżki akrobatyczne, Airtrack, Cardiowall, pojedynki gladiatorów oraz trzypiętrowy małpi gaj. Dla młodych fanów koszykówki przygotowano strefę wsadów, a w Klockarni można tworzyć własne konstrukcje.

Play Park to również miejsce do organizacji lekcji wychowania fizycznego oraz niezapomnianych urodzin. Dzięki różnorodności atrakcji, park trafia do szerokiej grupy odbiorców, od najmłodszych dzieci po rodziców szukających aktywnego wypoczynku.

Aby zapewnić bezpieczeństwo i komfort, w Play Parku stosowane są nowoczesne technologie dezynfekcji oparte na nanosrebrze. Jednocześnie park stale wprowadza innowacje w zakresie zabawy, takie jak tor wrotkarski czy nowe atrakcje odpowiadające na potrzeby najmłodszych.

Promocja Play Parku odbywa się poprzez lokalne radio, ulotki, eventy oraz artykuły w prasie, co pozwala skutecznie docierać do mieszkańców Koszalina i turystów.

W przyszłości park planuje rozwój i poszerzenie oferty o nową halę zabaw, co zwiększy dostępność atrakcji i możliwości aktywnego spędzania czasu.

Działalność Play Parku ma znaczenie nie tylko dla rozwoju rekreacji w regionie, ale również dla integracji rodzin. Poprzez wspólną zabawę park wspiera budowanie więzi i umożliwia dzieciom oraz rodzicom spędzenie wartościowego czasu razem.



PLAY PARK Koszalin
tel. 730 073 730
al. Bohaterów Warszawy 24-26, Koszalin
www.playpark.pl

Ośrodek Wypoczynkowy Radew: tu odpoczniesz w zgodzie z naturą



Położony między lasem a jeziorem ośrodek Radew to miejsce, gdzie można wypocząć z dala od świata, naładować „akumulatory”. To też miejsce, które idealnie nadaje się do świętowania ważnych chwil z najbliższymi, czy na wypadach z przyjaciółmi.

Spokój, cisza, woda i zieleń. Po prostu nieskażona niczym natura. W samym środku tego krajobrazu, pomiędzy lasem i jeziorem, usytuowany jest Ośrodek Wypoczynkowy Radew. Ośrodek ten to wprost idealne miejsce na odpoczynek, oddech, oderwanie od codzienności.

Na liście atutów rosnowskiego ośrodka z pewnością jest jego lokalizacja. Rosnowo to raj dla miłośników przyrody, wycieczek plenerowych, pieszych lub rowerowych wędrówek. – Nie spotkacie tu tłumu turystów, na pewno zwolnicie tempo i odetniecie się od miejskiego zgiełku. – Miejscowość przecinają trzy szlaki rowerowe sięgające nadmorskich miejscowości, trzy szlaki piesze i jeden wodny. Rosnowo znają też wielbiciele wędkowania, jako że miejscowość, podobnie jak cała gmina Manowo, od lat słynie z tradycji wędkarskich. Ośrodek Radew jest też zatem doskonałą bazą zarówno dla turystów, jak i wędkarzy. – Oferujemy gościom ponad 150 różnych miejsc noclegowych, w pensjonacie oraz domkach

wypoczynkowych – wlicza nasz rozmówca Łukasz Żur, kierownik ośrodka.

Na poszukujących relaksu czeka kryty basen, jacuzzi, grotta solna, sauna, tężnia solankowa oraz sala fitness. Na najmłodszych przygotowano wodny plac zabaw, boiska, piłkarzyki, ping-pong. Nad jeziorem można wypożyczyć sprzęt wodny, który na pewno przyda się przy odkrywaniu okolicy. Goście ośrodka mogą urządzić na miejscu ognisko albo grilla. Rosnowo jest przystankiem końcowym kolejki wąskotorowej, którą w sezonie letnim można podróżować do i z Koszalina – nie tylko dla maluchów podróż kolejką jest przygodą!

Poszukujesz miejsca na wyjazd dla większej grupy? To świetnie, ponieważ ośrodek Radew zapewnia rozrywkę wszelkim grupom. – Organizujemy obozy szkolne, biwaki oraz imprezy integracyjne dla firm – dodaje Pan Łukasz. – Okoliczne lasy i jeziora to doskonałe otoczenie dla organizacji tego typu imprez.

Ważną częścią działalności ośrodka jest organizacja wszelkiego rodzaju imprez, poczynając od bankietów, spotkań integracyjnych, a kończąc na uroczystościach typowo rodzinnych, w tym przede wszystkim – weselach. – Naszą bazą są trzy wielofunkcyjne sale – informuje Pan



Łukasz. – Mniejsza, restauracyjna, mieści około 40 osób i pozwala na przygotowanie imprez kameralnych. Doskonale sprawdzi się też w roli sali konferencyjnej. Natomiast dwie większe sale bankietowe mogą pomieścić aż 160 i 250 osób. Sale w dużej części są przeszklone, wnętrza pomieszczeń są jasne, urządzone w eleganckim, ciepłym stylu i neutralnych barwach. Umożliwia to przygotowanie uroczystości weselnej w każdym stylu i estetyce, zgodnie z gustami i preferencjami państwa młodych. – Można to zadanie w całości powierzyć ekipie ośrodka, która zgodnie z oczekiwaniami i potrzebami młodej pary zadba o wystrój i dekoracje sali, stołów, kwiaty, detale i pyszne menu – zapewnia nasz rozmówca. Warto przy tej okazji wspomnieć, że w pobliżu ośrodka Radew znajduje się nieduży, ale uroczy kościół, zatem można się pokusić o organizację całej uroczystości ślubnej na miejscu, zwłaszcza ze względu na obszerne zaplecze noclegowe, które pomieści wszystkich gości weselnych.

**Ośrodek Wypoczynkowy Radew
Rosnowo koło Koszalina
kom. 502 323 410
www.radewrosnowo.pl**



REKLAMA

0011532082

Najlepszy Sklep i Usługa Lata 2026

Usługi krawieckie Rene, czyli miejsce, w którym ubrania zyskują drugie życie

W dzisiejszym świecie, gdzie coraz większą wagę przywiązujemy do jakości, indywidualnego stylu i ekologii, usługi krawieckie zyskują na znaczeniu. Coraz częściej sięgamy po ubrania z drugiej ręki, chcemy odświeżyć rzeczy sprzed lat lub dopasować odzież kupioną przez internet, która nie zawsze okazuje się idealna pod względem rozmiaru. Właśnie na takie potrzeby odpowiada firma „Rene” Usługi Krawieckie.

Zakład prowadzony przez Renatę Mordzanowską działa od ponad ośmiu lat. Przez ten czas zdobył grono stałych klientów, którzy wracają zarówno z drobnymi poprawkami, jak i bardziej wymagającymi zleceniami.

- Cechuje nas profesjonalizm, doświadczenie i indywidualne podejście do każdego zlecenia - podkreśla właścicielka. To właśnie pasja do mody i krawiectwa stała się inspiracją do stworzenia własnej firmy.

Zakres usług jest bardzo szeroki. Zakład wykonuje przeróbki odzieży, takie jak skracanie, zwężanie czy wymiana zamków. Oferuje również renowację wyrobów skórzanych, szycie na miarę oraz haft komputerowy.

W Rene organizowane są także warsztaty krawieckie, podczas których uczestnicy mogą nauczyć się samodzielnego szycia i poznać podstawy pracy z materiałami.

Z usług firmy korzystają nie tylko osoby prywatne. Wśród klientów znajdują się również przedsiębiorcy oraz instytucje, w tym teatry.

Jak zauważa właścicielka, zainteresowanie usługami krawieckimi stale rośnie. Coraz więcej osób zwraca uwagę na jakość wykonania ubrań, możliwości ich naprawy oraz korzyści płynące z przedłużania życia odzieży. Wzrasta również zainteresowanie ubraniami szutymi na miarę, które pozwalają uzyskać idealne dopasowanie do sylwetki.

Nie trzeba rezygnować z ulubionych ubrań tylko dlatego, że wymagają naprawy lub niewielkiej przeróbki. Często wystarczy odpowiednia korekta, aby mogły służyć przez kolejne lata. Takie rozwiązania od lat proponuje swoim klientom firma Rene, pomagając przywracać odzieży funkcjonalność i nowy wygląd.



„Rene” Usługi Krawieckie
 ☎ ul. M. Jagoszewskiego 9A,
 Koszalin
 ☎ 506-930-695
 ✉ reneuslugikrawieckie@gmail.com



REKLAMA

0011539317

Najlepszy Sklep i Usługa Lata 2026

ZBR Kowalski, w branży budowlanej od blisko 30 lat

Zakład Budowlano-Remontowy Kowalski działa na rynku od 1997 roku. Firma specjalizuje się w usługach ogólnobudowlanych, ze szczególnym uwzględnieniem elewacji i prac wykończeniowych. Przez lata działalności wypracowała sobie rozpoznawalną pozycję w regionie, współpracując między innymi z deweloperami i spółdzielniami mieszkaniowymi.

Historia firmy rozpoczęła się po ukończeniu studiów przez Zbigniewa Kowalskiego oraz wielu latach pracy na stanowisku kierownika budowy. Zdobyte doświadczenie, kontakty zawodowe oraz opinia solidnego fachowca pozwoliły podjąć decyzję o rozpoczęciu działalności na własny rachunek. Jak podkreślają przedstawiciele firmy, duże znaczenie miały również wartości wyniesione z domu rodzinnego, gdzie ceniono samodzielność, odpowiedzialność i rzetelność.

Obecnie firma realizuje przede wszystkim elewacje budynków wielorodzinnych oraz większe inwestycje obejmujące kilka domów jednorodzinnych. Choć ZBR Kowalski działa jako firma ogólnobudowlana, jej specjalnością są szeroko rozumiane prace wykończeniowe, zarówno na zewnątrz, jak i wewnątrz budynków.

Największym zainteresowaniem klientów cieszą się ocieplenia i elewacje. To właśnie z tych realizacji firma jest najbardziej znana na lokalnym rynku. Klienci zwracają uwagę nie tylko na jakość wykonania, ale również na elastyczność działania oraz stały kontakt podczas realizacji inwestycji. Dzięki temu wiele potencjalnych problemów można rozwiązać jeszcze przed rozpoczęciem kolejnych etapów prac.

Misją przedsiębiorstwa pozostaje przede wszystkim dobrze wykonana praca. Firma od lat stawia na wysokie standardy wykonawcze, współpracę z lokalnymi partnerami oraz budowanie

trwałych relacji z klientami. Ważnym elementem działalności jest również dbałość o pracowników. Właściciele podkreślają, że rozwój firmy jest możliwy dzięki doświadczonej i zaangażowanej ekipie.

Klienci cenią ZBR Kowalski za solidność, wysoką jakość realizacji, sprawną komunikację i elastyczne podejście do powierzonych zadań. Znaczenie ma także kultura współpracy, oparta na wzajemnym szacunku zarówno wobec inwestorów, jak i innych firm uczestniczących w realizacji projektów.

W planach na przyszłość znajduje się dalszy rozwój działalności. Firma rozważa rozszerzenie oferty o pełny zakres prac wykończeniowych we wnętrzach, w tym również usługi elektryczne. Obecnie priorytetem pozostają inwestycje w rozwój pracowników, nowoczesne narzędzia oraz szkolenia podnoszące kwalifikacje zespołu.

Firma za największe wyróżnienie uznaje rekomendacje i polecenia otrzymywane od zadowolonych klientów. To właśnie one od lat pozostają najlepszym potwierdzeniem jakości wykonywanej pracy.



Dane kontaktowe

Zakład Budowlano-Remontowy mgr. inż. Zbigniew Kowalski
ul. Rodła 39B
75-361 Koszalin
tel. +48 603 791 817, +48 577 572 751
e-mail: zk29@wp.pl



REKLAMA

0011538075

Najlepszy Sklep i Usługa Lata 2026

Sitarek Kamieniarstwo to doświadczenie, precyzja i trwałość od pokoleń

Firma Sitarek Kamieniarstwo to jedna z tych rodzinnych marek, które od lat budują swoją pozycję nie przez głośny marketing, a poprzez rzetelną pracę, jakość usług i zadowolenie klientów. Działają nieprzerwanie od 1989 roku, oferując szeroki zakres usług kamieniarskich, w tym przede wszystkim wyrób nagrobków, liternictwo kamieniarskie oraz galanterię z kamienia.

Oferta firmy obejmuje szeroki zakres usług kamieniarskich, od klasycznego liternictwa, przez galanterię kamieniarską, aż po kompleksowy wyrób nagrobków, który stanowi główny filar działalności Sitarek Kamieniarstwo. To właśnie w tej dziedzinie firma zyskała szczególne uznanie, a ich realizacje można spotkać na wielu cmentarzach nie tylko w województwie zachodniopomorskim, ale i poza jego granicami.

To właśnie nagrobki cieszą się największym zainteresowaniem wśród klientów SITAREK Kamieniarstwo. Wynika to z połączenia kilku czynników: wysokiej jakości wykonania, estetycznego designu oraz terminowości. Dla wielu klientów niezwykle istotna jest także solidność i trwałość, a te cechy są znakiem rozpoznawczym firmy.

Sitarek Kamieniarstwo obsługuje głównie osoby indywidualne, stawiając na bliski kontakt z klientem i indywidualne podejście do każdej realizacji. To, co wyróżnia firmę na tle konkurencji, to nie tylko wieloletnie doświadczenie, ale także uczciwość, niezawodność oraz dbałość o szczegóły.

Ponad 35 lat na rynku to nie tylko imponujący wynik, to przede wszystkim kapitał doświadczenia, dzięki któremu Sitarek Kamieniarstwo potrafi sprostać nawet nietypowym wyzwaniom. Zespół firmy nieustannie doskonali swoje umiejętności, śledząc



zmiany w technologii, materiałach oraz trendach estetycznych. Ich celem jest specjalizacja i dążenie do perfekcji, by w swojej dziedzinie być po prostu najlepszym.

Choć siedziba firmy znajduje się w Koszalinie, Sitarek Kamieniarstwo nie ogranicza się wyłącznie do pracy lokalnej. Zrealizowali zlecenia na terenie całego województwa zachodniopomorskiego, a nawet wykonali projekt w Hamburgu.

SITAREK Kamieniarstwo to firma, która pokazuje, że rzetelność, jakość i szacunek do klienta wciąż są fundamentami udanego biznesu. Jeżeli szukasz usług kamieniarskich, którym możesz zaufać (zarówno pod względem estetyki, jak i trwałości) Sitarek Kamieniarstwo to dobry wybór.



Dane kontaktowe:

SITAREK Kamieniarstwo
ul. Gnieźnieńska 51, Koszalin
660 105 971, 601 174 951

REKLAMA

0011536292

Najlepszy Sklep i Usługa Lata 2026

Car & Help - wsparcie dla kierowców po kolizjach i wypadkach

★
**NAJLEPSZY
SKLEP I USŁUGA**
PLEBISCYT LATA 2026
naszemiasto.pl



Car & Help z Koszalina pomaga osobom poszkodowanym po zdarzeniach drogowych przejść przez cały proces likwidacji szkody. Firma specjalizuje się w kompleksowej obsłudze szkód komunikacyjnych. W zakres usług wchodzi m.in. organizacja samochodu zastępczego, holowanie pojazdu oraz wsparcie w kontaktach z ubezpieczycielem.

Firma działa od 2023 roku. Pomysł na działalność narodził się z doświadczeń właściciela, który od lat korzystał z usług różnych wypożyczalni pojazdów i dobrze znał oczekiwania klientów oraz osób poszkodowanych w kolizjach drogowych. Obserwując rynek, zauważył, że wielu kierowców po zdarzeniu drogowym nie zna swoich praw i nie wie, jak poradzić sobie z formalnościami. To właśnie potrzeba realnej pomocy takim osobom stała się impulsem do stworzenia firmy.

Oferta Car & Help obejmuje nie tylko wynajem pojazdów zastępczych. Firma organizuje również holowanie, przechowywanie uszkodzonych aut na specjalnie przygotowanym parkingu oraz pomaga w sporządzaniu kosztorysów i wycen szkód. Współpracuje także z rzeczoznawcami, wspiera klientów przy naprawach pojazdów i oferuje doradztwo związane z procesem odszkodowawczym.

Największym zainteresowaniem cieszy się kompleksowa obsługa szkód komunikacyjnych. Car & Help wspiera klientów na każdym etapie likwidacji szkody — od zgłoszenia zdarzenia z OC sprawcy, przez pomoc w uzyskaniu



nałego odszkodowania, organizację pojazdu zastępczego, aż po skierowanie klienta do odpowiedniego warsztatu naprawczego, jeśli wymaga tego dana sytuacja.

Dzięki temu osoba poszkodowana nie musi samodzielnie mierzyć się z formalnościami i kontaktem z ubezpieczycielem. Firma pomaga uporządkować cały proces, dobierając zakres wsparcia do konkretnej sprawy i potrzeb klienta.

Z usług korzystają przede wszystkim osoby prywatne. To kierowcy, którzy po kolizji lub wypadku potrzebują wsparcia i pomocy w uporządkowaniu wszystkich procedur. Firma współpracuje także z przedsiębiorcami, choć główną grupę klientów stanowią osoby indywidualne.

Jak wynika z opinii klientów, największym atutem Car & Help jest indywidualne podejście oraz stały kontakt na każdym etapie sprawy. Doceniana jest również dostępność, skuteczność działania i możliwość skorzystania z kompleksowej pomocy w jednym miejscu. W najbliższych latach firma planuje dalszy rozwój. Wśród celów znajduje się rozbudowa floty o kolejne samochody osobowe, dostawcze i pojazdy specjalistyczne. Przedsiębiorstwo chce także rozszerzać zakres usług i jeszcze aktywniej wspierać mieszkańców regionu.

Choć Car & Help nie posiada jeszcze branżowych nagród, za najważniejsze osiągnięcie uznaje zaufanie klientów. To właśnie rekomendacje i pozytywne opinie osób, które skorzystały z pomocy firmy, są dla jej właścicieli największą motywacją do dalszego działania.



Dane kontaktowe
Car & Help
ul. Olchowa 2
75-136 Koszalin
tel. 791 581 020
e-mail: carhelp.koszalin@onet.pl

Najlepszy Sklep i Usługa Lata 2026

Miś Koszalin od ponad 20 lat towarzyszy dzieciom i rodzicom w wyborze zabawek oraz artykułów szkolnych

Hurtownia Zabawek Miś od ponad 20 lat jest obecna na koszalińskim rynku. Dziś działa w nowej siedzibie przy ul. Bohaterów Warszawy 2A w Galerii FoxPark z dogodnym, dużym parkingiem dla klientów.

Hurtownia Zabawek Miś od ponad 20 lat jest obecna na koszalińskim rynku. Dziś działa w nowej siedzibie przy ul. Bohaterów Warszawy 2A w Galerii FoxPark z dogodnym, dużym parkingiem dla klientów.

Przez lata Miś stał się miejscem dobrze znanym wielu rodzinom z Koszalina i okolic. To firma rodzinna, która stopniowo budowała swoją pozycję dzięki szerokiej ofercie i bliskim relacjom z klientami. Dla wielu mieszkańców jest to sklep, do którego wraca się od lat. Dziś zdarza się, że dawni klienci odwiedzają go już jako rodzice, kompletując zakupy dla własnych dzieci.

Oferta Hurtowni Miś skierowana jest zarówno do rodzin, jak i szkół, przedszkoli, żłobków oraz innych placówek edukacyjnych. W asortymencie znajdują się tysiące produktów, od zabawek, przez artykuły kreatywne, po wyposażenie szkolne i biurowe. Klienci znajdą tutaj między innymi klocki, puzzle, gry planszowe oraz zabawki rozwijające kreatywność i wyobraźnię. Firma na bieżąco obserwuje zainteresowania najmłodszych i regularnie wprowadza do sprzedaży produkty inspirowane aktualnymi trendami oraz popularnymi motywami znanymi z mediów społecznościowych.

Równie ważną częścią działalności jest dział szkolny. Hurtownia Miś oferuje szeroki wybór plecaków, tornistrów i piórników marek CoolPack, Majewski, Oxford oraz Topgal. Uzupełnieniem oferty są zeszyty, artykuły papirnicze, przybory szkolne i tekstylia, dzięki którym rodzice mogą skompletować całą wyprawkę w jednym miejscu.

Wśród najczęściej wybieranych produktów od lat znajdują się klocki LEGO. Dużą popularnością cieszą się również artykuły plastyczne i kreatywne, takie jak farby, flamastry, kolorowanki czy zestawy DIY. Klienci chętnie sięgają także po zabawki inspirowane aktualnymi trendami wśród dzieci.

Jednym z celów firmy jest wspieranie rozwoju dzieci poprzez zabawę i naukę. Dlatego obok klasycznych zabawek dużą rolę odgrywają produkty rozwijające kreatywność, wyobraźnię i umiejętności manualne. Firma podkreśla również znaczenie wysokiej jakości obsługi oraz indywidualnego podejścia do klientów.

Miś Koszalin nieustannie rozwija swoją ofertę. W planach jest uruchomienie sklepu internetowego, który pozwoli klientom jeszcze wygodniej korzystać z dostępnego asortymentu. Firma aktywnie działa również w mediach społecznościowych, publikując materiały prezentujące nowości i produkty cieszące się największym zainteresowaniem dzieci i młodzieży.

Przedsiębiorstwo angażuje się także w działania na rzecz lokalnej społeczności. Wspiera placówki edukacyjne, uczestniczy w akcjach pomocowych i charyta-



tywnych oraz współpracuje z organizatorami różnych inicjatyw skierowanych do dzieci.

DANE KONTAKTOWE

Hurtownia Zabawek Miś
ul. Bohaterów Warszawy 2A,
Galeria FoxPark
75-211 Koszalin
tel. 530 957 985

e-mail: koszalinhurtowniamis@gmail.com



Najlepszy Sklep i Usługa Lata 2025

Sklep Rowerowy SHUMI - rowery i serwis dla miłośników dwóch kółek

Sklep Rowerowy SHUMI to miejsce, które łączy sprzedaż rowerów z profesjonalnym serwisem. Firma działa od stycznia 2015 roku i specjalizuje się zarówno w rowerach tradycyjnych, jak i elektrycznych.

Pomysł na własny biznes narodził się z wieloletniej pasji do rowerów. Właściciel już od młodości interesował się jednośladaми. Początkowo naprawiał rowery kolegom, później podczas studiów pracował jako mechanik rowerowy. Z czasem zdobywał kolejne doświadczenia zawodowe, aż został kierownikiem jednego z salonów rowerowych. To właśnie wtedy pojawiła się decyzja o stworzeniu własnej firmy.

Obecnie oferta sklepu obejmuje rowery elektryczne wiodących producentów, a także rowery MTB, turystyczne, gravelowe (szutrowe), miejskie i dziecięce. Ważnym elementem działalności jest pomoc klientom w wyborze odpowiedniego modelu oraz fachowe doradztwo oparte na praktycznym doświadczeniu.

Dużą część działalności stanowi również serwis rowerowy. Szczególnym zainteresowaniem cieszy się serwis rowerów elektrycznych. Firma posiada oprogramowanie do obsługi napędów takich producentów, jak Bosch, Bafang czy Ananda, co pozwala na profesjonalną diagnostykę i obsługę nowoczesnych rowerów. Klientami sklepu są przede wszystkim osoby indywidualne, ale firma współpracuje również z przedsiębiorstwami z branży turystycznej i hotelarskiej. Klienci doceniają szeroką ofertę rowerów elektrycznych, fachową wiedzę oraz indywidualne podejście.



W najbliższych latach właściciel planuje dalsze rozwijanie oferty rowerów elektrycznych oraz zwiększenie zakresu ich serwisowania. Potwierdzeniem zdobytych kompetencji są liczne certyfikaty związane z serwisowaniem rowerów.



Dane kontaktowe:
Sklep Rowerowy SHUMI
ul. Władysława IV 22F, Koszalin
tel. 94 343 4264
e-mail: rowerywalcz@wp.pl

Hurtownia Budowlana Tęcza:

prawie 35 lat na rynku!

Doświadczenie, które procentuje.



Na regionalnym rynku hurtownia budowlana Tęcza działa prawie od 35 lat. W hurtowni pracuje doświadczony zespół, który gwarantuje profesjonalną obsługę i dobór odpowiednich materiałów budowlanych. Wysoka dostępność asortymentu i własna flota transportowa zapewniają dostawy materiałów zawsze wtedy, kiedy potrzebuje tego klient.

Hurtownia budowlana Tęcza jest firmą rodzinną. Założyli ją w 1993 roku Ewa i Andrzej Żur. Od tego czasu działa nieprzerwanie na lokalnym rynku i wciąż się rozwija. Gdy zaczęli, do dyspozycji mieli 20 m kw. w biurcu przy ul. Niepodległości i sami obsługiwali klientów. Z czasem wybudowali nową siedzibę przy ul. Szczecińskiej, w której hurtownia działa do dzisiaj. Wiele się zmieniło, ale nie filozofia prowadzenia firmy.

Lata doświadczenia w branży budowlanej zaowocowały doskonałą znajomością rynku i potrzeb klientów, z których wielu firmie jest wiernych od lat. Hurtownia zapracowała sobie na opinię sprawdzonego partnera zarówno

no dla klientów indywidualnych, jak również dla przedsiębiorstw budowlanych.

- W ofercie naszej hurtowni znajdziecie wszystko, co niezbędne przy budowie i remoncie - mówi Piotr Szostak, kierownik sprzedaży. - Przede wszystkim

materiały konstrukcyjne - si-porex, cegły, silka, ytong, porotherm, kominy. Ocieplenia, chemię budowlaną, hydroizolacje, materiały wykończeniowe - kleje do glazury, montażowe, zaprawy, wylewki, gips, gładzie, cement, wapno, fugi, silikon i akryle,

tyunki, farby, grunty, profile, kołki, narzędzia, okna dachowe. Polecamy także mieszalnik tynków i farb marki Atlas lub Knauf, dzięki któremu klienci mają do wyboru setki kolorów, praktycznie od ręki.

Usługi hurtowni nie kończą się na szerokim asortymencie materiałów budowlanych. Zasadą jest zapewnienie klientom kompleksowego wsparcia, co oznacza transport, rozładunek oraz oczywiście fachowe doradztwo. - W naszej hurtowni zamówienia można składać telefonicznie oraz e-mailowo, bez konieczności facygowania się do hurtowni - dodaje Piotr Szostak. - Trudno, żeby było inaczej w dzisiejszym świecie. Skompletujemy zamówienie i dowieziemy niezbędne materiały bezpośrednio na plac budowy.

W naszej pracy liczy się nie tylko szeroki asortyment i fachowe doradztwo, ale również sprawną logistykę. Dlatego w ostatnim czasie wzbogaciliśmy flotę o dwa nowe auta ciężarowe Scania 460P XT wyposażone w żurawie Fassi. To inwestycja, która przekłada się na codzienną pracę, czyli szybsze dostawy, większą elastyczność

oraz możliwość jeszcze sprawniejszej obsługi klientów.

Masz w planach budowę domu lub remont mieszkania? Jesteś wykonawcą? Hurtownia budowlana Tęcza w Koszalinie zapewni Ci niezbędne materiały.



Hurtownia Budowlana Tęcza
ul. Szczecińska 49, Koszalin
tel. 501 711 123, 94 340 89 73
www.tecza.koszalin.pl

żabka

#DobrzeMieć
Żabkę!



Justyna

Franczyzobiorczyni
z Koszalina

**Chcesz mieć biznes na lata?
Skontaktuj się z nami.**

Porozmawiajmy

